

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie, 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299. **Założyciel Jan Teska.** Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 218

BYDGOSZCZ, środa dnia 22 września 1937 r.

Rok XXXI.

Zwycięstwo Japończyków jest pewne.

Wojna japońsko-chińska zmierza ku końcowi. Wprawdzie „bronią się jeszcze Maurów posady, ale w Grenadzie zaraza” w przenośnym i dosłownym tego słowa znaczeniu. Jak bowiem donoszą ostatnie telegramy, w Szanghaju dostarczono już do szpitalów około 1000 Chińczyków chorych na cholera.

Stawianie na zwycięstwo Japończyków nie ma nic z jasnowidztwa. Przewaga żółtych wyspiarzy była i jest zbyt oczywista. Rozchodziło się tylko o to, jak długotrwałą będzie obecna wyprawa. Podnosiły się liczne głosy, które wskazywały na chińskie zbrojenia. Rozumowano z dużym pozorowaniem słusności, że jeśli Japończycy nie zasypiali gruszek w popiele w ostatnich latach, Chińczycy powinni byli zrobić znacznie większe od nich postępy. Dostali przecież przed laty pięćmiu nie byle jaką nauczkę pod tym samym Szanghajem.

Wprawdzie Czang-Kai-Szek z wielką energią reorganizował swą armię, jednak obecna próba okazuje, że **rezultaty są najzupełniej nikłe**. Chińczycy mają lotnictwo, które jednak ulega japońskiemu, mają dzielną w walce na białą broń piechotę, ale **nie mają broni zmotoryzowanej i nie mają ciężkiej artylerii**. W tych ostatnich dziedzinach mogą Japończykom przeciwstawić tylko bezgraniczną pogardę śmierci. Jest to bardzo wiele i jednocześnie bardzo mało.

Przede wszystkim Chińczycy nie mają zupełnie floty. Kraj posiadający tak długie wybrzeże posiada tylko kilka przestarzałych jednostek, wobec których nasza flota bałtycka jest wyrazem potęgi i postępu. Największym okrętem bojowym jest „Hai Chi” o pojemności 4400 ton, uzbrojony w dwa działa 20,3 cm i 10 armat 12-to centymetrowych. Na drugim miejscu pod względem wielkości stoją trzy krążowniki po 2950 ton. Wszystkie te cztery okręty **pochoǳą z lat 1897 i 1898** i są rezultatem pewnego „przebudzenia” Chin, jakie nastąpiło po przegranej pierwszej wojnie chińsko-japońskiej. Z 1911 roku pochodzą dwa krążowniki jeszcze mniejsze, bo liczące po 2600 ton. Mimo swej większej nowoczesności służą, jako okręty szkolne. Zupełnie natomiast nowym jest **krążownik „Ping Hai”, zbudowany w 1932 r.** Ma on 2500 ton pojemności, jest bojowo tyle wart co większy kontrtorpedowiec i został **zbudowany przez... Japończyków**. Ponadto mają Chińczycy 25 kanonierek i 12 mniejszych torpedowców.

Zdawało by się, że po pierwszym najeździe Japończyków na Szanghaj, który miał miejsce przed 5 laty, Chińczycy rzucają się do budowania floty, że zamówią parę większych krążowników i zaopatrzą się w broń słabych, w łodzie podwodne. Nic podobnego. Nie ruszyli w tym kierunku nawet palcem.

Przy takim chińskim uzbrojeniu nie było mowy o przeciwstawieniu się japońskiemu desantowi pod Szanghajem. I nie było również mowy o obronie w promieniu działania japońskich armat okrętowych. Donośność tych ostatnich sięga 30 kilometrów. Dlatego też czytamy o odwrocie sił chińskich na **drugą**

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Szczegóły zająć w Bielsku i Białej. Władze czuwają nad bezpieczeństwem żydów.

W związku z zajściami antyżydowskimi w Bielsku, ukazał się **urzędowy komunikat** następującej treści:

„W dniu 17 września 1937 około godziny 18,45 w pobliżu restauracji Landaua, przy ul. Nad Ścieżką w Bielsku doszło do scysji wynikłej na tle osobistym pomiędzy Leonem Wanatem, lat 28 z Białej a Karolem Normanem, lat 62 z Bielska, w trakcie której **Norman oddał do Wanata jeden strzał z pistoletu, zabijając go na miejscu**. Sprawca po dokonaniu czynu udał się natychmiast do komisariatu policji w Bielsku, gdzie po zgłoszeniu przez niego o wypadku i dobrowolnym oddaniu broni, został aresztowany. W związku z powyższym wypadkiem w kilka godzin później, **w kilku punktach miasta wybito kilkaset szyb w sklepach**

i mieszkaniach żydowskich. Do poważniejszych zająć nie doszło. Władze bezpieczeństwa wydały zarządzenia zapewniające spokój i bezpieczeństwo publiczne.”

Do powyższego komunikatu dodaje żydowski „Nowy Dziennik” następujące informacje:

Dodać należy, że Norman jest dzierżawcą restauracji Landaua. Bezpośrednio po wybuchu zająć nadeszły do Bielska **rezervy policyjne z Katowic**, na skutek interwencji miarodajnych czynników, które z miejsca wydały zarządzenia celem zapobieżenia rozruchom.

Zajścia przeniosły się następnie do Białej, gdzie ludność żydowska na skutek wybijania szyb przez męty spo-

teczne gromadzące się na ulicach, poniosła jeszcze większe szkody niż w Bielsku.

Najwięcej ucierpiały szkoły żydowskie i bożnice. Tylko energicznej postawie policji zawdzięczać należy, że zajścia nie przybrały większych rozmiarów. Władze Bielska zapewniły delegację radnych żydowskich, że przedsięwzięte zostaną wszelkie środki celem zapewnienia spokoju i niedopuszczenia do powtórzenia się zająć. Poinformował o tym ludność żydowską podczas nabożeństwa w synagodze głównej prezes Arzt, podkreślając, że **władze czuwają nad bezpieczeństwem ludności** i porządkiem w mieście i apeluje równocześnie do ludności żydowskiej o zachowanie równowagi duchowej.

W ostatniej chwili doszło **znowu do zaburzeń w centrum miasta Bielska na Wzgórzu**. Kupcy żydowscy zamykają sklepy wcześniej niż zwykle.

Posiłki z Katowic i Krakowa.

Z innego źródła dowiadujemy się: Dzięki energicznej postawie policji, którą ściągnięto z Katowic i Krakowa, odwetowe demonstracje szybko zostały zlikwidowane.

Według relacji władz bezpieczeństwa, zająć przybrały poważniejszy charakter w sobotę wieczorem.

Kupcy chrześcijańscy wywiesili widoczne napisy „**Firma chrześcijańska**”.

Na wszystkich prawie centralnych ulicach jak 3-go Maja, Mickiewicza, Krasińskiego, Piłsudskiego, Kolejowej, Młyńskiej i Jagiellońskiej zostały rozbite szyby w sklepach żydowskich. Natomiast **nie było wypadku atakowania przechodniów ani rabunku sklepów**.

Pogrzeb.

W niedzielę odbył się z kostnicy szpitala miejskiego w Bielsku **pogrzeb śp. Wanota**. W pogrzebie wzięły udział olbrzymie rzesze ludności Bielska i Białej. **Orszakowi pogrzebowemu towarzyszyły uzbrojone oddziały policji**.

Mimo silnych patroli policyjnych, krążących po mieście, udało się grupie młodzieży przedostać na peryferie Białej, gdzie znajduje się letnia kolonia żydowska z Kiec. Grupa ta zaatakowała obóz kolonijny, wzywając żydów do natychmiastowego opuszczenia Białej. Poturbowano kilkunastu uczestników kolonii.

Policja kilkunastu uczestników zająć zatrzymała.

Kwalifikacje pracowników pocztowych sprawdzane będą co rok.

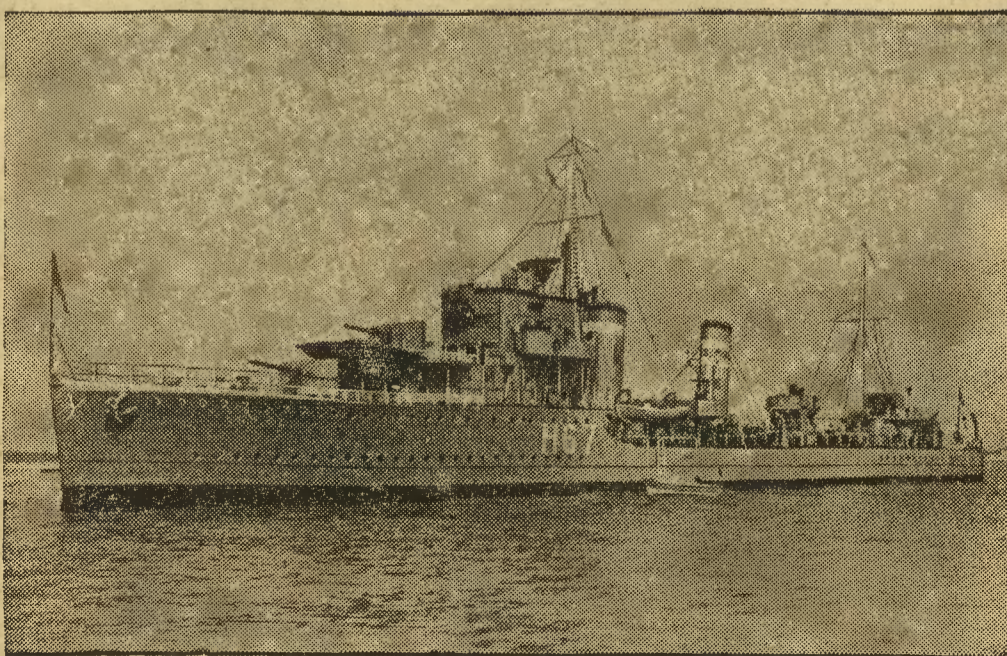
Warszawa, 21. 9. (tel. wł.). Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało rozporządzenie w sprawie sprawdzania kwalifikacji pracowników przedsiębiorstwa państwowego Poczta, Telegraf i Telefon. Władze przełożone składać mają co rok sprawozdania o **kwalifikacjach pocztowców**. (r.)

Nowy sezon polityczny otworzy wielka narada na Zamku

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.). Czynniki decydujące są już na miejscu. Ministrowie kończą urlopy. P. Prezydent wyzdrowiał. Marszałek Śmigły-Rydz wrócił po manewrach do Warszawy. W związku z tym krążą wieści, że w niedługim czasie ma się odbyć **ważna narada na Zamku w sprawach aktualnych**. Mają w niej wziąć udział pod przewodnictwem P. Prezydenta **marsz. Śmigły-Rydz, premier Sławoj-Składkowski, wicepremier Kwiatkowski i min. Beck**. Panuje przekonanie, że narada ta zadecyduje o liniach i drogach polityki polskiej tak wewnętrznej jak i zewnętrznej na najbliższy rok.

W związku z tym mówi się znów wiele o zmianach w rządzie. Miałby ustąpić min. Poniatowski, a jego miejsce miałby zająć gen. Gluchowski. Zeby jednak „kurs” ministra Poniatowskiego był utrzymany, miałby wiceministrami rolnictwa zostać lewicowi działacze, np. **p. Tad. Lechnicki z „Naprawy”**. Mówią, jakoby gen. Sławoj-Składkowski miał złożyć tękę min. spraw wewnętrznych, a miałby ją objąć minister sprawiedliwości **p. Grabowski**, uważany za zwolennika łagodnych metod rządzenia. Wtedy jednak ustąpiłby z min. spraw wewnętrznych wiceminister **Paciorkowski**.

Angielski kontrtorpedowiec obrzucony bombami.



Na wybrzeżu atlantyckim koło portu hiszpańskiego Gijon jeden z samolotów zrzucił na patrolujący angielski okręt „Fearless” 6 bomb. Ani jedna z tych bomb nie trafiła. Czyj to był samolot nie wiadomo. Niemcy twierdzą, że — sowiecki, Francuzi zaś, że... niemiecki.

Zwycięstwo Japończyków jest pewne

(Ciąg dalszy).

linię obronną, a obecnie nawet na trzecie.

Na północy pod Pekinem ujawniają się inne wartości. Góruje naturalnie japońskie lotnictwo i rzeź w chińskich szeregach szerzą tanki i samochody pancerne. Ale najbardziej góruje samo prowadzenie wojny. Japończycy mimo wielkiego oddalenia od baz operacyjnych, działając na froncie nieciągłym pod zagrożeniem linii komunikacyjnych, okrążają siły chińskie i grożą dużemu oddziałowi (podobno 50.000 ludzi) pod Pekinem całkowitym odcieciem.

Jak dotychczas trudno sobie wyobrazić, aby rozstrzygnięcie mogło być osiągnięte na północy. Są tam zbyt wielkie odległości i Japończycy nie mogą posunąć się zbyt daleko bez wystawienia na największe niebezpieczeństwo swych połączeń. Po stronie Chińczyków, jak niegdyś po stronie Moskali w ich walce z Napoleonem stoi przeszczeń. Natomiast pod Szanghajem chiński opór jest pozbawiony sensu. Japończycy i tu nie potrzebują oddalać się daleko od swej podstawy, jaką dla nich stanowi strefa doniosłości dział okrętowych. Nie ma to dla nich najmniejszego celu. Wystarczy im w zupełności, że paraliżują cały chiński handel dzięki swej blokadzie i prędko czy później rzuca rząd nankijski na kolana przed siebie. Chwila ta już nadchodzi. Cel Japończyków zniszczenia tej broni i tych oddziałów, jaki Chiny posiadały względnie wyćwiczyły po 1932 roku, jest już w większej części osiągnięty.

Mówiąc o celu, mamy tu na myśli tylko zakończenie pewnego etapu. **Główny zamiar Japonii leży i musi nawet leżeć w całkowitym opanowaniu Chin.** Nic w tym zamiarze nie ma nadzwyczajnego, jeśli spojrzeć na tę sprawę z punktu widzenia historii. Chińczycy ulegają z łatwością anarchii i z przedziwną łatwością wsuwają głowy w cudze jarzmo, które po tym mocą swej kultury i liczebności przerabiają następnie na własne.

Około roku 1279 zakończyli podbój Chin Mongołowie. Chan ich Chubilaj zostaje cesarzem i Państwem Środka rządzi dynastia mongolska do 1368 roku. Niecałe stulecie do 1644 roku sprawuje władzę w Chinach dynastia Ming, co znaczy „światła”, ale ulega wewnętrznej rozstrojowi i w 1644 podbija Chiny nieliczne plemię Mandżurów, aby dać początek dynastii mandżurskiej, obalonej dopiero przez rewolucję w 1911 roku i uważanej podobnie jak mongolska, za własną.

Ustanowiona w 1911 roku republika, jest jak dotychczas **republika anarchii i nieustannych wojen domowych.** Powstaje wprawdzie ośrodek bardziej sprężystej władzy w Nankinie, ale mimo szumnego tytułu marszałkowskiego, jaki piastuje Ciang-Kai-Szek, Chiny pozostały słabe, zacofane i niezdolne nawet do wystawienia 300 tysięcy nowoczesnie uzbrojonych i wyćwiczonych żołnierzy, jakich by im zupełnie wystarczyło do odparcia najazdu japońskiego przedsiębranego przy pomocy znacznie mniejszej armii.

Na polach Chin rozstrzyga nie tyle japońska broń i przedsiębiorczość, co psychologia narodowa i światopogląd Chin. Maluje go najlepiej odpowiedź, jaką od cesarza Kien-Lunga otrzymał poseł angielskiego króla Jerzego III lord Macartney w roku 1792:

„Dzierżąc władzę nad szerokim światem, do jednego dążymy celu, a jest nim utrzymanie doskonałych rządów i spełnienie obowiązków względem państwa. Nie obchodzi nas przedmioty obce i kosztowne. Jeżeli wydałoby rozkaz przyjęcia daniny, jaką nam Królu, przysłałeś, to uczyniliśmy to jedynie przez wzgląd na ducha, który Cię natchnął do jej wysłania z dalekich stron. Wspaniałe cnoty naszej dynastii dotarły do wszystkich krajów pod niebem i królowie wszystkich narodów złożyli nam cenne daniny, przysyłając je morzem i lądem. Jak to musiał zauważyć Twój poseł posiadamy

Napad na łódź podwodną C 2 wyświetlił szereg sensacyjnych spraw.

Paryż, 21. 9. (PAT). Śledztwo w sprawie wybuchu bomb koło Placu Gwiazdy dotychczas **nie doprowadziło do aresztowania żadnego sprawcy**, bezpośrednio zamieszanego w sprawę tych zamachów. Natomiast aresztowania wśród członków grup terrorystycznych, pozostających w związku z wydarzeniami hiszpańskimi, coraz bardziej komentowane są jako wiążące się również ze sprawą bomb w Paryżu.

Ostatnia, sensacyjna afera, jaka miała miejsce nocy sobotniej, z najściem na hiszpańską łódź podwodną rządową, znajdującą się w porcie wojennym w Brest, doprowadziła do aresztowania Hiszpana, który rzekomo ma być również podejrzany o udział w zamachach paryskich.

Sprawa najścia na tę łódź podwodną w porcie Brest, nabiera rozmiarów jednego z najsensacyjniejszych wydarzeń

ostatnich kilku lat. Wypadkowo tylko, dzięki interwencji jednego z marynarzy, znajdujących się w zamkniętej wieżyczce łodzi podwodnej, **udaremniło zostało porwanie całego okrętu wojennego rządu hiszpańskiego przez 12 członków organizacji hiszpańskiej na terenie Francji**, którzy w nocy, wbrew zakazowi władz portowych, po odtrąceniu siłą posterunku wojskowego, weszli na pokład wielkiej łodzi podwodnej i przez 3 godziny pozostawali na jej pokładzie w porcie i uciekli dopiero w ostatniej chwili, gdy zaalarmowane władze portowe wysłały oddział żandarmerii na miejsce.

Cała sprawa nabiera charakteru coraz bardziej tajemniczego, ponieważ — jak się okazuje z informacji prasy prowincjonalnej francuskiej, — kapitan łodzi podwodnej „C. 2”, na którą dokonano napadu, miał w sobotę spotkanie

z kierownikiem tego napadu, kapitanem innej łodzi podwodnej, przebywającej w naprawie w porcie Bayonne. Kapitan łodzi tej, po zawinięciu do Bayonny, opuścił swą łódź i przeszedł na stronę gen. Franco. Jednocześnie, przy aresztowanym kapitanie łodzi podwodnej z Bayonny, kpt. Las Heras, znaleziono listy, upoważniające go do zaofiarowania kapitanowi łodzi napadniętej dwóch milionów pesetów, czyli około 3 milionów franków, za ułatwienie opanowania tej łodzi przez przedstawicieli gen. Franco.

Obaj kapitanowie aresztowani zostali w aucie w czasie ucieczki, przy czym kapitan łodzi napadniętej przebywał w tym aucie, rzekomo jako porwany zakładnik. Tymczasem on sam oświadczył, że udał się z kpt. Las Heras dobrowolnie autem jako ze swoim starym przyjacielem.

Pomimo tych szczegółów, świadczących o kombinacjach finansowych między dowódcami łodzi podwodnych, ofiarą padł zabity młody Hiszpan, poszukiwany od 5 dni przez władze policyjne francuskie po całym terenie Francji, jako **podejrzany o udział w zamachu bombowym w porcie marsylskim.** Szef napastników Orendain również poszukiwany był od 5 dni przez władze policyjne francuskie po całym terenie Francji przez policję w związku z ostatnimi obławami na terrorystów, ponieważ podejrzewano go o dokonanie zamachu bombowego na okręt hiszpański w porcie Bayonny i przed rokiem aresztowany był na granicy hiszpańskiej w chwili, gdy próbował przewieźć autem **większy ładunek dynamitu z Hiszpanii do Francji.**

Francuska straż graniczna zaaresztowała komendanta Irunu.

Paryż, 21. 9. (PAT). Sensacyjna afera z próbą porwania łodzi podwodnej rządu hiszpańskiego z portu wojennego w Brestie zaczyna urastać do rozmiarów coraz poważniejszych.

W poniedziałek wieczorem nadeszła do Paryża wiadomość, iż straż graniczna aresztowała na moście międzynarodowym na granicy francusko-hiszpańskiej pod Hendaye **komendanta wojennego Irunu mjr. Troncoso w chwili**, gdy powracał on przez ten most z terytorium hiszpańskiego na francuskie.

Aresztowanie uzasadniono tym, iż

przy jednym z aresztowanych sprawców naścia na łódź podwodną znaleziono list, podpisany przez mjr. Troncoso, w którym komendant wojenny Irunu polecał organizatorowi najścia zaofiarowanie dwóch milionów pesetów komendantowi i załodze łodzi podwodnej wzamian za wydanie jej rządowi w Burgos.

Aresztowanie komendanta wojennego okręgu iruńskiego, piastującego wybitne stanowisko w czynnej służbie wojsk gen. Franco, może się stać incydentem o poważniejszym znaczeniu politycznym.

Nikt nie kandyduje na miejsce Hiszpanii do Rady Ligi.

Genewa, 21. 9. (PAT) Negatywny wynik głosowania za reelekcją do Rady Ligi Narodów Hiszpanii i Turcji był sensacją wczorajszego przedpołudniowego posiedzenia, **ani bowiem Turcja, ani czerwona Hiszpania wybrane nie zostały** i jest żywo komentowany w kuluarach Ligi.

W tej chwili sytuacja przedstawia się następująco: W radzie Ligi Narodów są trzy wolne miejsca, a mianowicie: jedno opróżnione przez wygaśnięcie mandatu Chili, na które to miej-

sce jedynym kandydatem jest Peru, drugie opróżnione przez Turcję, na które kandyduje Iran i wreszcie trzecie, opróżnione przez Hiszpanię, na które **żadne z państw nie postawiło dotychczas swej kandydatury.** Wybory co do dwóch pierwszych miejsc odbędą się dziś po południu.

Genewa, 21. 9. (PAT) Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu zgromadzenia **wybrano do rady Ligi Narodów Iran — 48-miu, a Peru 46-ciu głosami na 52 głosujących.**

Min. Eden przemawia.

Genewa, 21. 9. (PAT) Około godz. 12 zabrał głos na zgromadzeniu minister Eden, wygłaszając przeszło godzinne przemówienie. Na wstępie min. Eden podkreślił powagę chwili obecnej w świetle wstrząsów, które przeżywa świat i które zmuszają najbardziej pokojowo usposobione narody do wydatkowania olbrzymich sum na zbrojenia. Minister podaje jako przykład, że

W. Brytania do końca roku wykończy 450 tysięcy ton nowych okrętów wojennych,

nie licząc tych, które już zostały w tym roku spuszczone na wodę. Trzy ostatnie programy morskie zostały już częściowo wykonane, lub są wykonywane **kosztem 130 milionów funtów szterlingów.**

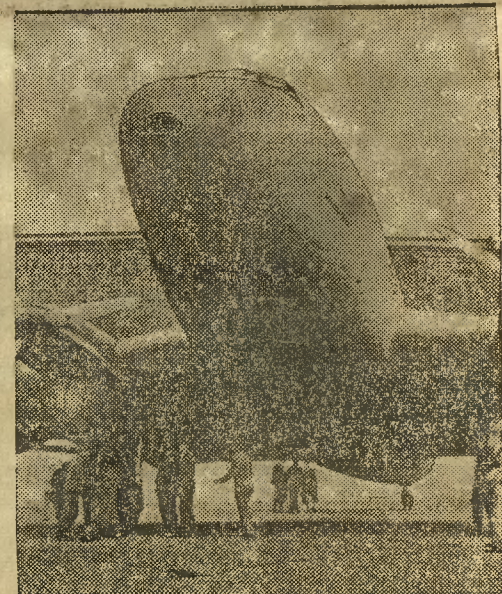
Następnie min. Eden stwierdziwszy, że agresja i wojny przynoszą w wyniku tylko straty, podkreślił, że niestety te zasady nie są już dziś tak powszechnie uznawane i doszedł do konkluzji, że wobec tego **Liga nie jest w stanie spełnić całkowicie swego zadania i oddawać ludzkości przysługi, do których byłaby zdolna.**

Rząd angielski wychodzi z założenia, że każdy konflikt można pokojowo załatwić i zawsze przyłączy się do każdej akcji międzynarodowej, zmierzającej do redukcji zbrojeń. Jednak W. Brytania będzie się zdecydowanie zbroić, aby wzmocnić swoją własną siłę obronną oraz zabezpieczyć wykonywanie swoich międzynarodowych zobowiązań.

wszystko. Nie przywiązujemy wagi do rzeczy obcych lub wymyślnych i niepotrzebne nam są towary z Twego kraju. Taką jest nasza odpowiedź na akredytowanie Twego posła przy naszym dworze, na prośbę, która jest jest sprzeczną z przyjętymi przez naszą dynastię zwyczajami, która w rezultacie przyczyniłaby Ci tylko kłopotów” (cyt. według M. A. Nourse „Dzie-

je 400.000.000 narodu”).
Ile w tej odpowiedzi cesarskiej jest dumy, ile samozadowolenia, ile pogardy dla wszystkiego co odkryli czy co posiadają „diabli zamorscy”, ile niechęci do naśladowania cudzych wzorów? Nie można się więc dziwić, że Chińczycy przegrywają. Japończycy idą bowiem wręcz przeciwnymi drogami.
St. Strąbski.

Największy samolot niemiecki.



W zakładach Junkersa w Dessau zbudowano samolot mogący zabrać 40 pasażerów. Samolot wyposażony w cztery silniki osiąga szybkość 410 km na godzinę.

Narada polityczna wojewodów u p. premiera.

Warszawa, 21. 9. (PAT) Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów i ministra spr. wewn. gen. Sławoj-Składkowskiego narada, w której wzięli udział pp. wojewodowie: warszawski Nakończnikow-Klukowski, wołyński Józewski, lubelski — de Tramecourt, kielecki — Działosz, lwowski — Biliy, krakowski — Tymniński, stanisławowski — Paślawski i tarnopolski — Malicki. Przedmiotem narad były sprawy polityczne.

Na Uniwersytecie J.P. znów odbywa się kontrola wejściowa.

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.). Na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w stosunku do osób, wchodzących na teren gmachów uniwersyteckich przy ul. Krak. Przedmieście. Wznowienie kontroli wejściowej nastąpiło równocześnie z rozpoczęciem egzaminów nowostępujących kandydatów i ma na celu zapewnienie całkowitego spokoju w czasie egzaminów kwalifikacyjnych. Nie rozstrzygnięta jeszcze została kwestia czy kontrola wejściowa stosowana będzie również po rozpoczęciu wykładów tj. od dnia 4 października br. (r)

Na marginesie.

Od paru lat powtarza się u nas jedna i ta sama bolączka, dotykająca nie tylko młodzież, nauczycieli i rodziców, ale i całe społeczeństwo. Jednym z najgorszych skłunków dokonywanej się ciągle jeszcze reformy szkolnej jest — sprawa podręczników szkolnych. Podręczniki dzisiejsze mają tylko jedną wyraźną zaletę: są tańsze niż dawniej, ale za to wad mają co niemiara.

Najważniejszą wadą nowych podręczników jest to, że piszą je ludzie nieodpowiedni. Zamiast fachowców, wybitnych uczonych czy pedagogów — różne komisje ministerialne dopuszczają do tego pewnego a łatwego zarobku „swoich” ludzi — różne paniusie z ministerstwa. Rezultat takiego postępowania wola o pomstę do nieba. Niektóre podręczniki aż się roją od błędów i na tych błędnych informacjach i wręcz fałszywych ujęciach ma się uczyć nasza młodzież.

Niejednokrotnie już piętnowano braki i niedociągnięcia w obowiązujących podręcznikach szkolnych. Obecnie znowu znany publicysta Władysław Studnicki wykazuje na łamach wileńskiego „Słowa” skandaliczne wprost braki i błędy w zatwierdzonych przez Min. W. Rel. i Ośw. Publ. podręcznikach historii dla VI klasy powszechnej. Jeden z tych podręczników („Z naszej przeszłości”) napisany został przez pp. Pohorską i Wyszacką, drugi („Opowiadania z dziejów ojczyźnych”) przez Wład. Jarosza i Adolfa Kargola. Błędy popełnione w tych książkach, zwłaszcza w podręczniku, nad którym pracowała pupilka p. Jędrzejewicza w propagandzie „państwowego wychowania”, p. Pohoska, są istotnie kompromitujące. P. Studnicki wypełnia nimi 600 większy druk. M. in. według pp. Pohoskiej i Wyszackiej Królestwo Warszawskie zniósło państwowość. Te panie nie wspominają o rezi galicyjskiej, „nie mogą bowiem zdobyć się na apologię Szeli, jak to czynią wykładowcy w uniwersytetach ludowych subwencjonowanych przez p. ministra Poniatońskiego, lecz nie mogą zdobyć się również na przedstawienie zbrodni popełnionej przez ciemnych obalonych chłopów galicyjskich”.

Z podręcznika tego wynika nadto, że Kraków dostał się Austrii w roku 1815. Pominięto cały okres autonomii Galicji z jej zdobyciami. P. Studnicki kończy:

„Przeszło czwarta część podręcznika poświęcona jest wypadkom najnowszej doby od wybuchu wojny światowej do chwili obecnej. Rozdziały te w obu podręcznikach są przepełnione tendencyjnym kłamstwem i fałszem.

„Są one (podręczniki) produktem nieuczucia, przepełnione duchem pochlebstwa względem tych, którzy osiągnęli władzę po przewrocie majowym”.

P. Studnicki czyni odpowiedzialnym za te fatalne podręczniki ministra Świątłostławskiego i żąda jego ustąpienia. Wydaje nam się jednak, że samo ustąpienie ministra nie zmieni jeszcze stosunków w ministerstwie oświaty. Trzeba z gruntu zmienić ducha panującego w tym ministerstwie — ducha, który jest groźny dla przyszłości narodu i państwa.

Drożyzna w Sowietach
1 kg mąki pszennej 2 złote.

Moskwa. Mimo znacznego w ostatnich dniach napływu tegorocznego zboża, ceny na sowieckim rynku artykułów spożywczych trzymają się w dalszym ciągu na bardzo wysokim poziomie. Wprawdzie prasa sowiecka pisze o spadku cen, spadek ten jednak jest tak minimalny, że konsument wcale go nie odczuwa. Pud mąki pszennej kosztuje zawsze jeszcze 20 rubli. W handlu detalicznym 1 kg mąki pszennej kosztuje około 2 złote, podczas gdy w Polsce płacimy za 1 kg 55 do 60 groszy. W wielu miastach sowieckich zaznaczył się w ostatnich dniach dotkliwy brak chleba. Jak podaje jeden z dzienników moskiewskich, przed punktami sprzedaży chleba tworzyły się długie kolejki, w których ludzie po kilka godzin, nie rzadko nawet od wczesnego rana do południa, czekali na chleb.

List z Francji.

Polskie wizyty w Paryżu

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Paryż, we wrześniu.
Na wielkich manewrach armii francuskiej — największych od chwili zawarcia pokoju w 1919 r. — bawi jako gość gen. Gamelina, gen. Norwid-Neugebauer i kilku wyższych oficerów polskiego sztabu generalnego. Niedawno przebywał w Paryżu minister spraw zagranicznych Beck. W ciągu ostatnich trzech miesięcy mieliśmy nad Sekwaną wizyty premiera Składkowskiego i prawie wszystkich członków jego gabinetu. Pobyt min. Becka oraz ministra handlu był oficjalny. Wizyty premiera i innych członków rządu nosiły charakter półoficjalny lub prywatny. Ale — jak słusznie podkreśla prasa francuska — nie umniejsza to bynajmniej doniosłości faktu bardzo wybitnej poprawy tych stosunków, które były wprowadzane zawsze według komunikatów urzędowych „dobre” — w rzeczywistości jednak pozostawiały dużo do życzenia. Opinia społeczeństwa francuskiego, pod wpływem niektórych, może niezbyt szczęśliwych posunięć naszej polityki zagranicznej, a w jeszcze większym stopniu z powodu ustawicznych alarmów prasowych — zaczęła nastawiać się w stosunku do Polski — niekorzystnie. O Rzeczypospolitej mówiono z gorącością. Pojawiały się twierdzenia o jakimś tajnym sojuszu polsko-niemieckim, o całkowitej zależności Warszawy od Berlina, o „zdradzie przymierza” itd. Źródłem tych wszystkich alarmów były po największej części — agencje berlińskie. Propaganda niemiecka we Francji, doskonale zorganizowana, posługująca się w równej mierze zwolennikami reżimu hitlerowskiego, jak i emigracją — usiłowała przedstawić Polskę jako nadzwyczaj niepewnego sojusznika, jako państwo, mające na celu wydestanie od Francji wielkich pożyczek na rozbudowę kolei, portów i armii — ale pod względem politycznym niepewne i gotowe do odegrania roli Bułgarii z roku 1915. Kiedy w niektórych redakcjach polskich zapanował chaos myślowy i pojawiały się różne, mniej lub więcej nieodpo-

wiedzialne oświadczenia na temat polskiej polityki zagranicznej — znalazły się czynniki, które umiały dołożyć wszystkich starań, aby dany artykuł nie tylko dotarł do głównych organów prasy francuskiej — ale by był komentowany jako „objaw całkowitego zwrotu w polityce polskiej”. Cel tej roboty nie stanowił dla nas zagadki: **chodziło o rozbicie sojuszu polsko-francuskiego**, o spowodowanie wycofania się Francji z Europy Środkowej i pozostawienie tam wolnej ręki Niemcom. Refren tych wszystkich, tak dobrze nam znanych wywodów, brzmiał zawsze jednakowo:

Polska idzie z Niemcami i uzależnia się od Niemiec. Oficjalne przymierze z Francją — to tylko gra. Jeżeli będziemy się trzymać tradycyjnych sojuszy — zostaniecie wyprowadzeni w pole i to w pole kleski. Dajcie sobie spokój z całą awanturą środkowo-wschodnio-europejską. Pozostawcie te kraje „sprzymierzone” ich własnemu losowi. W zamian za to damy wam najdalej idące gwarancje na Zachodzie — aż do rozmów o ewentualnej demilitaryzacji Nadrenii włącznie.

Gra była jasna: we Francji starano się przekonać parlament i rząd, że na Polskę w decydującej chwili liczyć nie można. W Polsce usiłowano wmówić w społeczeństwo, że Francja nigdy Rzeczypospolitej nie przyjdzie z pomocą, że nie ma innego wyjścia, jak zdanie się na „nowe przymierze”, czyli na łaskę i niełaskę Niemiec.

Następstwa tej propagandy, która zataczała coraz to większe kręgi, były groźne: pomiędzy obu narodami zaczęły **wyrastać ściany lodu**. Mnożyły się oskarżenia, inwektywy, polemiki prasowe. Wielu ludzi nieświadomie i w najlepszej wierze pracowało z jednej i z drugiej strony „pour le roi de Prusse”.

Ale Niemcy nie byli nigdy tędzy w dyplomacji i polityce Rzeszy, świetnie zresztą pomyślana w swoich założeniach — **odkrywała zawsze zbyt wcześnie swe karty**. I je-

dną z najstraszniejszych gaff, popełnionych przez Trzecią Rzeszę były nie tyle „poufne” oświadczenia rozmaitych dygnitarzy hitlerowskich na temat stosunków niemiecko-polskich — **ile jawne i otwarte prześladowania mniejszości polskiej w Niemczech**. Wiadomości o porywaniu dzieci polskich do szkół pruskich, by tam wychowywać je na przyszłych „Bartków Zwycięzców” — rozeszły się szerokim echem po Francji. Przyrównywano te fakty do metod, jakie swego czasu stosowali względem słowiańskiej ludności — **sułtanowie tureccy**.

— Niemcy — mówiono — chcą mieć nowych polskich janczarów...

Francuzi są narodem myślącym od wieków **najbardziej logicznymi kategoriami**. Tej okoliczności nie wzięto w Berlinie pod uwagę. I propagandzie niemieckiej w Paryżu zaczęła się usuwać grunt z pod nóg. Na każdą wiadomość o jakimś akcie „przyjaźni polsko-niemieckiej” odpowiadano nad Sekwaną **wzruszeniem ramion**.

— Sojusz polsko-niemiecki? Allons donc! Nie ma uczciwego Polaka, któryby po tych prześladowaniach żywiołu polskiego na Śląsku Opolskim, w Prusach Wschodnich i Gdańsku mógł nie zastanowić się, jakiby był los jego ojczyzny, zależnej od hegemonii Berlina. Polska sprzymierzona z Niemcami — po to, aby za utratę niepodległości dopłacić jeszcze cenę kosztów wojny z całą Europą? To przecież absurd!

I takie, na wskroś logiczne rozumowanie, było doskonałym pomostem do porozumienia się w wielu poglądach na rozwój europejskich wydarzeń. Do tego jeszcze trzeba dodać ogromną poprawę położenia emigracji polskiej w Trzeciej Republice. Los 600.000 robotników, Polaków z krwi i kości, którzy za chlebem przybyli do Francji — nie może być nikomu w Rzeczypospolitej obojętny. Wielkie reformy socjalne objęły również i nasze wychodźstwo. Są to wszystkie fakty kolosalnej doniosłości, odgrywające w sojuszu polsko-francuskim olbrzymią rolę.

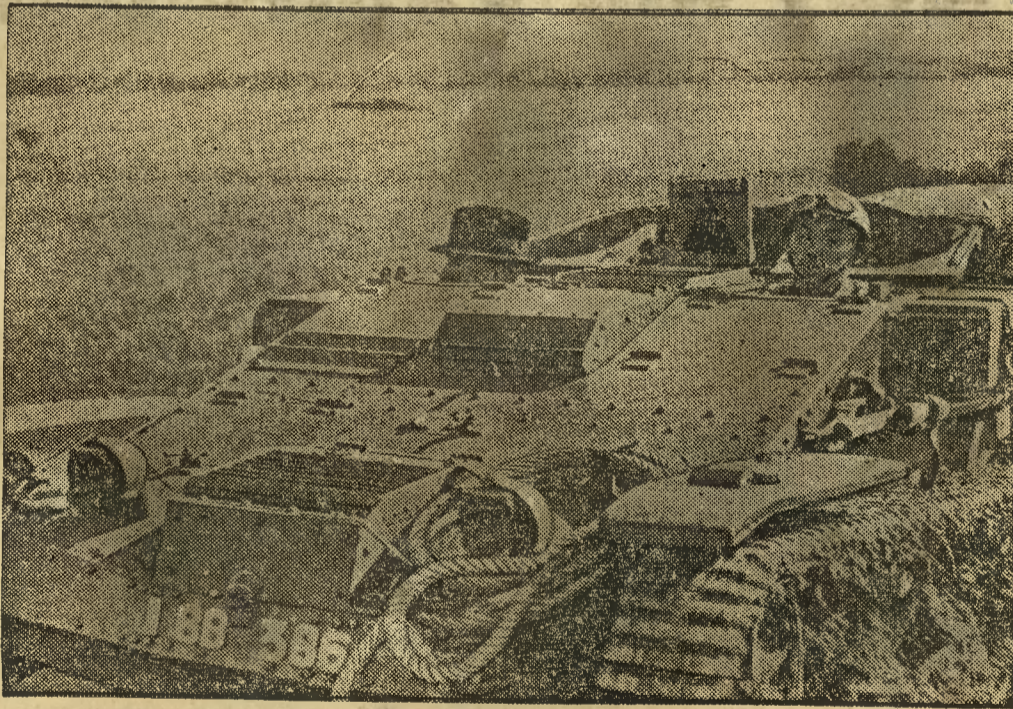
I dlatego mamy wszystkie dane do twierdzenia, że rozmowy między kierownikami polityki obu państw, jak również dyskusje przedstawicieli obu sztabów — odbywały się w atmosferze o wiele mniej ciężkiej, aniżeli przed rokiem. Te echa, jakie wywołała wizyta min. Becka w Paryżu i polskiej misji wojskowej na manewry armii francuskiej — brzmią zarówno w prasie angielskiej, jak i francuskiej — może nie entuzjastycznie — **ale przychylnie**. Podkreśla się z naciskiem, że w sprawach najbardziej drażliwych, jaką jest wojna hiszpańska i tzw. „kampania ideologiczna” — zajęła Polska to samo stanowisko, **co Francja i Anglia**. Zwraca się uwagę, że rząd polski dojrzał orientować się w nadzwyczajnie skomplikowanej grze hiszpańskiej — i nie dał się wciągnąć do jednej, czy drugiej partii. Wierność przyjętym w Londynie zobowiązaniom — mamy na myśli Komitet Nieinterwencji — nie może ulegać w stosunku do Polski najmniejszemu nawet zakwestionowaniu. Przestrzegano usilnie zasady bezwzględnej neutralności. Działalność polskich placówek dyplomatycznych w Hiszpanii była bez zarzutu. Wielka akcja humanitarna, podjęta przez poselstwo polskie w Madrycie, spotkała się na Zachodzie z dobrym przyjęciem. Jak każdy czyn wysoce moralny i ludzki — dała najlepsze rezultaty również pod względem politycznym. Linia obrona przez Warszawę w sprawie hiszpańskiej — była właściwa, była słuszna. Przekonanie to jest bardzo wielkim atutem naszej dyplomacji na Zachodzie.

Szczęśliwym było również oświadczenie, że „Polska nie da się wciągnąć do żadnych wojen religijnych”. Prasa zachodnia zwraca uwagę, że w Warszawie pamięta się jeszcze bardzo dobrze Rapallo, które odnowić za wszelką cenę — chciała właśnie dyplomacja Trzeciej Rzeszy. W okresie największego „zaostżenia” stosunków między Berlinem a Moskwą — import niemiecki do Rosji zajmuje w budżecie handlowym Sowietów ciągle jeszcze pierwsze miejsce, a stosunki gospodarcze między obu państwami układają się coraz korzystniej, że wreszcie, wobec dyktatorskiego systemu w Rosji i w Niemczech — wystarczą małe nawet odchylenia na Kremlu i jeden telefon z berlińskiej Wilhelmstrasse — aby zwrócić i „opinii publicznej” nastawić na zupełnie inne tory.

Wychodząc z założenia, że za politykę zagraniczną jakiegokolwiek rządu ponosi odpowiedzialność cały naród, bez względu na fakt takiego czy innego ustosunkowania do tego rządu — możemy z wizyt paryskich i ich rezultatów wyrazić tylko nasze zadowolenie. Byłoby ono jeszcze większe, gdyby te wiadomości, które ukazały się w prasie francuskiej na temat zbliżenia między Polską a Małą Ententą, jako następstwa rozmów paryskich — były zgodne z rzeczywistością. Niestety, depesza oficjalnej agencji Pata określała je jako „mało prawdopodobne”. Wielka szkoda...

Dr Tadeusz Kiepiński

Cywil w czołgu.



Francuski minister wojny Daladier (pan w pilśniowym kapeluszu) wsiadł do czołgu i jako widz najbardziej zainteresowany — uczestniczył w manewrach.

Zwrócić samorząd społeczeństwu!

— woła organ monarchistów polskich.

Wilno, 21. 9. (Tel. wł.). Naczelny redaktor „Słowa” uparcie występuje przeciw zmianie ordynacji wyborczej do sejmiku i senatu, propagując równocześnie hasło przywrócenia samorządu gminom wiejskim i miastom. Ostatnio dla uzasadnienia swojej tezy powołał się na przykład specjalnie jaskrawej Poznania. „Społeczeństwo wielkopolskie — pisze „Słowo” — zdało tysiąckrotnie egzamin ze zdolności samorządowych. Ten ruch spółdzielczy i kółkowy, który w innych dzielnicach Polski jest przeważnie fikcją i służy „naprawiaczom” do naprawiania sobie kieszeni, tu w Poznaniu jest siłą poważną, rozumną i ceną. Wydatki chłopów na gospodarstwo w 70 proc. idą przez kółko rolnicze. Jest to imponujące i wskazuje, jak Poznańczyk umie żyć społecznie. O ile w innych dzielnicach kraju wyborca to częściowo analfabeta, kaleka w dziedzinie świadomości politycznej, to tu w Poznaniu mamy do czynienia z oby-

watlem w pełnym tego słowa znaczeniu. I oto stolica tego przodującego całej Polsce w kulturze, bogactwie, wykształceniu kraju nie ma samorządu, tylko dlatego, że wybory do rady miejskiej Poznania ośmieszylałyby „naprawiaczy”.

Trzeba żądać od rządu skończenia z komisarycznymi rządami po miastach. Trzeba tego żądać natarczywie, zdecydowanie, energicznie.

Jak widzimy, p. Cat-Mackiewicz umie stawiać kwestie wyraźnie i twardo. Niestety i jego głos pozostanie grochem rzuconym o ścianę, jak głos wielu innych, którzy z podobnie mądrymi radami występowali, aż wreszcie zaczęli na wszystko machać ręką, przekonawszy się, że koła rządzące nie usłuchają żadnych rad, które idą w kierunku zmiany systemu rządzenia.

Z kraju.

Majątki arystokratów wystawione na subhastę. W październiku odbyć się ma nowa seria licytacji majątków ziemskich wskutek nieuiszczenia należności towarzystw kredytowych. W samej tylko Małopolsce Wschodniej sprzedane zostaną z młotką 32 wielkie obiekty ziemskie za długą wynoszące około 15 milionów złotych. Wśród wystawionych na licytację obiektów znajdują się liczne dobra Woronieczkich, Jabłonowskich, Tyszkiewiczów i Dziebuszyckich.

Wieżień Berezy zamierza skarżyć Skarb Państwa. Pisma krakowskie donoszą, że wśród grupy obrońców krakowskich toczą się obecnie narady w sprawie wniesienia powództwa cywilnego przeciw Skarbowi Państwa imieniem jednego z b. więźniów Berezy. Więzień ów twierdzi, że pobyt w obozie odosobnienia spowodował u niego trwałe uszkodzenie zdrowia, na dowód czego przedstawia świadectwo lekarskie. Jeżeli skarga zostanie przez sąd uwzględniona, dojdzie do ciekawego procesu.

Łódź nadal bez samorządu. „Monitor Polski” ogłasza zarządzenie rady ministrów, które przedłuża o 6 miesięcy okres, w którym powinny być zarządzane wybory do rady miejskiej m. Łodzi.

Zyczenia dla „króla nieboszczyków”. W więzieniu na Pawiaku przebywa od dość dawna, wyczekując na wyrok, znany w Warszawie w sferach żydowskich właściciel zakładu pogrzebowego „Wieczność” Mordka Pinkert. Z okazji nowego roku żydowskiego „król nieboszczyków” otrzymał na Pawiaku 4.000 powinszowań. Zyczonego mu „szczęśliwego wyzwolenia”...

Szyler-Szkolnik zmarł. Zmarł w Warszawie popularny „wróżbita i chiromanta” Szyler-Szkolnik. Zmarły żył był też miłośnikiem muzyki i niejednokrotnie występował na scenie, grając na harmonijce ustnej.

Wzorowy szpital wojskowy. Dnia 18 bm. odbyła się w Łodzi uroczystość poświęcenia i otwarcia pierwszego wzorowego szpitala wojskowego. Na uroczystości przybył wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz, szef służby sanitarnej gen. Roupert i biskup połowy ks. Gawlina. Szpitalowi nadano imię generała dywizji dra Felicjana Sławoj-Składkowskiego.

Do dworu Zofii Banasiowej w Radocy pod Wadowicami zakradło się kilku osobników, usiłując wynieść zboże ze śpichrza. Zaalarmowany posterunek policji w Wadowicach wysłał na miejsce kilku posterunkowych, którzy otoczyli dwór. Wzwaniani do poddania się złodzieje odpowiedzieli strzałami i rzucili się do ucieczki. Wówczas policja dała w stronę uciekających strzały, z których jeden śmiertelnie trafił uciekającego złodzieja. Pozostałych dwóch ujęto.

BARWNE KOROWODY WSI NA KRAJNIE.



Malownicza grupa dożynkowa.

W Wyrzysku...

W ub. niedzielę odbyły się na pow. stadionie sportowym w Wyrzysku dożynki gminy Wyrzysk. W dożynkach brały udział gromady Gromadno, Glesno, Falmierowo, Polinowo, Osiek, Polanowo, Kosztowo, Konstantynowo, Ruda i Komorowo.

Na ręce p. wójta Schmidta złożono wspólnie wieńce dożynkowe. Piękny wieńiec wręczyła gromada glesneńska delegatowi starosty p. nacz. sekretarzowi Wydz. Pow. Nowakowi. Każda grupa dożynkowa popisywała się śpiewami, tańcami ludowymi i inscenizacjami. Bardzo udatnie wypraważił zespół P. R. z Gromadna wesele wielkopolskie; tańce „polkę kaszubską” i „przodek od Szamotuł”, Wyrzysk Skarbowy — ogniostego mazura, Falmierowo — krakowiaka, Osiek — inscenizację „Maik gaik” i „Swój do swego po swoje”.

W końcu przemawiał delegat starosty p. Nowak, który podziękował organizatorom.

W Mroczy...

W niedzielę, 5 bm. w maj. pp. Skarbek-Malczewskich pod protektorem p. starosty L. Muzycki, Wiel. Księży, okolicznych ziemian, władz adm. samorz. w osobach p. burmistrza Ciężyńskiego oraz p. wójta Stanisławskiego, odbyły się uświetnione tradycją pokoleń, dożynki.

Po zhiórcie uczestników wyruszone na uroczyste nabożeństwo do kościoła paraf., gdzie miejscowy ks. proboszcz Rochowiak wygłosił okolicznościowe kazanie, a ks. T. Strużyna odprawił solenną mszę św.

Po obiedzie odbył się pochód dożynkowy na czele którego majestycznie kroczyły zboża: żyto, pszenica, jęczmień i owies, a za nimi poszczególne gromady wiejskie piesze

i konne. Najważniejszą częścią uroczystości było składanie wieńców żniwnych starości i staroście dożynkowym, którymi byli pp. Skarbek-Malczewscy, oraz popisy poszczególnych grup wiejskich, pochodzących z miejscowości: Mrocza, Drzewianowo, Czarnuń, Gliszcz, Jadwigowo, Izabela, Kaźmierzewo, Wyrza-Matyldzin, Orlinek, Wiele, Rościmin.

W blaskach zachodzącego słońca różnokolorowe grupy poszczególnych gromad ochocho bawiły się na pobliskiej polance. Śpiewy tow. św. Cecylii z Mroczy, oraz gry i zabawy ludowe uzupełniały obraz tej przemiłej imprezy.

Wieczorną zabawą taneczną w sali strzelnicy w Mroczy zakończono uroczystość dożynkową, która długo zachowa się we wdzięcznej pamięci miejscowego społeczeństwa.

Za jakie pieniądze?

Warszawa, 21. 9 (Tel. wł.). We fabrykach warszawskich rozdawane są odezwy socjalistycznych związków zawodowych, które wzywają do przeciwstawienia się całą siłą i energią agitacji antysemitki.

Robotnicy przyjmują te odezwy z nieomalym zdziwieniem. Przekonanie, że odezwy te wyda się za żydowskie pieniądze, jest wśród robotników nieomal powszechne i sprawia, że robotnicy poważnie zaczynają się zastanawiać nad tym, czy mogą w dalszym ciągu należeć do socjalistycznych organizacji, popierających żydów.

Ze świata.

— **Zły znak.** Na paryskiej wystawie w pawilonie Ligi Narodów zawalił się strop. Pawilon zbudowany jest w sposób nad wyraz prowizoryczny, strop zrobiony był z papy i gipsu.

— **Za co piją?** „Leningradzka Prawda” uskarża się na nadmierną ilość szynków w Leningradzie, przy czym szynki te, jak zaznacza dziennik, otwarte są prawie całą noc.

— **Niemiecki „Reichs-Anzeiger”** ogłasza dalszą listę 60-ciu osób pozbawionych obywatelstwa Rzeszy za nielojalność i działanie na szkodę państwa. Zarządzenie to rozciąga się także na szereg krewnych i rodziny osób, pozbawionych obywatelstwa.

— **Szpiegostwo w Czechach.** Sąd okręgowy w Pradze skazał Erwina Wagnera na 3 lata ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich za zdradę tajemnic wojskowych.

Zaparcie. Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka Józefa” zaletę, jako zasługującą na zaufanie środek czyszczący jelita. Zalecana przez lekarza.

— **Do Rzymu na uroczystości kanonizacji błogosławionego Andrzeja Boboli** wyruszy na jesieni z Polski gromada pielgrzymów.

— **Przyjaźń polsko-turecka.** W Genewie ministrowie Polski i Turcji odbyli dłuższą rozmowę, utrzymaną w przyjaznym tonie, podczas której Tewfik Rustu Aras poinformował p. Becka o opiece, jaką rząd turecki rozłożył nad osadą Adampol (Polonezkoy). Obywatele obu krajów traktowani są wzajemnie w duchu życzliwości, odpowiadającym tradycyjnej przyjaźni między Polską i Turcją.

Pierwsza kobieta ministrem w Indiach.

W skład rządu indyjskiego, wyłonionego przez kongres narodowy w Bombaju, weszła po raz pierwszy kobieta, pani Vijai Pandit. Pani Vijai Pandit objęła tekę ministra zdrowia.

Obostrzenie represyj przeciw wrogom ustroju.

Moskwa. W przemówieniu wygłoszonym z okazji „międzynarodowego dnia młodzieży”, prezes Komsomolu, Kosarew, w obecności Stalina i innych przywódców sowieckich zapowiedział obostrzenie represyj w Sowietach przeciw wszystkim wrogom obecnego ustroju i partii komunistycznej. Kosarew m. in. zapewniał, że „wyłapiemy i zniszczymy wszystkie co do jednej gądziny trockistowsko - bucharinowsko - faszystowskie. Będziemy je wykurzać ze wszystkich dziur. Nie damy im żyć, będziemy je szcuzić, jak się szcuzie wściekłe psy”. Kosarew zapowiedział również, że żadna siła nie jest w stanie oderwać młodzież sowiecką od „ukochanej partii komunistycznej”.

— **Za chwilę przekonacie się państwo sami** — wykręcał się jak mógł. Wyszli przy Regentstreet. Bliss zapłacił za taksówkę pieniędzmi z prawej kieszeni. Tym przed magazynem przybił rozmiary imponujące. Mr. Masters szeroko otworzył usta, przyglądając się kucharzom, którzy przygotowywali potrawy i czytał afisz reklamowy. Frances oniemiała, nie wierząc własnym oczom.

— **Proszę za mną do środka.** Wszystkie państwu zaraz wytłumaczę — komenderował Bliss, niczym kapral.

Podał dziewczynie krzesło, podczas gdy Mr. Masters spoglądał na wszystkie strony, nie mogąc wyjść z podziwu.

— **Dziś tylko reklama popłaca** — twierdził Bliss. — Cały Londyn mówi o piecach „Alfa”. Kilka dzienników obiecało nam ogłoszenia bezpłatne. Przed godzinę był tutaj przedstawiciel Ellswortha. Zamówił sto pieców, które trzeba im dostarczyć bezzwłocznie i prosił o przygotowanie dalszych tysięcy w możliwie krótkim czasie, po trzysta i pół funta. Oto zamówienie.

— **Dobrze, ale skąd zdobył pan pieniądze na takie kino?** — spytał pan Masters drżącym głosem.

Pożyczyłem je od pewnego lekkoducha, który ma stanowczo więcej pieniędzy, niż mu potrzeba. Ogółem dał mi pięćset funtów. Oto reszta. Opróżnił zawartość prawej kieszeni i podał Mastersowi garść złota i banknotów. Naturalnie musi pan oddać te pieniądze. Zresztą nie ma nic pilnego, gdyż wierzyciel jest bardzo cierpliwy. Pozwól pan jednak, że od razu potrączę sobie moją należność tygodniową, która właściwie dopiero jutro mi przypada.

(Ciąg dalszy nastąpi).

E. Phillips-Openheim.

Millioner
bez PIENIĘDZY

Powieść.

8)

(Ciąg dalszy).

Bliss siedział przed biurkiem amerykańskim w cylindrze na głowie, w zakiecie i w spodniach w prążki, z cygarem w ustach. Siedział w ten sposób, że każdy przechodzień z łatwością mógł go zobaczyć. W oknie wystawowym umieszczono ogromny afisz z napisem:

OBIADY BEZPŁATNE

przygotowane na znanych piecach kuchennych „ALFA”.

Już po upływie godziny musiał Bliss przyjąć odzwierne, by regulował napływ klienteli. Zaangażował również drugiego kucharza i cukiernika. Długie, schludnie nakryte stoły były po prostu w obłędzie. Bliss jednak był zdenerwowany, dotychczas bowiem nie zgłosił się ani jeden nabywca.

Dopiero około godziny pierwszej wszedł pewien młody człowiek i zapytał:

— **Czy pan jest tutaj szefem?** Jaka jest cena hurtowa pieców Alfa?

Bliss rzucił okiem na bilet wizytowy przybysza i z radością stwierdził, że miał przed sobą przedstawiciela największego w Anglii domu towarowego Ellsworth Limited.

— **Dla panów, przy większym odbiorze, mógłbym oddać piece po trzysta i pół funta** — odparł. — Nie jestem jednak pewien, czy moglibyśmy przyjąć większe zamówienie, zwłaszcza, że używamy w detalu bez porównania lepszą cenę.

— **Wziąłbym sześćdziesiąt sztuk po trzysta i pół funta.**

Bliss wahał się chwilę, zanim przyjął zamówienie.

— **Właściwie** — rzekł — nie na to wynajęliśmy ten magazyn, by przyjmować zamówienia hurtowe, lecz raczej dla reklamy i sprzedaży detalicznej. Wielkie zlecenia zaczniemy przyjmować dopiero po wykończeniu nowej fabryki, którą budujemy.

Przedstawiciel Ellsworth'a spojrzał uważnie na Bliss'a, po czym raz jeszcze

zaczął badać konstrukcję pieca. Wreszcie wziął Bliss'a pod ramię, mówiąc:

— **Zna pan przecież naszą firmę.** Czy nie uważałby pan za wskazane, abym zaprosił tutaj naszego dyrektora? Płacimy gotówką i możemy zabierać od pana większe ilości tych pieców. „Alfa” ma pewien szczegół, który specjalnie przypadł mi do gustu. Przewiduję zlecenie na tysiąc sztuk z dostawą w jak najprędszym czasie.

— **Zgoda.** Niech pan zaprosi dyrektora, to zobaczymy, co się da zrobić — odparł Bliss, przy czym uszczypnął się w nogę, by się przekonać, czy przypadkiem nie śni.

— **A co się tyczy zlecenia, które przed chwilą panu dałem, to proszę je powiększyć do stu sztuk z dostawą natychmiastową** — prosił przedstawiciel Ellswortha.

Bliss niby to się ociągał, ale poprawił zamówienie. Gdy tylko młody człowiek oddał mu biuro i natychmiast pojechał do City. Radość szalona rozprężyła mu piersi, gdy przekraczał próg biura swego szefa. Mr. Masters zerwał się na równe nogi, widząc swego przedstawiciela w zakiecie i w cylindrze, a panna Clayton krzyknęła ze zdziwienia. Nie pozwolił im jednak o nic się wypytywać.

— **Jedziemy natychmiast** — rzekł stanowczo. — Na ulicy czeka taksówka.

Siadajmy wszyscy razem.

W drodze do Regentstreet Bliss wykręcał się i dawał odpowiedzi wymijające, jak dziecko, które stara się ukryć jakąś niespodziankę.

— **Czy sprzedał pan choćby jeden piec?** — pytali na przemian Mr. Masters i panna Frances Clayton.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Stoimy u wrót zimy.

Trzeba zorganizować nową pomoc zimową.

Wprawdzie w przemyśle i handlu cieszyć się możemy z oznaczającego się wyraźnie ożywienia, jednak nieurodzaj w rolnictwie i wielka liczba poszukujących pracy w miesiącach letnich, wskazuje niedwuznacznie na trudności, jakie będziemy mieli w zimie.

Stoimy u wrót zimy. Trzeba zorganizować nową pomoc zimową. Zabiera na ten temat bodaj jako pierwsza „Polska Zbrojna”, zamieszczając już w zeszłym tygodniu interesujące rozważania. Ma ona rację, twierdząc, że jednym z zeszłorocznych błędów było zbyt późne rozpoczęcie akcji w roku zeszłym.

Tymczasem zbliża się już koniec września, rok chyli się ku jesieni i zima nieledwie za pasem — a o pomocy zimowej **głuch**, nie wiemy kiedy i nie wiemy, jak będzie organizowana.

Według oficjalnych danych — zarejestrowano w dniu 1 września br. 261.384 bezrobotnych, to znaczy — po doliczeniu członków rodzin — przeszło milion ludzi, pozabawionych środków do życia. Liczba ta jeszcze znacznie się powiększy, gdy ustaną wielkie roboty publiczne, gdy skończą się zajęcia w tych działach produkcji, które mają charakter sezonowy. Pamiętajmy również o tym, że wobec znacznie gorszych,

niż w ubiegłym roku urodzajów — do jednej chaty drobnego rolnika, który zesłał zimę mógł jeszcze przetrwać jako tako — w tym roku zajrzy głód. To wszystko każe nam z głęboką troską myśleć o nadchodzącej zimie.

Sprawa, która również miała znaleźć się na warsztacie prac naczelnego komitetu wykonawczego — pisze „Polska Zbrojna” — to kwestia formy udzielania pomocy. Kilkakrotnie bowiem podkreślano, że lepiej jest zatrudnić bezrobotnych, aniżeli wypłacać im — w gotówce czy naturaliach — zasiłki, które mogą być (wcale zresztą niestudnie) traktowane jako pewnego rodzaju jałmużna. Rzecz jest nader ważna z dwóch głównie powodów. Z jednej strony należy szukać takich form pomocy zimowej, które by w jak najmniejszym stopniu dotykały ambicji wspomaganego, które by jak najmniej urażały poczucie godności ludzkiej, a przeciwnie dały korzystającemu z pomocy przeświadczenie, iż otrzymuje dobrze zapracowaną zapłatę. Po wtóre jest wysoce pożądanym, aby wysiłek uczyniony przez społeczeństwo zamieniać, o ile to jest możliwe, w wartości przynoszące całemu społeczeństwu jak najrównież korzyści. Stąd wypływa postulat organizowania robót, przy których część bezrobotnych mogłaby znaleźć zajęcie.

Doświadczenia ubiegłego roku powinny posłużyć również do poczynienia koniecznych zmian w samej organizacji zbiórki na pomoc zimową. W roku zeszłym nie dopisała w dużej części, na skutek niedostatecznego przygotowania, zbiórka zaofiarowanych produktów rolniczych. Akcja zbierania odzieży nie dała też zadowalających wyników. Usprawnienie techniczne i rozszerzenie zasięgu organizacji zbiórki — oto zadanie, również wymagające wczesnych przygotowań.

Przypomnijmy jeszcze w paru słowach wyniki akcji zeszłorocznej. Liczba korzystających z pomocy zimowej **osiągnęła zależnie od miesięcy, od 320 do 370.000 osób** (z rodzinami w ciągu całego okresu — około 1.300.000 osób). **Ilość dożywianych dzieci przekraczała pół miliona.** Na całą akcję zebrano w gotówce i w naturaliach **około 31.700.000 zł.** Są to bądź co bądź rezultaty poważne, zwłaszcza jeśli się zważy, że pomoc zimową na tak szeroką skalę organizowano u nas po raz pierwszy.

Dziś, mając już za sobą doświadczenie minionego roku, powinniśmy to zrobić i szerzej i lepiej. Ale, powtarzamy, sprawa jest z każdym dniem pilniejsza.

Jest to sprawa i polityczna i na wskroś gospodarcza. Jest to sprawa najbardziej paląca. **Dlaczego o niej tak głuch?**

Półtora miliona zł na pomoc siewną dla rolnictwa pomorskiego.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu przyznało rolnictwu pomorskiemu specjalne kredyty siewne. Łączna suma kredytów siewnych na jesień sięga kwoty 1.480 tys. zł. Kredyty te zostaną rozdzielone następująco:

Dla siedmiu powiatów północnych województwa: Tuchola, Chojnice, Starogard, Tczew, Kościerzyna, Kartuszy i Morski 600 ty. zł kredytu w naturze, tzn., że za sumę tę rozprzedaż odnośnie wydziały powiatowe zakupione za pośrednictwem Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych żyto i pszenicę siewną. Poza tym przyznano tym samym powiatom 400 tys. kredytów w gotówce z przeznaczeniem również na potrzeby siewne.

Ponadto dla całego terenu województwa przyznano kredyty siewne w wysokości 250 tys. zł, które rozprzedażają oddziały Państwowego Banku Rolnego w Gdyni i w Grudziądzu. Dla reszty powiatów niewymienionych przyznano kredyty siewne na sumę 100 tys. zł.

Kredyty te są udzielane na warunkach ulgowych, to znaczy oprocentowane na 4%, przy czym kredyty przyznane powiatom północnym mogą być zwracane w naturze bądź w przeliczeniu na gotówkę.

Wreszcie urząd wojewódzki rozdzielił bezprocentowe kredyty siewne, zwrotne po dwu latach, na sumę 30 tys. zł z przeznaczeniem dla najbardziej potrzebujących matorolnych oraz 100 tys. zł dla osadników, które będą umorzone w ciągu 5 lat.

Ważne dla rolników.

Rolnikom, którzy ponieśli szkody i straty z powodu klęsk żywiołowych i doład strat tych urzędowi skarbowemu nie zgłosili, przypominamy, że podania o odroczenie, rozłożenie na raty, częściowe lub całkowite umorzenie podatku gruntowego składać można do urzędu skarbowego tylko do 30 września br. Podania mogą być sporządzone zbiorowo z tym jednakże, że muszą być podpisane przez poszczególnych zainteresowanych rolników. W zgłoszeniach należy wymienić rodzaj klęski, na przykład: mróz, posucha, mszyca.

Sytuacja na rynku ziemniaczanym.

Związek Eksporterów Ziemniaków charakteryzuje obecną sytuację na rynku ziemniaczanym w sposób następujący:

W ciągu miesiąca sierpnia sytuacja w zakresie produkcji ziemniaków tak dalece się wyjaśniła, że nie ma w tej chwili obaw o to, aby plony były mniejsze od przeciętnych. Również chłonność rynku wewnętrznego jest mniej więcej ustalona i już dziś można ocenić wpływ dwóch czynników, a mianowicie: większego zapotrzebowania ziemniaków jako paszy i większego zużycia ziemniaków przez fabryki przetwórcze. Współczynniki te wpłyną niewątpliwie na wysokość ceny.

Natomiast eksport zapowiada się w jesieni r. b. znacznie gorzej jak w latach ubiegłych, przede wszystkim ze względu na silną konkurencję podaży zagranicznej, szczególnie holenderskiej i związaną z nią dumpingiem w postaci premii eksportowych.

Ze względu na brak słomy, w interesie rolników leży pozbycie się w jesieni jak największej ilości ziemniaków, gdyż przechowanie ich będzie zbyt kosztowne.

Powyzsza sytuacja spowodowała, że eksporterzy zawarli kontrakty na bardzo małe ilości, prawie wyłącznie sadzeniaków, uzyskując ceny nieopłacalne, co odbija się na cenach płacących rolnikom w kraju.

Ziemniaki jadalne kształtują się mniej więcej 4 zł w hurcie, a około 5 zł w detalu na rynkach lokalnych.

Niezwykły urodzaj owoców. Nie wywozić zbyt wielkich ilości owoców!

(w) Zbiór owoców rozpoczął się w tym roku, wobec rychłego dojrzewania owoców, rychlej, niż zwykle. Tegoroczny urodzaj owoców w Wielkopolsce i na Pomorzu można scharakteryzować jako dobry. Prawdopodobnie zbiór z Wielkopolski i Pomorza wystarczy na pokrycie lokalnego zapotrzebowania, w przeciwieństwie do roku ub. kiedy sprowadzono owoce z innych części kraju. W niektórych okolicach drzewa uginają się pod ciężarem owoców, zwłaszcza jabłonie, tak, że pod obciążeniem owocem gałęzie stawia się celem ochrony drzew podpory. **Na ogół owoc jest zdrowy i dorodny**, za wyjątkiem tych hodowli, w których nie był spryskiwany. Najwięcej owoców (zwłaszcza śliwek i jabłek) dostarczają niziny nadwiślańskie, gdzie sadownictwo od dawna stoi na wysokim poziomie, tudzież wioski z kolonizacji i sady przy majątkach ziemskich, prowadzonych pod okiem ogrodników.

Bardzo dobry zbiór, znacznie większy, aniżeli w roku ubiegłym) dały śliwy. Mimo obfitych zbiorów, trudności w zbyciu nie ma. Szczególnym popytem cieszą się w tym roku damasceny, za które handlarze owoców płacą 8 do 12 zł za centnar. Dobry urodzaj wykazują również grusze. Szczególnie

obrodziły się gatunki: „faworytka”, „lipcówka”, „boncreta Wiliamsa” i wszelkiego rodzaju cukrówki. Równie dobry zbiór dały grusze jesienne. Popyt na gruszkę, zwłaszcza na gatunki nadające się na zaprawę, jest wielki. Ceny na gruszkę wahają się obecnie między 10 do 20 złotych w centnarze. **Wielkie ilości tego owocu wywozi się samochodami do Gdyni i Gdańska.** Sprzęt jablek zimowych zapowiada się niemiernie obficie. (Są oczywiście i okolice, gdzie zbiory będą gorsze). Handlarze już teraz zakupują u rolników masami jabłka zimowe z odstawą na początek października, płaćąc przeciętnie za centnar 12 złotych. Jest to cena w porównaniu do lat poprzednich niezwykle niska. Jabłka są również przeważnie przeznaczone na wywóz do Gdyni względnie Gdańska, skąd, jak twierdzą handlarze, pójdą na eksport za granicę. Zachodzi obawa, że wobec niskich cen wewnętrzny rynek owocowy ogołocony zostanie z owocu krajowego, a w kilka miesięcy później nastąpi import owoców zagranicznych za ceny kilkakrotnie wyższe. Czynniki miarodajne powinny czuwać, aby nie wywieziono zbyt wielkich ilości owoców. Dużo owoców wywozi się również (zwłaszcza z Wielkopolski) do Warszawy i na Śląsk.

Reorganizacja przemysłu bawełnianego w Sowietach.

W dniu 17 bm. opublikowane zostało rozporządzenie Rady Komisarzy Ludowych ZSRR o reorganizacji przemysłu bawełnianego.

Należy zaznaczyć przy tej sposobności, że przemysł lekki w ogóle, który w roku ub. wykonał plan produkcji z nadwyżką 4,3%, w roku bieżącym wykazuje znaczny spadek zarówno ilości, jak i jakości produkcji. Przemysł bawełniany na przykład wyprodukował w roku bieżącym o 300 mln. metrów tkanin mniej od wyznaczonego minimum, przy czym produkcja ta w ostatnich miesiącach spadła jeszcze bardziej, w związku z czym ludność coraz bardziej odczuwa brak materiałów włókienniczych. Poza tym procent niewykorzystanych maszyn oraz produkcja tandety wzrosły niemal dwukrotnie.

Jak zwykle w tego rodzaju wypadkach rozporządzenie zrzuca odpowiedzialność za ten stan rzeczy na kierownictwo przemysłu bawełnianego, podkreślając, że przemysł ten zaopatrzony był w dostatecznej mierze w surowce. We wspomnianym wyżej rozporządzeniu Rada Komisarzy Ludowych stwierdza: wadliwy system planowania produkcji, zła organizacja pracy, zbyt niskie stawki zarobków, brak koordynacji między głównymi zarządami przemysłu bawełnianego, zaniedbanie instalacji technicznych, wskutek niedbałości i niedostatecznego remontu maszyn, co doprowadziło do dużego i przedwczesnego zużycia się

tych instalacji. Przemysł bawełniany, zmuszany stale do zwiększania wydajności produkcji, prowadził pracę na trzy zmiany, co zwiększyło jeszcze bardziej użycie maszyn. Zamiana zużytych maszyn na nowe okazała się niemożliwa, gdyż roczna ich produkcja jest niedostateczna i wynosi od 20 do 36% w stosunku do zapotrzebowania, przy czym produkowane maszyny w wielu wypadkach są przestarzałych typów a zatem jakości tych maszyn nie jest zbyt wysoka.

Celem usunięcia tych braków, Rada Komisarzy Ludowych ZSRR postanowiła wprowadzić: jednolite normy pracy, podnieść z dniem 1-go września br. płace zarobkowe od 12 do 20%, wprowadzić premie dla inżynierów, majstrów i robotników, podnieść ich kwalifikacje przez organizowanie szkół i kursów, podnieść produkcję nowych maszyn i zwrócić fabrykom bawełnianym warsztaty reparacyjne, odebrane im przed paru laty i przekazane poszczególnym głównym zarządom przemysłu lekkiego i wreszcie podnieść jakość wyrobów bawełnianych.

Rozporządzenie to prasa określa jako dowód troski rządu i partii o potrzeby ludności. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż **chaos, panujący w przemyśle lekkim, a głównie bawełnianym, został nazwany właściwym mianem, a nie podciągnięto go pod miano świadomego szkodnictwa wrogów ludu.**

Sezon w uzdrowiskach polskich zawiódł.

Na podstawie obserwacji można stwierdzić, że sezon letni w uzdrowiskach polskich na ogół zawiódł oczekiwania. Obroty były daleko niższe, aniżeli w roku zeszłym mimo, że koniunktura gospodarcza jest korzystniejsza, a wyjazdy z miast były wyjątkowo liczne.

Spadek obrotów uzyskanych w czasie letnim w uzdrowiskach naszych wyrażać się będzie średnio prawdopodobnie cyfrą **około 20 procent.** Tak przynajmniej można wnioskować z relacji ze strony nie tylko zakładów kąpielowych, ale także przemysłu hotelowego oraz handlu w uzdrowiskach. Najbardziej ucierpiał uzdrowiska małe, których nie stać na prowadzenie propagandy i reklamy w szerszym rozmiarze, to też frekwencja tam nie była dostateczna.

Analizując zjawisko spadku obrotów w naszych uzdrowiskach trzeba dojść do wniosku, że **głównym powodem były bardzo liczne w tym roku wyjazdy za granicę.** Umowy kompensacyjne Polski z całym szeregiem państw jak: Francją, Włochami, Jugosławią, Bułgarią, Węgrami, Rumunią i Czechosławią ułatwiły sferom zamożniejszym ucieczkę do uzdrowisk obcych, aczkolwiek uzdrowiska polskie zapewniają dziś często korzystniejsze przeprowadzenie kuracji, aniżeli budy obce.

Usprawnienie przewozów jesiennych.

W związku z dającym się zauważyć zaniepokojeniem sfer gospodarczych, czy kolej będzie mogła zaspokoić swym taborem potrzeby zwiększającego się ruchu kolejowego w sezonie jesiennym, Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu wyjaśnia, że Zarząd Kolejowy nie obawia się wzrostu przewozów jesiennych i że swym taborem całkowicie pokryje zapotrzebowanie na wagony.

Sporadycznie występującemu brakowi wagonów niekrytych zaradzano w ten sposób, że podwyższono nośność wagonów węglarek serii Wdd polskiej budowy z 21 na 23 tony.

Wagonów innych typów na kolei jest na razie pod dostatkiem i całe przewidywane zapotrzebowanie na wagony towarowe będzie pokryte pod warunkiem jednak, że interesanci kolei będą przestrzegać w zgłoszonych planach przewozów cyfr dziennego nadania. Dotyczy to również całkowitego wykorzystywania zgłoszonych przez poszczególne interesantów norm załadowania tak, by tabor przesuwany na żądanie interesantów do pewnych dzielnic nie stał przez dłuższy czas bezczynnie w oczekiwaniu na ładowanie (podano przykład jednej z organizacji branżowych, która zaledwie w 40% zużyła zgłoszone przez siebie cyfry zapotrzebowania na wagony).

Wzrost wpływów w bieżącym roku budżetowym.

W okresie pierwszych 5 miesięcy bież. roku budżetowego (kwiecień — sierpień) w porównaniu z tym samym okresem czasu r. ub. ogólne wpływy budżetowe państwa — zgodnie z przewidywaniami budżetu dochodów na rok 1937/38 — zwiększyły się o 7,36% (z 869.302 tys. zł do 933.354 tys. zł).

St. Szukalski, Bydgoszcz. Notowania z ostatnich dni za 100 kg.

Bydgoszcz, dnia 17 września 1937 r.
Koniczyna czerwona 120,00—135,00; Koniczyna szwedzka 180,00—210,00; Koniczyna biała 150,00—180,00; Koniczyna żółta w łuskach 35,00—40,00; Koniczyna żółta odłuszczona 60,00—65,00; Przelot 00,00—00,00; Rajgras angielski 80,00—90,00; Tymotka 22,00—25,00; Seradela 22,00—25,00; Wyka jadowa 35,00—38,00; Wiewka zimowa 60,00—65,00; Peluska 25,00—28,00; Groch Wiktoria 22,00—25,00; Groch polny 22,00—25,00; Groch zielony 23,00—25,00; Rzepak zimowy 53,00—55,00; Rzepak letni 47,00—50,00; Rzepak zimowy 50,00—53,00; Sieniec lądowy 40,00—43,00; Len 00,00—00,00; Mak niebieski 74,00—77,00; Mak biały 100,00—120,00; Lubin żółty 16,00—18,75; Lubin niebieski 14,00—15,00; Gorczyca 36,00—38,00; Tataraka 30,00—35,00; Konopie 00,00—00,00.

POCZTA W GŁĘBI AUSTRALII

Z artykułu Ewen'a K. Pattersona w „The Empire Review” Londyn.

W wielu okolicach środkowej Australii natknąć się można na regularne drogi pocztowe. Chodzi tu przede wszystkim o olbrzymie, rzadko zaludnione obszary w głębi i na północy Australii, które mają przestrzeń prawie 780.000 km² tj. obszary mniej więcej dwa razy tak wielkie, jak W. Brytania — zamieszkałe są bardzo skąpo, bo częściej mniej, niż przez jednego białego na milę kwadratową (= 2,59 km²), przeważnie przez pastery, górników lub poszukiwaczy kruszców.

Ludzie, którzy rozwoją pocztę po tych pustych obszarach, różnią się znacznie od listonoszy po miastach i miasteczkach. Są oni prawdziwymi buszmanami, urodzeni w głębi Australii i tam wychowani. Tylko ludzie na tych obszarach osiadli mogą podobać tak wyczerpującej pracy i posiadają tyle żelaznej siły woli, aby wytrzymać monotonię dalekich samotnych podróży na setki kilometrów, przez najdziksze, najpustsze, najniebezpieczniejsze na świecie obszary. Drogi nie są oznaczone na mapie a w wielu wypadkach rozwojenie poczty może się odbywać tylko na jucznych koniach lub wielbłądach. Obszary, przez które wędrować musza, nigdy jeszcze nie były wytyczone, a o niektórych nawet w samej Australii mało kto wie.

Praca listonosza australijskiego obfituje w rozmaite niebezpieczeństwa a wielu z nich przeżyło podczas swych podróży przygody, których im nikt nie pozazdrości. Dopiero niedawno pewnego listonosza ukąsił krokodyl w nogę, podczas gdy na koniu przepływał przez rzekę. Listonosz owiwnął zranioną nogę papierem gazetowym, który wyjął z torby i jechał tak 300 km, zanim przybył do najbliższego lekarza w Derby, który mu dopiero opatrzył nogę. Ale już na drugi dzień podjął na nowo pracę. Mniej więcej w tym samym czasie przydarzył się innemu posłańcowi jeszcze straszniejszy wypadek. Daleko na północy Queensland, przepływał się wraz z koniem przez rzekę. Nagle ukazał się olbrzymi krokodyl, chwycił od dołu konia i zaczął go ciągnąć w głąbinę. Przerazony posłaniec dotarł wprawdzie szczęśliwie do brzegu, ale konia więcej już nie zobaczył i musiał wędrować pieszo 30 km przez dziki i pusty kraj, zanim udało mu się dostać nowego konia i rozwieźć pocztę. Na szczęście znajdowały się listy w nieprzemakalnym worku, który nosił na plecach.

Niemniej straszny było przeżycie innego posłańca na dalekiej północy. I on jechał na koniu przez rzekę, wzburzoną i rojącą się od krokodyli, gdy nagle olbrzymi krokodyl rzucił się na niego, chwycił go za nogę i zaczął ciągnąć w głąbinę. Niesiony z olbrzymią szybkością po wodzie, poczuł, że tego naprężenia dłużej nie wytrzyma, gdy nagle krokodyl go puścił. W pobliżu brzegu udało mu się wypłynąć na powierzchnię i wydostać się z wody, jakkolwiek noga bardzo mu dokuczała. W tej samej chwili usłyszał przeraźliwy krzyk konia, a kiedy spojrzął za siebie, zobaczył swego konia w paszczy krokodyla. Przewędrowawszy 25 km pieszo o lasce, dotarł do samotnej stacji telegraficznej, gdzie mu udzielono pierwszej pomocy.

Wracam właśnie z podróży po jednym z najdłuższych i najbardziej pustych szlaków pocztowych. Biegnie on w sercu Australii, między Alice Springs, małą miejsciną w środkowej Australii, położoną u wylotu linii kolejowej, wychodzącej z Adelaide a Birdum, inną bardzo odległą osadą białych na północnym terytorium. Między nimi rozciąga się olbrzymi, dziki i mało znany kraj; dziesięć razy do roku przecina nieustraszonego posłańca 1.100 kilometrową przeszczeń na ciężarowym aucie, rozwijając mieszkającym na odludziu hodowcom bydła i poszukiwaczom złota gazety, listy i pakunki. Jechaliśmy wzdłuż linii telegraficznej, biegnącej 2.900 km w poprzek Australii, od Adelaide do Darwin. Wzdłuż tej linii stoją na punktach strategicznych chatki, druty telegraficzne prowadzą do wnętrza chatki, wychodzą z niej i biegną dalej na północ. W tych samotnych chatkach żyją mężczyźni, niektórzy z żonami i dziećmi. Są to telegrafici i strażnicy drogowi, których zadaniem jest posyłać dalej telegramy i pilnować linii. W każdej chatce byliśmy bardzo serdecznie witani, gdyż dla tych samotnie mieszkających ludzi jest posłaniec pocztowy jedynym łącznikiem ze światem i było naprawdę wzruszające, z jakim zapalem czytali ci ludzie gazety i listy z przed miesiąca.

Dzieci były jeszcze bardziej zdenerwowane niż rodzice, gdyż poczta ma dla nich inne jeszcze znaczenie.

Otrzymują bowiem wtedy lekcje z państwowej szkoły korespondencyjnej. Pracują w domu pod opieką rodziców i wysyłają zadania do poprawy nauczycielom, uczącym w centrach, w mieście odległym o tysiące kilometrów. Lekcje są tak ułożone, że mogą być łatwo zrozumiane przez wszystkich uczniów a nauczyciele utrzymują często za pomocą listów przyjacielskie stosunki ze swymi uczniami, mieszkającymi na tym odludziu. Przeszło 6.000 dzieci pobiera w ten sposób naukę, i sądząc ze zdanych egzaminów, robią one takie same postępy, jak ich koledzy w mieście.

Na przestrzeni między stacyjkami telegrafistów czekali na nas w wielu miejscach biali i cywilizowani tubylcy, którzy przyjeżdżali z osiedli o setki kilometrów odległych, by zabrać pocztę dla siebie i swoich sąsiadów.

Posłaniec pocztowy we wnętrzu Australii nie podróżuje po regularnych drogach, bo takich tam w ogóle niema. Często jeździ on po pustyniach, na których pagórki piaszkowe zmieniają miejsce nieraz w przeciągu tygodnia a podróżni mogą tylko przy pomocy kompasu znaleźć drogę. Niejeden zginął już w pustyni: jego zbieżące kości odnajdywano często dopiero po długich miesiącach. Przez większą część roku strumyki i rzeki mają bardzo mało wody i są tylko płytkimi, wąskimi bajorami, ale podczas pory wilgotnej wzbierają tak gwałtownie, że nie można ich w ogóle przejść. Zdarza się często, że posłaniec bywa tygodniami całymi zamknięty między dwoma wzburzonymi potokami i zmuszony jest żywić się zapasami, przeznaczonymi dla samotnych osadników; w czasie największych deszczów, kiedy wskutek bardzo rozmożonej ziemi używa się koni pociągowych, nierazko się zdarza, że biedne stworzenia grzęzną po uszy w mule; w niemożności ratunku musi się je zastrzelić.

Kamieniste pustynie niszczą często koła samochodu i nierazko się zdarza, że po-

dróżny musi w ten sam sposób dokończyć podróż, jak myśmy to uczynili: koła napchać trawą, kocami i częściami garderoby. W poprzedniej podróży miało auto pocztowe defekt w kilkukilometrowej odległości od najbliższego osiedla i musiano nająć oddział czarnych, wędrujących po pustyni, aby pomogli ciągnąć auto aż do nadejścia pomocy. Czarni chętnie to robią za tytoń, który bardzo lubią.

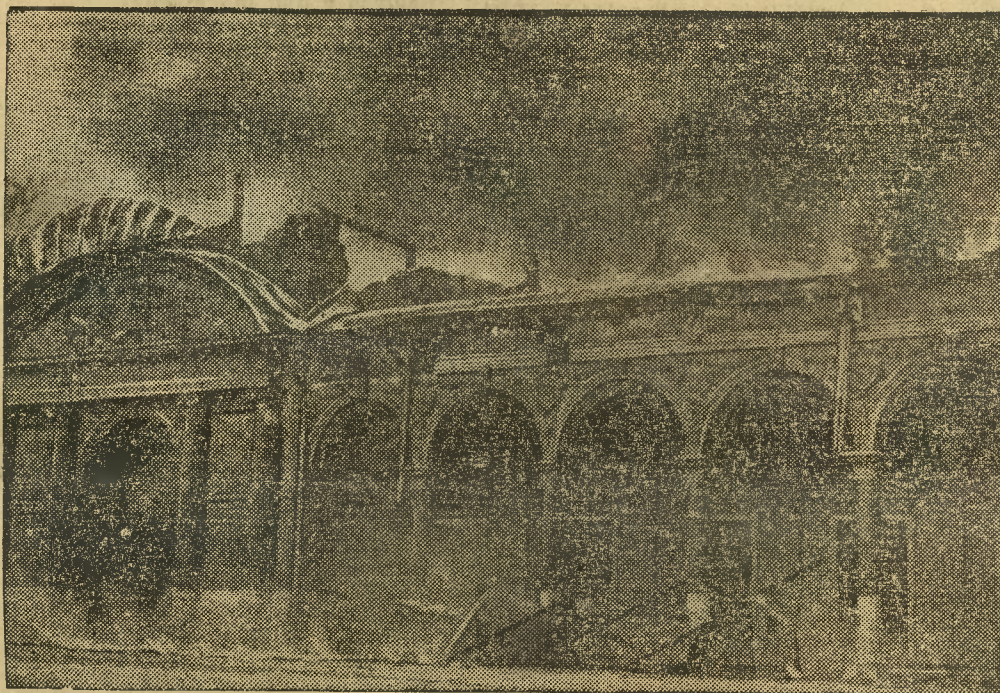
W niektórych okolicach Australii nie nadaje się do podróży ani koń ani żaden pojazd mechaniczny z wyjątkiem aeroplanów; tam jedynym władcą jest wielbłąd. Wydaje on bardzo niemilą woń i jest odrażający, ale niezbędny. Tych tzw. okrętów pustyni używa wprawdzie wielu posłańców, ale biali nie lubią wielbłąda, żaden zaś posłaniec nie wytrzyma dłużej na wielbłądzie bez najwyższych wyzwoisk. Ciągłe chwianie się to w jedną to w drugą stronę nadwęża nawet najsilniejszy żołądek, tak, że ludzie, którzy zmuszeni są miesiącami podróżować na wielbłądzie, ponoszą wielką szkodę na zdrowiu. Czasem staje się posłaniec sam ofiarą rozjuszonego byka. Dziwnym jest widok wędrującej karawany na wielbłądach. Posłaniec prowadzi na linie krocącego na czele pochodu wielbłąda. U każdego wielbłąda (a jest ich 15—20) zwisa silny sznur przymocowany do drewnianego kółka przechodzącego przez chrząstkę noso-

wą, sznur ten zaś jest przywiązany do ogona zwierzęcia poprzedzającego.

Posłańcowi nie wypłaca się pensji, lecz pracuje on na podstawie umowy. Temu, który najmniej żąda, wypłaca się dodatek: płaca umowna jest zwykle tak niska, że ubiegający się nie może sobie nawet pozwolić na urlop. Ale radość, jaką sprawia zetknięcie się z prostymi uczciwymi, a tak ciężko pracującymi ludźmi, mieszkającymi w samotnie rozrzuconych osiedlach, jest jednym z najpiękniejszych uroków, w jakie obfituje zawód posłańca. Serce mieszkańca środkowej Australii jest — możnaby powiedzieć — tak szerokie i wielkie, jak olbrzymim jest wnętrze tego kraju, a posłaniec znajduje zawsze i wszędzie serdeczne przyjęcie, dobry posiłek i wygodny nocleg. W niektórych wypadkach jest on często jedynym obcym, który odwiedza owe odludne osiedla i wielka jest radość na jego widok. Nowa twarz i obcy głos, który może coś opowiedzieć o najnowszych zdarzeniach na dalekim wielkim świecie, jest czymś rzadkim i niezwykłym w Australii środkowej. Nie potrafi pojąć radości na widok obcego, kto sam nie przeżył takiej samotności i pustki.

Posłaniec pocztowy jest przyjacielem i zaufanym wszystkich. Rzadko się zdarza, by nie przybył w dniu przewidzianym w planie. Wie on dobrze, że jeśli się spóźni o parę tygodni, przyjaciele jego na pewno wybiorą się na jego poszukiwanie. Często jednak spóźnione to już poszukiwania. Tam daleko w głębi Australii, gdzie rzeczywistość przewyższa często fantazję poety, niejeden już posłaniec oddał życie w służbie pocztowej.

Gdy płonie wiedeńska Rotunda...



Milionowe szkody wyrządził pożar Rotundy — wspaniałego gmachu, który pozostał Wiedniowi po wystawie światowej z r. 1873.

Zwierzęta w masce.

Wyj. z artyk. Oktawiusza Beliarda w „Les Annales”, Paryż, luty 1935.

W wiwariach paryskiego „Jardin des Plantes” szczególną ciekawość budzą niektóre owady, które kształtem swym i ubarwieniem całkiem upodobiły się do środowiska, w którym żyją. Można tu zobaczyć np. pewną szarańczę, która z wyglądu jest ludzko podobna do liścia. Skrzydła tego „wędrownego liścia”, pokarbowane na brzegach, użytkowaniem i rysunkiem przypominają najzupełniej jesienny liść. Nawet nogi tego zwierzątka są splecione na kształt liścia, gdy się nie ruszają — a zazwyczaj zwierzątko to nie jest zbyt ruchliwe i z trudem można je zauważyć. Inny znów szarańczak tzw. pręcik, o wydłużonym, suchym, zielonym, lub brązowym odwłoku podobny jest do złudzenia do patyczka, a jego cienkie nóżki — do gałązek. Gdy siedzi nieruchomo na gałązce, nikt nie dostrzeże go w nim żywego stworzenia. Obok 20 centymetrowych gatunków, żyją w wiwariu na paprociach małe przęciki, podobne do zielonych nitczek z guzikami. Carausius morosus naśladuje do złudzenia gałązkę. Także modliszka jest po części zamaskowana.

Motyl Callima paralecta, żyjący w Azji, naśladuje suche liście; inny znów motyl posiada na skrzydłach białe punkciki, upodabniające go do porostów. Pluskwiak Umbonia orizimbo, żyjący w Kostarce, wygiada jak cierni różę.

Także wśród skorupniaków spotykamy się z naśladownictwem. Krab Carcinus heridus, żyjący wśród białych koralu, jest cały pokryty brodawkami i rozgałęzionymi wyrostkami, czyniącymi wrażenie kolonii polipów koralowych. U niektórych ryb nastąpiło upodobnienie się do barwy podłoża, na gruncie piaszczystym stają się czortawe, a mulistym szare, na ceglastym żółtawawe

Profesorowi Sorbony Raband'owi udało się udowodnić, że przypuszczenie, jakoby w wszystkich takich wypadkach chodziło o środki ochronne, nie odpowiada prawdzie. Oto jedno z prostych, a przekonujących jego doświadczeń: sprowadzono z obcych krajów „zamaskowane” owady i umieszczono je wśród tak podobnego listowia, że najwytrawniejsze oko przyrodnika, nie mogło ich odróżnić od podłoża. Po krótkim czasie stwierdzono, że wszystkie zostały pożarte przez ptaki. Nic im nie pomogło, że przystosowały się do otoczenia i że co najważniejsze — należały do gatunków, nieznanych ptakom. Jakkolwiek ptaki tych owadów nigdy przedtem nie widziały, nie dały się zmylić ich podobnym do liści wyglądem i zjadły je.

Istnieją dwa owady ludzko do siebie podobne: są to zwyczajna pszczoła i pewna mucha z rodzaju Eristalis. Niektórzy twierdzili, że pozbawiona żądła Eristalis wygładem swoim, podobnym do pszczoły, odstraszają swoich wrogów. Przy dokładniejszej obserwacji stwierdzić jednak można, że wrogowie obu owadów nie dają się tym wcale zmylić. Osa, która jest głównym wrogiem muchy Eristalis, pszczoł nigdy nie atakuje, przez Eristalis nie daje się jednak odstrzążyć. Szerszenie zaś, napadające na pszczoły, nigdy nie atakują much z rodzaju Eristalis. Podobieństwo więc nie chroni ani muchy ani pszczoły. Pogląd, że naśladownictwo chroni, jest więc naukowo nieuzasadnione.

TEŻ POWÓD.

— Kochana pani, czemu chce się pani rozwieść?
— Mam już dosyć wiecznej samotności.

Wojna o... znaczek pocztowy w Ameryce środkowej.

Między Hondurasem a Nikaragwą może każdej chwili wybuchnąć wojna o... znaczek pocztowy.

Nikaragua wydała znaczek pocztowy z mapą swego kraju, na którym figuruje część terytorium Hondurasu jako „terytorium sporne”.

Rząd Hondurasu zażądał wycofania z obiegu wzmiankowanego znaczka pocztowego, ale rząd Nikaragui żądaniu temu odmówił.

W obu krajach odbywają się burzliwe manifestacje i prasa wzywa rządy do wytrwania na zajętych stanowiskach.

W Nikaragui odbywają się zbiórki publiczne na fundusz wojskowy i umocnienie sił zbrojnych.

Nieboszczyk przy kierownicy.

W Wersalu wydarzył się niedawno makabryczny wypadek. Pewien motocyklista, tknięty paraliżem serca, jeszcze kilka sekund po śmierci zdołał ujechać około 200 metrów, w końcu upadł na trotaru. O podobnym wypadku donoszą z Niemiec. Na jednej z autostrad w zachodnich Niemczech zauważono samochód, pędzący z nadzwyczajną szybkością. W pewnej chwili droga skręcała nieco w lewo. Samochód, który pędził w linii prostej, rozbił się o przydrożne drzewo. Lekarz, który zbadał zwłoki kierowcy samochodu, stwierdził, że śmierć nastąpiła 5 minut przed katastrofą. Już po śmierci kierowcy samochód przebył około 60 kilometrów.

Gwiazda filmowa podróżuje.



Madeleine Carrol, popularna angielska artystka filmowa, która obecnie od półtora roku została zaangażowana do Hollywood, spędza swój urlop w Europie. Po odwiedzeniu starych znajomych w Anglii i Francji, artystka udała się do Włoch, gdzie zwiedziła nowo powstałe włoskie miasto filmowe. Na zdjęciu widzimy Madeleine Carrol w towarzystwie dyrektora włoskiego miasta filmowego, p. Luigi Freddie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Stoimy u wrót zimy.

Trzeba zorganizować nową pomoc zimową.

Wprawdzie w przemyśle i handlu cieszyć się możemy z zaznaczającego się wyraźnie ożywienia, jednak nieurodzaj w rolnictwie i wielka liczba poszukujących pracy w miesiącach letnich, wskazuje niedwuznacznie na trudności, jakie będziemy mieli w zimie.

Stoimy u wrót zimy. Trzeba zorganizować nową pomoc zimową. Zabiera na ten temat bodaj jako pierwsza „Polska Zbrojna”, zamieszczając już w zeszłym tygodniu interesujące rozważania. Ma ona rację, twierdząc, że jednym z zeszłorocznych błędów było zbyt późne rozpoczęcie akcji w roku zeszłym.

Tymczasem zbliża się już koniec września, rok chyli się ku jesieni i zima nieledwie za pasem — a o pomocy zimowej **głucho, nie wiemy kiedy i nie wiemy, jak będzie organizowana.**

Według oficjalnych danych — zarejestrowano w dniu 1 września br. 261.384 bezrobotnych, to znaczy — po doliczeniu członków rodzin — przeszło milion ludzi, pozabawionych środków do życia. Liczba ta jeszcze znacznie się powiększy, gdy ustana wielkie roboty publiczne, gdy skończą się zajęcia w tych działach produkcji, które mają charakter sezonowy. Pamiętajmy również o tym, że wobec znacznie gorszych,

niż w ubiegłym roku urodzajów — do niejednej chaty drobnego rolnika, który zesną zimą mógł jeszcze przetrwać jako tako — w tym roku zajrzy głód. To wszystko każe nam z głęboką troską myśleć o nadchodzącej zimie.

Sprawa, która również miała znaleźć się na warsztacie prac naczelnego komitetu wykonawczego — pisze „Polska Zbrojna” — to kwestia formy udzielania pomocy. Kilkakrotnie bowiem podkreślano, że lepiej jest zatrudnić bezrobotnych, aniżeli wypłacać im — w gotówce czy naturaliach — zasiłki, które mogą być (wcale zresztą niestusznie) traktowane jako pewnego rodzaju jałmużna. Rzecz jest nader ważna z dwóch głównie powodów. Z jednej strony należy szukać takich form pomocy zimowej, które by w jak najmniejszym stopniu dotykały ambicję wspomaganego, które by jak najmniej urażały poczucie godności ludzkiej, a przeciwnie daly korzystającemu z pomocy przeświadczenie, iż otrzymuje dobrze zapracowaną zapłatę. Po wtóre jest wysoce pożądane, aby wysiłek uczyniony przez społeczeństwo zamieniać, o ile to jest możliwe, w wartości przynoszące całemu społeczeństwu jak najtrwalsze korzyści. Stąd wypływa postulat organizowania robót, przy których część bezrobotnych mogłaby znaleźć zajęcie.

Doświadczenia ubiegłego roku powinny posłużyć również do poczynienia koniecznych zmian w samej organizacji zbiórki na pomoc zimową. W roku zeszłym nie dopisała w dużej części, na skutek niedostatecznego przygotowania, zbiórka zaofiarowanych produktów rolniczych. Akcja zbierania odzieży nie dała też zadowalających wyników. Usprawnienie techniczne i rozszerzenie zasięgu organizacji zbiórki — oto zadanie, również wymagające wczesnych przygotowań.

Przypomnijmy jeszcze w paru słowach wyniki akcji zeszłorocznej. Liczba korzystających z pomocy zimowej **osiągnęła zależnie od miesięcy, od 320 do 370.000 osób** (z rodzinami w ciągu całego okresu — około 1.300.000 osób). **Ilość dożywianych dzieci przekraczała pół miliona.** Na całą akcję zebrano w gotówce i w naturaliach **około 31.700.000 zł.** Są to bądź co bądź rezultaty poważne, zwłaszcza jeśli się zważy, że pomoc zimową na tak szeroką skalę organizowano u nas po raz pierwszy.

Dziś, mając już za sobą doświadczenie minionego roku, powinniśmy to zrobić i szerzej i lepiej. Ale, powtarzamy, sprawa jest z każdym dniem pilniejsza.

Jest to sprawa i polityczna i na wskroś gospodarcza. Jest to sprawa najbardziej paląca. **Dlaczego o niej tak głucho?**

Półtora miliona zł na pomoc siewną dla rolnictwa pomorskiego.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu przyznało rolnictwu pomorskiemu specjalne kredyty siewne. Łączna suma kredytów siewnych na jesień sięga kwoty 1.480 tys. zł. Kredyty te zostaną rozdzielone następująco:

Dla siedmiu powiatów północnych województwa: Tuchola, Chojnice, Starogard, Tczew, Kościerzyna, Kartuzy i Morski 600 tys. zł kredytu w naturze, tzn., że za sumę tę rozprzedażą oddziały powiatowe zakupione za pośrednictwem Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych żyto i pszenicę siewną. Poza tym przyznano tym samym powiatom 400 tys. kredytów w gotówce z przeznaczeniem również na potrzeby siewne.

Ponadto dla całego terenu województwa przyznano kredyty siewne w wysokości 250 tys. zł, które rozprzedażą oddziały Państwowego Banku Rolnego w Gdyni i w Grudziądzu. Dla reszty powiatów niewymienionych przyznano kredyty siewne na sumę 100 tys. zł.

Kredyty te są udzielane na warunkach ulgowych, to znaczy oprocentowane na 4%, przy czym kredyty przyznane powiatom północnym mogą być zwracane w naturze bądź w przeliczeniu na gotówkę.

Wreszcie urząd wojewódzki rozdzielił bezprocentowe kredyty siewne, zwrotne po dwu latach, na sumę 30 tys. zł z przeznaczeniem dla najbiedniejszych małorolnych oraz 100 tys. zł dla osadników, które będą umorzone w ciągu 5 lat.

Ważne dla rolników.

Rolnikom, którzy ponieśli szkody i straty z powodu klęsk żywiołowych i dotąd stracił tych urzędów skarbowemu nie zgłosił, przypominamy, że podania o odroczenie, rozłożenie na raty, częściowe lub całkowite umorzenie podatku gruntowego składać można do urzędu skarbowego tylko do 30 września br. Podania mogą być sporządzone zbiorowo z tym jednakże, że muszą być podpisane przez poszczególnych zainteresowanych rolników. W zgłoszeniach należy wymienić rodzaj klęski, na przykład: mróz, posucha, mszyca.

Sytuacja na rynku ziemniaczanym.

Związek Eksporterów Ziemniaków charakteryzuje obecną sytuację na rynku ziemniaczanym w sposób następujący:

W ciągu miesiąca sierpnia sytuacja w zakresie produkcji ziemniaków tak dalece się wyjaśniła, że nie ma w tej chwili obaw o to, aby plony były mniejsze od przeciętnych. Również chłonność rynku wewnętrznego jest mniej więcej ustaloną i już dziś można ocenić wpływ dwóch czynników, a mianowicie: większego zapotrzebowania ziemniaków jako paszy i większego zużycia ziemniaków przez fabryki przetwórcze. Współczynnik ten wpłynął niewątpliwie na wysokość ceny.

Natomiast eksport zapowiada się w jesieni r. b. znacznie gorzej jak w latach ubiegłych, przede wszystkim ze względu na silną konkurencję podaży zagranicznej, szczególnie holenderskiej i związanym z nią dumpingiem w postaci premii eksportowych.

Ze względu na brak słomy, w interesie rolników leży pozbycie się w jesieni jak największej ilości ziemniaków, gdyż przechowanie ich będzie zbyt kosztowne.

Powiększa sytuacja spowodowała, że eksporterzy zawarli kontrakty na bardzo małe ilości, prawie wyłącznie sadzeniaków, uzyskując ceny nieopłacalne, co odbija się na cenach płaconych rolnikom w kraju.

Ziemniaki jadalne kształtują się mniej więcej 4 zł w hurcie, a około 5 zł w detalu na rynkach lokalnych.

St. Szukalski, Bydgoszcz

Notowania z ostatnich dni za 100 kg.

Bydgoszcz, dnia 17 września 1937 r.
Koniczyna czerwona 120,00—135,00; Koniczyna szwedzka 180,00—210,00; Koniczyna biała 150,00—180,00; Koniczyna żółta w luskach 35,00—40,00; Koniczyna żółta odłusczona 60,00—65,00; Przelot 00,00—00,00; Rajgras angielski 80,00—90,00; Tymotka 22,00—25,00; Seradela 22,00—25,00; Wyka łańcuchowa 33,00—36,00; Wyka zimowa 60,00—65,00; Peluska 23,00—25,00; Groch Wiktorja 22,00—25,00; Groch polny 22,00—25,00; Groch zielony 23,00—25,00; Rzepak zimowy 53,00—56,00; Rzepak letni 47,00—50,00; Rzepak zimowy 50,00—53,00; Siemię 40,00—43,00; Len 00,00—00,00; Mak niebieski 74,00—77,00; Mak biały 100,00—120,00; Łubin żółty 16,00—16,75; Łubin niebieski 14,00—15,00; Gorczyca 36,00—38,00; Tatarka 30,00—35,00; Konopie 00,00—00,00.

Niezwykły urodzaj owoców. Nie wywozić zbyt wielkich ilości owoców!

(w) Zbiór owoców rozpoczął się w tym roku, wobec rychłego dojrzewania owoców, rychlej, niż zwykle. Tegoroczny urodzaj owoców w Wielkopolsce i na Pomorzu można scharakteryzować jako dobry. Prawdopodobnie zbiór w Wielkopolsce i Pomorzu wystarczy na pokrycie lokalnego zapotrzebowania, w przeciwieństwie do roku ub. kiedy sprowadzano owoce z innych części kraju. W niektórych okolicach drzewa uginają się pod ciężarem owoców, zwłaszcza jabłonie, tak, że pod obciążeniem owocem gałęzie stawia się celem ochrony drzew podpory. **Na ogół owoc jest zdrowy i dorodny**, za wyjątkiem tych hodowli, w których nie był spryskiwany. Najwięcej owoców (zwłaszcza śliwek i jabłek) dostarczają niziny nadwiślańskie, gdzie sadownictwo od dawna stoi na wysokim poziomie, tudzież wioski z kolonizacji i sady przy majątkach ziemskich, prowadzonych pod okiem ogrodników.

Bardzo dobry zbiór, znacznie większy, aniżeli w roku ubiegłym) daly śliwy. Mimo obfitych zbiorów, trudności w zbyciu nie ma. Szczególnym popytem cieszą się w tym roku damasceny, za które handlarze owoców płać 8 do 12 zł za centnar. Dobry urodzaj wykazują również grusze. Szczególnie

obrodziły się gatunki: „faworytka”, „lipcówka”, bonereta Williamsa“ i wszelkiego rodzaju cukrówki. Równie dobry zbiór daly grusze jesienne. Popyt na gruszkę, zwłaszcza na gatunki nadające się na zaprawę, jest wielki. Ceny na gruszkę wahają się obecnie między 10 do 20 złotych w centnarze. **Wielkie ilości tego owocu wywozi się samochodami do Gdyni i Gdańska.** Sprzet jabłek zimowych zapowiada się niemniej obficie. (Są oczywiście i okolice, gdzie zbiory będą gorsze). Handlarze już teraz zakupują u rolników masami jabłka zimowe z odstawa na początek października, płać przeciętnie za centnar 12 złotych. Jest to cena w porównaniu do lat poprzednich niezwykle niska. Jabłka są również przeważnie przeznaczane na wywóz do Gdyni względnie Gdańska, skąd, jak twierdzą handlarze, pójdą na eksport za granicę. Zachodzi obawa, że wobec niskich cen wewnętrzny rynek owocowy ogołocony zostanie z owocu krajowego, a w kilka miesięcy później nastąpi import owoców zagranicznych za ceny kilkakrotnie wyższe. Czynniki miarodajne powinny czuwać, aby nie wywieziono zbyt wielkich ilości owoców. Dużo owoców wywozi się również (zwłaszcza z Wielkopolski) do Warszawy i na Śląsk.

Reorganizacja przemysłu bawełnianego w Sowietach.

W dniu 17 bm. opublikowane zostało rozporządzenie Rady Komisarzy Ludowych ZSRR o reorganizacji przemysłu bawełnianego.

Należy zaznaczyć przy tej sposobności, że przemysł lekki w ogóle, który w roku ub. wykonał plan produkcji z nadwyżką 4,3%, w roku bieżącym wykazuje znaczny spadek zarówno ilości, jak i jakości produkcji. Przemysł bawełniany na przykład wyprodukował w roku bieżącym o 300 miln. metrów tkanin mniej od wyznaczonego minimum, przy czym produkcja ta w ostatnich miesiącach spadła jeszcze bardziej, w związku z czym ludność coraz bardziej odczuwa brak materiałów włókienniczych. Poza tym procent niewykorzystanych maszyn oraz produkcja tandety wzrosły niemal dwukrotnie.

Jak zwykle w tego rodzaju wypadkach rozporządzenie zrzuca odpowiedzialność za ten stan rzeczy na kierownictwo przemysłu bawełnianego, podkreślając, że przemysł ten zaopatrzone był w dostatecznej mierze w surowce. We wspomnianym wyżej rozporządzeniu Rada Komisarzy Ludowych stwierdza: wadliwy system planowania produkcji, zła organizacja pracy, zbyt niskie stawki zarobków, brak koordynacji między głównymi zarządami przemysłu bawełnianego, zaniedbanie instalacji technicznych, wskutek niedbałego i niedostatecznego remontu maszyn, co doprowadziło do dużego i przedwczesnego zużycia się

tych instalacji. Przemysł bawełniany, zmuszony stale do zwiększania wydajności produkcji, prowadził pracę na trzy zmiany, co zwiększyło jeszcze bardziej użycie maszyn. Zamiana zużytych maszyn na nowe okazała się niemożliwa, gdyż roczna ich produkcja jest niedostateczna i wynosi od 20 do 36% w stosunku do zapotrzebowania, przy czym produkowane maszyny w wielu wypadkach są przestarzałych typów a zatem jakości tych maszyn nie jest zbyt wysoka.

Celem usunięcia tych braków, Rada Komisarzy Ludowych ZSRR postanowiła wprowadzić: jednolite normy pracy, podnieść z dniem 1-go września br. płace zarobkowe od 12 do 20%, wprowadzić premie dla inżynierów, majstrów i robotników, podnieść ich kwalifikacje przez organizowanie szkół i kursów, podnieść produkcję nowych maszyn i zwrócić fabrykom bawełnianym warsztaty reparacyjne, odebrane im przed paru laty i przekazane poszczególnym głównym zarządom przemysłu lekkiego i wreszcie podnieść jakość wyrobów bawełnianych.

Rozporządzenie to prasa określa jako dowód troski rządu i partii o potrzeby ludności. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż **chaos, panujący w przemyśle lekkim, a głównie bawełnianym, został nazwany właściwym mianem, a nie podciągnięto go pod miano świadomego szkodnictwa wrogów ludu.**

Sezon w uzdrowiskach polskich zawiódł

Na podstawie obserwacji można stwierdzić, że sezon letni w uzdrowiskach polskich na ogół zawiódł oczekiwania. Obroty były daleko niższe, aniżeli w roku zeszłym mimo, że koniunktura gospodarcza jest korzystniejsza, a wyjazdy z miast były wyjątkowo liczne.

Spadek obrotów uzyskanych w czasie letnim w uzdrowiskach naszych wyrażać się będzie średnio prawdopodobnie cyfrą **około 20 procent.** Tak przynajmniej można wnioskować z relacji ze strony nie tylko zakładów kąpielowych, ale także przemysłu hotelowego oraz handlu w uzdrowiskach. Najbardziej ucierpiał uzdrowiska małe, których nie stać na prowadzenie propagandy i reklamy w szerszych rozmiarach, to też frekwencja tam nie była dostateczna.

Analizując zjawisko spadku obrotów w naszych uzdrowiskach trzeba dojść do wniosku, że **głównym powodem były bardzo liczne w tym roku wyjazdy za granicę.** Umowy kompensacyjne Polski z całym szeregiem państw jak: Francją, Włochami, Jugosławią, Bułgarią, Węgrami, Rumunią i Czechosłowacją ułatwiły sferom zamożniejszym ucieczkę do uzdrowisk obcych, aczkolwiek uzdrowiska polskie zapewniają dziś często korzystniejsze przeprowadzenie kuracji, aniżeli bady obce.

Usprawnienie przewozów jesiennych.

W związku z dającym się zauważyć zaniepokojeniem sfer gospodarczych, czy kolej będzie mogła zaspokoić swym taborem potrzebę zwiększającego się ruchu kolejowego w sezonie jesiennym, Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu wyjaśnia, że Zarząd Kolejowy nie obawia się wzrostu przewozów jesiennych i ze swym taborem całkowicie pokryje zapotrzebowanie na wagony.

Sporadycznie występującemu brakowi wagonów niekrytych zaradzano w ten sposób, że podwyższono nośność wagonów węglarek serii Wdd polskiej budowy z 21 na 23 tony.

Wagonów innych typów na kolei jest na razie pod dostatkiem i całe przewidywane zapotrzebowanie na wagony towarowe będzie pokryte pod warunkiem jednak, że interesanci kolei będą przestrzegać w zgłoszonych planach przewozów cyfr dziennego nadania. Dotyczy to również całkowitego wykorzystywania zgłoszonych przez poszczególne interesantów norm załadunku tak, by tabor przesuwany na żądanie interesantów do pewnych dzielnic nie stał przez dłuższy czas bezczynnie w oczekiwaniu na ładowanie (podano przykład jednej z organizacji branżowych, która zaledwie w 40% zużyła zgłoszone przez siebie cyfry zapotrzebowania na wagony).

Wzrost wpływów w bieżącym roku budżetowym.

W okresie pierwszych 5 miesięcy bieżącego roku budżetowego (kwiecień — sierpień) w porównaniu z tym samym okresem czasu r. ub. ogólne wpływy budżetowe państwa — zgodnie z przewidywaniami budżetu dochodów na rok 1937/38 — zwiększyły się o 7,36% (z 869.302 tys. zł do 933.354 tys. zł).

Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROVINJCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetki sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Orłem”.

Repertuar kin:

Słońce: „Czarujące oczy”.

Stylowy: „Zamek tajemnic”.

Świt: „Zielony sygnał”.

Z kroniki policyjnej. Do komisariatu tut. doprowadzono Martę Winicką za kradzież gotówki na szkodę ogrodnika Maya z Inowrocławia. — Stanisław Michalski (św. Duch 26) doniósł o kradzieży zegarka damskiego wartości 45 zł. — Skrzypce i portmonetkę z zawartością 2,50 zł skradziono z mieszkania Edwarda Polskiego (Toruńska nr 5). — Na szkodę Bernarda Misiała (Piłsudskiego 52) dokonano kradzieży 18 kur i 50 kg węgla ogólnej wartości 30 zł.

Dziecko pod wozem. Na ul. Panny Marii wydarzył się wypadek przejechania dziecka. Otóż za wozami naładowanymi trzcina, biegła grupa dzieci, zabawiając się wyciąganiem trzciny. W pewnym momencie pod koła wozu wpadł 2½-letni Nürnberg. Koła zmiażdżyły dziecku prawą rękę. Natychmiast odstawiono chłopca do szpitala.

Poświęcenie Pomnika Matki Bożej odbyło się przy tłumnym udziale wiernych. Na uroczystość poświęcenia przyjechał J. E. ks. biskup Laubitz, wifany przed kościołem przez p. starostę Wilczka oraz p. prez. miasta Jankowskiego, a w kościele przez ks. kan. Kubińskiego. Uroczysta procesja, w której brały udział wszystkie organizacje miejscowe, wyruszyła ul. Toruńską i Król. Jadwigi do pomnika Matki Bożej. Chór kościelny odśpiewał kantatę z towarzyszeniem orkiestry, po czym ks. kan. Kubiński wygłosił przemówienie. Nastąpił uroczysty akt poświęcenia, którego dokonał J. E. ks. biskup Laubitz. W procesji udano się na zakończenie do kościoła. W sali parafialnej wpisywano się do księgi erekcyjnej.

Kujawska Centrala TCL. przy ul. Król. Jadwigi 15 obchodziła uroczystość poświęcenia nowego lokalu, na której obecni byli przedstawiciele władz, społeczeństwa i gen. dyr. TCL. ks. dr. Milik z Poznania. Gości witał prezes miejscowego TCL. p. kpt. Zabłocki, po czym omówił cele i zadania Towarzystwa Czytelników Ludowych. Następnie ks. kan. Kubiński dokonał aktu poświęcenia lokalu. Skolei nastąpiły przemówienia, w których zabierali głos: ks. kan. Kubiński, ks. dr. Milik, star. Wilczek, insp. Halarczyński i p. mjr Wróbel. Biblioteka „osiada 650 tomów najnowszych wydawnictw. Nowej i tak pozytywnej placówce „Szczęście Boże” w dalszym rozwoju.

Bieg kolarski dookoła powiatu inowrocławskiego odbył się przy udziale 62 zawodników. Jako pierwszy przybył do mety Hadowski (Sokół Ino Wsch.) w czasie 2 godz. 26 min. (czas o 6 min. lepszy od zeszłorocznego, 2) Kurdykowski (Ino, niestowarzyszony) 2,27, 3) Pol Fr. (Złotniki), 4) Kanarkiewicz (Gniewkowo), 5) Marzec (Gniewkowo), 6) Ciesielski (Sokół Ino), 7) Nowosad (Sokół Ino Wsch.), 8) Borowicz (Sokół Ino Wsch.), 9) Marszcz (Dąbrowa Biskupia), 10) Pawiński (Ino). Zwycięzca otrzymał puchar, który wręczył w im. p. starosty p. mgr Wieczorek. Poza tym gminy ufundowały kilka nagród oraz dyplomy. Zainteresowanie zawodami było wielkie. Mimo ulewnej deszczu, tłumy ludzi z zaciekawieniem oczekiwali zawodników. W czasie biegu jeden z zawodników Leon Lipiński uległ nieszczęśliwemu wypadkowi pod Dąbrową Biskupią, doznając złamania obojczyka. Ofiarę wypadku odstawiono do szpitala.

MOGILNO. (mk) Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 9-letni Otto Schauer z Sandowa pod Mogilnem. Chłopiec popędzał konie w manewr. W pewnej chwili skooczył na manę, lewa deska się sunęła i noga chłopca dostała się między tryby. Nieszczęśliwego ze zdruzgotaną nogą odstawiono do szpitala powiatowego w Strzelnie.

— W czasie jazdy karuzelą upadł pom. kowalski Jastrzębski z Wiecanowa tak nieszczęśliwie, że doznał złamania obojczyka i wstrząsu mózgu.

— Staraniem zarządu paraf. Akcji Katolickiej, utworzony został w Mogilnie oddział Kat. Stow. Mężów, do którego zapisało się 90 mężczyzn. Zebraniu organizacyjnemu przewodniczył p. starosta Zenkter. Po zapoznaniu się z statutem, obecni jednogłośnie uchwalili zawazać K. S. M. Do kierownictwa wybrano pp.: starostę Zenkterę — przewodniczącym, Wojciechowskiego, nacz.

poczty, Kosteckiego, Fr., Barana M. i Przybylskiego z Baby. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Trzcinińskiego z Świerkówca, apt. Nowaka i Sztermera z Mogilna. Uchwalono składkę 20 gr miesięcznie oraz odbywać zebrania w każdy pierwszy piątek miesiąca. Referat płomienny wygłosił p. mgr Szymański.

STRZELNO. (mk) Na szosie między Strzelnem a Stodolnem wydarzył się wypadek samochodowy. Dyr. szpitala pow. p. dr Ast ze Strzelna, który jechał do Stodolna do chorego, miały na szosie furmankę, jadącą po lewej stronie. Do wozu przytrzymał się rowerzysta niej. Piotrowski z Kraszyc, prowadząc rozmowę z woźnicą. W chwili, gdy samochód miał minąć furmankę, rowerzysta chciał przejechać na prawą stronę, jednak wpadł pod samochód. Dr Ast w ostatniej

chwili załamał i skierował samochód do rowu. Samochód przewrócił się. Piotrowskiego, który odniósł obrażenia, odstawiono do szpitala pow. w Strzelnie, zaś dr Ast i siedzący w samochodzie sanitariusz nie odnieśli żadnych obrażeń.

TRZEMESZNO. (mk) Skradziono J. Ustmanowi przy ul. Stodolnej 2 ule z miodem i pszczołami. W toku dochodzeń ujęto niej. F. Polusa i J. Jasińskiego.

W KAMIENCU pod Trzemesznem ks. kanonik Kaszyński dokonał w ub. niedzielę poświęcenia figury Najśw. Serca Jezusowego, ufundowanej przez małżonków Jakuba i Magdaleny Mądrych z Kamieńca.

— Za kradzież gotówki, etui, latarki, brzytwy i innych rzeczy aresztowany został 18-letni J. Nowak.

Znamienny proces dygnitarza kolejowego.

Tczew. (as) Przed wydziałem karnym sądu grodzkiego w Tczewie toczył się proces, rzucając sноп światła na wprost nieprawdopodobne postępowanie dygnitarzy, wyższych urzędników państwowych, w stosunku do swych podwładnych.

Proces powyższy przeciwko naczelnikowi wydziału personalnego Dyrekcji Okr. K. P. w Toruniu komandorowi Jerzemu Kłossowskiemu o występki z art. 255 k. k. toczył się z oskarżenia prywatno-karnego technika kolejowego Emila Jabłońskiego, obecnie karnie przesiedlonego z Tczewa.

Na podstawie przeprowadzonej rozprawy, ustalono następujący stan faktyczny: w pierwszej połowie marca 1936 r. do naczelnika oddziału mechanicznego P. K. P. inż. Małeckiego w Tczewie przyjechał służbowo naczelnik wydziału personalnego D. O. K. P. w Toruniu komandor Kłossowski, który wezwał do siebie technika Jabłońskiego.

Rozmowa służbowa pomiędzy nimi to-

czyła się na temat organizacji KPW., Rodziny Kolejowej oraz „Komitetu uczczenia pamięci śp. marszałka Piłsudskiego”. Osk. kom. Kłossowski wiedział, że Jabłoński odmówił płacenia składek na te organizacje wzgl. też fundusze, tłumacząc się niskimi poborami, albowiem mając za sobą 7 ukończonych semestrów politechniki, Jabłoński otrzymywał zaledwie 129 zł miesięcznie, z czego nie jest w stanie opłacać tych składek.

Komandor Kłossowski namawiał Jabłońskiego do płacenia składek, a gdy ten stanowczo temu się oparł, wówczas oskarżony w obecności inż. Małeckiego do technika Jabłońskiego powiedział te słowa: „to jest działanie antyrządowe — to jest komunizm”.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, sąd wydał wyrok, skazujący komandora Jerzego Kłossowskiego za użycie obelżywych słów na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata i 50 zł grzywny.

BRODNICA. W dniach 1, 2 i 3 października dr. staraniem zarządu pow. Kół Gospodyń Wiejskich odbędzie się wystawa prac K. G. W. pow. brodnickiego połączona z pokazem owoców, organizowanym podobnie jak w roku ubiegłym przez Pom. Izbę Rolniczą i Tow. Rolnicze Powiatowe. Wystawa i pokaz odbędą się w sali Domu Katolickiego w Brodnicy.

CHOJNICE. (k) W ub. czwartek 16. bm. odbyło się w izbie harcerskiej walne zebranie Kręgu Starszoharcerskiego, które zagał kierownik Kręgu p. prof. J. Dziarnowski w obecności prezesa K. P. H. p. Bąkowskiego i ks. phm. Kirssteina. Przewodnictwo walnego zebrania objął ks. Kirsstein. Ze sprawozdania wynika, że Krąg Starszoharcerski rozwinął szeroką działalność, która objawiła się specjalnie w pracy społecznej, a mianowicie w kontakcie z Polonią Zagraniczną, owocem czego były wzajemne wycieczki. Po sprawozdaniu przewodniczącego komisji rewizyjnej p. phm. Trzebiatowskiego, który zgłosił wniosek o udzielenie całkowitego absolutorium staremu zarządowi, wybrano przez aklamację nowy, w skład którego wchodzi: kierownik Kręgu p. prof. Dziarnowski, przybocznik p. Stef. Łońska, przybocznik p. Zaparucha.

— W ub. piątek, 17. bm. pomiędzy godz. 14—15 przybyła do Chojnic 1-sza grupa uczestników kolarskiego „raidu” do Morza Polskiego. Przybyłych powitał p. wiceburmistrz wraz z K. S. „Chojniczanka”, wręczając trzem pierwszym zawodnikom nagrody ufundowane przez obywateli m. Chojnic. 1 nagrodę otrzymał p. Komornicki z Warszawy, puchar srebrny, ufundowany przez p. Kazimierza Zimnego. 2) p. Cierniewski Zygmunt — aparat do golania, fund. p. posta Stamma i 3) p. Kowalski Leon — srebrna papierośnica, dar p. prezesa K. S. „Chojniczanka” Nurnberga.

TCZEW. (as) 21. bm. o godz. 20 w dużej sali Hali Miejskiej zespół Teatru Ziemi Pomorskiej wystawił dzieło Merezkowskiego pt. „Car Paweł I” z udziałem Junoszy-Stępskiego. Bilety nabyć można do godz. 18 w agencjach „Dziennika Bydgoskiego”, księgarni p. Wolnego.

— W ub. tygodniu w godzinach porannych przy ul. Mestwina w Pelplinie pow. Tczew wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek, który za sobą pociągnął śmierć ucznia szkolnego 9-letniego śp. Mieczysława Reicha zam. w Pelplinie. Chłopiec Reich zeskoczywszy z wozu, którego się uczył, uchwycił tak nieszczęśliwie, że wpadł pod uśiujący wyminąc wóz, — amochód ciężarowy Cz. Szymańskiego ze Starogardu, prowadzony przez szofera J. Domachowskiego. Chłopiec uderzony został błotnikiem w głowę, przy czym doznał uszkodzenia czaszki

oraz silnego wstrząsu mózgu. Ofiarę wypadku w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

WEJHEROWO. Ostatnio z Zakładów Krajowych Opieki Społecznych zbiegło dwóch wychowanków. Są to Polter Wiktor, lat 16 oraz 15-letni Wiśniewski Edmund. Za zbiegami wszczęto pościg.

— Repertuar kin: Apollo — „Uciezka Tarzana”; Casino — „Walczę do Ciebie”. Początek seansów godz. 8,30.

— Na placu przykoszarowym nastąpiło pożegnanie rezerwistów. Do ustawionych w szeregu rezerwistów przemówił dowódca plk Kopański, żegnając ich w słowach żołnierskich. Po czym wystąpił p. Fr. Kowalski, komendant rezerwistów na Wejherowo, zalecając, aby rezerwiści wstępowali w szeregi Zw. Rezerwistów, trzymając tym samym stałą łączność z armią

CHELMNO. (lm) Kino Apollo wyświetla polski film pt. „Tajemnica Panny Brinx”.

— Odbyło się w Chełmnie zebranie Komitetu Powiatowego „Dnia Morza”. Wyniki akcji finansowej: dochód z list zbiórkowych 231,14 zł, ze zbiórek ulicznych 199,68 zł, z sprzedaży nalepek na okna 50,60 zł, z sprzedaży znaczków na F. O. M. 114,25 zł, z imprez 25,80 zł i innych 35,91 zł, co razem wynosi 657,38 zł. Rozchód łącznie wynosi 5,75 zł. Czysty dochód więc z „Dnia Morza” wynosi 652,03 zł. Osiągnięcie tak wspaniałych wyników w akcji finansowej jest dowodem zrozumienia ważności tego zagadnienia.

— Jak się dowiadujemy, zorganizowany został komitet Tow. Opieki nad ociemniałymi z pp.: G. Głębowską, mgr. Formanowiczem i burm. Kleinem na czele. Komitet ma na celu przeprowadzenie na terenie Chełmna akcji zbiórkowej na rzecz ociemniałych.

PRZECHOWO. (t) Dyplomami uznania odznaczona z racji 10-lecia istnienia miejscowego oddziału Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej: drh. Z. Minikowską i A. Gulską. Dyplomy wręczył na uroczystym zebraniu ks. asystent Górniewicz.

ŚWIECIE. (t) Od paru lat prowadzi się stopniowo przebudowę linii sieci elektrycznej miejskiej z prądu stałego na prąd zmienny. Dotąd została znaczna część miasta przebudowana. Wobec tego wszyscy posiadacze radia w zainteresowanych ulicach musieli swe aparaty z prądu stałego zmienić. Nieinaczej idzie rzemiosłu i przemysłowi, zmuszonemu do zamiany swych motorów o zapędzie elektrycznym. Sprawa koniecznej wymiany motorów wywołała wśród sfer rzemieślniczych tak poważne zainteresowanie, iż Tow. Samodzielnych Rzemieślników występuje z protestem w tej sprawie.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu (ul. Toruńska 22, telefon 1294) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na wrzesień oraz zamówienia na ogłoszenia i druki po cenach przystępnych. Biuro czynne od godz. 8—18-ej bez przerwy.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią apteki: „Pod Orłem”, 3 Maja 37, tel. 1360 i „Pod Gryfem”, Legionów 33, tel. 1524.

Repertuar kin:

Apollo: „Noc przed bitwą”.

Gryf: „Z miłości dla ciebie”.

Orzeł: „King-Kong”.

Odznaczenie. W sobotę 18. bm. po mszy św. polowej z okazji święta pułkowego, p. starosta udekorował sekretarza obwodu L. M. i K. por. Sterza srebrnym krzyżem za służbę za gorliwą i pożyteczną pracę dla męzra i kolonii.

Dowiadujemy się, że inspektor szkolny w Grudziądzu p. Leja przeniesiony został do Kołomyi i w najbliższym czasie opuszcza Grudziądz.

Uwaga, Sokół Żeński. We wtorek 21. bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu p. Kellasa zebranie, na którym ustalony zostanie podział lekcji gimnastycznych i podział prac na okres zimowy. Obecność wszystkich druhen obowiązkowa.

Nieszczęśliwy wypadek rowerzysty. 15-letni Franciszek Reich zam. w Rudzie (pow. chełmiński) jadąc na rowerze na szosie chełmińskiej, chciał wyminąć zbliżającą się furmankę, przy czym stracił równowagę i spadł z roweru doznając obrażenia na czoło i lewym przedramieniu. Rannego przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

Nieszczęśliwy wypadek. Na ul. Dworcowej biegł za tramwajem 11-letni Zdzisław Makowski zam. w Wałdowie Szlach. (pow. Chełmno), przy czym upadł i złamał prawą rękę. Chłopca przewieziono do tut. szpitala miejskiego.

Groźny pożar domu robotniczego pod Grudziądzem. W domu robotniczym rolnika Maksymiliana Knobla zam. w Rozentalu pod Grudziądzem wybuchł w ub. sobotę o godz. 21-ej groźny pożar. Pastwą płomieni padł dom oraz umeblowanie zamieszkałych tam robotników. Przyczyną pożaru nie zdołano na razie ustalić.

Wspaniała rewia mód w „Królewskim Dworze” w Grudziądzu

Grudziądz. W niedzielę, dnia 19. bm. o godz. 17-ej z okazji zakończenia „Dni Propagandy Estetyki Miast” urządził znany i ceniony na terenie Pomorza największy dom towarowy W. Korzeniowski Sp. Akc. w salach hotelu „Królewski Dwór” rewie najnowszych modeli toalet damskich i męskich na jesień i zimę 1937/38.

Pokazane z wdziękiem i umiejętnością najmodniejsze suknie dzienne, popołudniowe, wieczorowe i balowe, płaszcze, komplety, kurtki futrzane, futra, lisy szlachetne oraz płaszcze męskie, angielskie, wywołały ożywione debaty i uznanie dla firmy organizującej udaną imprezę. Należy zwrócić uwagę, że wszystkie bardzo efektowne i gustowne toalety dancynowo-wieczorowe, jak również wszystkie inne modele nie są kopiowane na wzorach zagranicznych, ale oryginalne i pochodzące z wytwórni krajowych. W bieżącym sezonie nasze piękne panie ubierać się będą w toalety wieczorowe z materiałów koronkowych i lamy, które niewątpliwie staną się najnowszym krzykiem mody sezonu jesiennie-zimowego. We futrach dominuje linia kłozkowa. Powszechny zachwyt wzbudziła długa wieczorowa peleryna ze srebrnych lisów, do której zużyto 6 drogocennych okazów. Do prezentowanych modeli gustownie dostosowane były torebki nowozalozonego działu firmy, jak i kapelusze firmy „Kosmos” i Jurkiewicz oraz obuwie pp. Rogulskiego i Zalasa.

Bardzo obfity pokaz (78 modeli) przeprowadzono nowym systemem parysko-berlińskim, polegającym na tym, że każdy z gości otrzymał dokładny program prezentowanych toalet, a panie modelki trzymały w ręku oznaczony w programie numer. Całość, przeprowadzona technicznie nadzwyczaj sprawnie, trwała zaledwie 2 godziny i 15 minut.

Jak wielkim powodzeniem cieszą się pokazy mód firmy W. Korzeniowski Sp. Akc. świadczy fakt, że na długo przed rozpoczęciem rewii, sale tak obszernego lokalu jak „Królewski Dwór” zapelnily się po brzegi.

Wspaniałą tę imprezę uświetnili: pełna werwy i humoru orkiestra Freda Plucińskiego i Zdzisława Nowakowskiego oraz występ młodego tenora p. Stefana Oleckiego przy kompaniamencie fortepianowym p. Lewandowskiego (ostatni dwaj są pracownikami firmy W. Korzeniowski).

Firmie W. Korzeniowski w związku z świetnym pokazem wspaniałych modeli żyć należy pomyślnego zbytu reklamowanych eksponatów.

Co INNI Piszą

O wyjście z zakłętego koła sprzeczności.

Sanacyjno-konserwatywny „Czas” biada nad sprzecznościami, jakie panują w rządzie, w obozie rządowym, w administracji i całej polityce państwowej. Jakże z nich wyjście?

„Jeśli z błędnego koła mamy wyjść, — pisze „Czas” — jeśli reżim pragnie odzyskać oblicze, które **coraz bardziej zatracą, jeśli pragnie oprzeć się na społeczeństwie, a nie tylko na policji i biurokracji**, to rząd musi mieć określoną fizjonomię polityczną i fizjonomię jednolitą. Może to być rząd pravicowy albo lewicowy, umiarkowany, albo frontowo-ludowy, **ale nie może trwać stan, w którym rząd, jako całość oblicza politycznego nie posiada, a poszczególni ministrowie ciągną jeden w lewo, drugi w prawo.**

Chóć, który jest tworczy i, który powołuje się zarówno na autorytet prezydenta Rzplitej, jak Naczelnego Wodza, musi albo sam wyłonić z siebie rząd, albo dostosować swój program do programu rządu, któryby niezależnie od niego został powołany, bowiem stan rzeczy, kiedy O. Z. N. mówi A, a rząd robi B, czyni wrażenie nieszczeroci i podwójnej gry i dla szerokiej opinii nigdy zrozumiałe nie będzie.

„Warszawski Dziennik Narodowy” w odpowiedzi na to słusznie zauważa, że „Czas”, wytykając sprzeczności, sam popada w sprzeczność zasadniczą, bo zapomina, że „istotą dzisiejszego systemu panującego jest właśnie rząd z poza społeczeństwa”.

„Konstytucja kwietniowa, której „Czas” broni wytrwale i o której odzywa się zawsze z zachwytem, jest — tak stwierdza słusznie „W. Dz. Nar.” — niczym innym, jak właśnie typowym ustrojem państwa biurokratycznego, w ramach którego rozdźwięk pomiędzy społeczeństwem i rządem musi być zjawiskiem nieuchronnym. To, co dziś w Polsce widzimy, jest **nieodłącznym następstwem istoty panującego systemu, następstwem obowiązującego ustroju, konsekwencją, wreszcie charakteru politycznego obozu rządowego.**

Chcąc przeto, jak pisze organ konserwatywny, „wyjść z zakłętego koła niezliczonych sprzeczności i stąd wynikającego marazmu”, nie wystarczy zmienić poszczególnych ministrów, lub dostosować hasła O. Z. N. do poczynań rządu, **ale potrzeba zasadniczej reformy państwa, potrzeba znieść panujący dziś system i powołać nowe kierownicze koła, któreby reprezentując państwo, reprezentowały jednocześnie społeczeństwo, ciesząc się zaufaniem jego najlepszych kół.**

Kto się orientuje w nastrojach społeczeństwa i nie utożsamia z nim nielicznych grupęk, wieszających się klamki reżimu, ten nie ludzi się ani przez chwilę, że **jakieś częściowe zmiany osobowe, albo wymalowanie jeszcze jednego nowego szyldu na starym kramie może wzbudzić w społeczeństwie entuzjazm, lub przynajmniej zaufanie.**

To zdanie podziela całe społeczeństwo, innego zdania są wyłącznie użytkownicy dzisiejszego systemu.

Przed pogrzebem Masaryka

Praga, 21. 9. (PAT) Ukończono już ostatnie przygotowania do pogrzebu prezydenta Masaryka.

Do Pragi przybyły wszystkie delegacje zagraniczne.

Delegacja polska w osobach dr. Kazimierza Papę oraz szefa kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Łepkowskiego złożyła wczoraj przed trumną wieńce od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i od rządu Rzeczypospolitej.

Przed trumną wystawioną na widok publiczny, od soboty rano przedefilowało do wczoraj wieczór około miliona osób, które czekać musiały szereg godzin, by dożyć do katafalku i złożyć ostatni hołd zmarłemu. Uroczystości pogrzebowe zaczynają się dziś o godz. 10 rano.

Obrzyście ćwiczenia obrony przeciwlotniczej.

Berlin, 21. 9. (PAT) Tydzień obrony przeciwlotniczej, rozpoczęty wczoraj w Berlinie alarmem lotniczym, przeprowadzony jest jednocześnie w całych prawie Niemczech północnych i dużej części Niemiec środkowych łącznie z miastem Berlinem. W ataku lotniczym wzięły udział dziesiątki samolotów, które miejscami zniżyły lot aż do dachów domów. W wielkiej ilości zrzucono petardy, imitujące bomby. Natarcie koncentrowało się na gmachach rządowych i najważniejszych obiektach przemysłowych, które spowite były kłębamii sztucznej mgły.

Sprzeczne zeznania świadków w procesie o zajścia raclawickie.

Miechów, 21. 9. (PAT). Na wczorajszej rozprawie procesu o zajścia raclawickie niektórzy świadkowie odwołali obciążali częściowo oskarżonych, a pozostali starali się wykazać ich „alibi”. Wynikła przy tym sprzeczność w zeznaniach, poszczególnych świadków, które starała się wyjaśnić obrona. Wszyscy świadkowie, zgodnie jednak stwierdzają, że policja na kopiec nie pozwoliła iść, a idących zwracała oraz że tłum obrzucił policję kamieniami, a nawet kółkami.

Świadek Franciszek Pycia, stojąc pod zagrodą płk. Sławka, widział, jak tłum ludzi, uzbrojony w długie pale, biegł pod kopiec. Wtedy świadek zapytał jednego z biegnących, co się stało? Wówczas nieznamy zamierzył się na świadka kijem i krzyknął: „wy tu stoicie zamiast iść na kopiec”. Obecnie świadek wśród oskarżonych nie roz-

znał tego osobnika, który był wówczas uzbrojony w kij. Około zagrody płk. Sławka świadek spotkał osk. Stanisława Bielawskiego.

Następny świadek, Nowak Jan, widział jak policja szarżowała. Ludzie obrzucili ją kamieniami. Koło rzeczki świadek spotkał osk. Henrykę Dejworską, którą widział przez 10 minut stojącą u podnóża kopca.

Świadek Klimczak widział na 10 minut przed nadjechaniem plutonu konnej policji, jak ludzie z ogrodu, w którym stał, wyrwali grube pale, do których przymocowane były drzewka i tak uzbrojeni biegli w kierunku kopca. Świadek widział stojącą obok niego o 15 kroków osk. Dejworską, która wówczas zachowywała się spokojnie. Według zeznań świadka, wszyscy ludzie z kopca szli w stronę kościoła, gdzie następnie padły strzały.

Abonentom pocztowym przypominamy,

że przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na miesiąc **październik** wzgl. **IV kwartał** przyjmują listowi i poczty w całym kraju z zapewnieniem dostawy **wszystkich, zwłaszcza pierwszych gazet w nowym miesiącu**

do 25 września rb.

Prenumerata miesięczna wynosi 3,34 zł już z kosztami przesyłki i doręczenia.

Abonentów, którzy zamawiają „Dziennik Bydgoski” wprost z administracji prosimy o terminowe przesłanie przedpłaty. Pieniądze można przekazać na konto P. K. O. nr 203713 lub wprost pod naszym adresem przekazem rozrachunkowym.

W „Ozonie” wzięła praca organizacyjna. Już rozesłano listy dobrowolnych składek.

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.) W ubiegłym tygodniu w Ozonie zapadły pewne decyzje oraz rozpoczęto już określone czynności administracyjne, na podstawie których można wyrobić sobie pojęcie o charakterze tej grupy, pozostającej w stanie organizacyjnym od ósmiu miesięcy.

Przed wszystkim postanowiono ująć w pewne ściślejsze kadry organizacyjne młodzież Ozonową tj. **Zw. Młodej Polski**. Otrzyma ona specjalne mundury, w których występować będzie przy wszystkich uroczystościach i defiladach. Młodzież ta poddana zostanie pewnemu rygorowi w specjalnych obozach ćwiczebnych.

Innym, bardzo charakterystycznym przejawem działalności Ozonu jest **sprawa wynalezienia źródeł finansowych dla organizacji**. Tu już nie sięgano do óbcych wzorów, wzory bowiem krajowe znajdowały się przed oczyma w aktach dawnej organizacji BBWR. Już rozesłano blankiety do wysokich urzędników z propozycją zgłoszenia akcesu do Ozonu. Do kwestionariusza dołączono **listę składek**. Nikt podobno — nie uchylił się od „dobrowolnego” zamanifestowania swej łączności z Ozonem. Jeden tylko z wiceministrów znalazł się na rozdrożu, a mianowicie podpisał listę ofiar na sumę zł 30, ale osobistego zgłoszenia do Ozonu nie wypełnił. (r)

Nikt nie zmusi do abonowania „Piomyka” KATOLICY A „PŁOMYK”.

Warszawa. Czy rodzice katolicy mogą być zmuszeni do abonowania „Piomyka” i „Piomyczka” dla swoich dzieci? Pytanie to nasuwa się znów wobec nadchodzących z różnych stron wiadomości, że nauczyciele usiłują zmusić rodziców do abonowania wymienionych pism, zaznaczając, że „Piomyk” i „Piomyczek” uważane będą przez kierownictwo szkół za lekturę obowiązkową, z której dzieci będą musiały składać ustne i piśmienne relacje. Ze bez abonowania „Piomyka” i „Piomyczka” młodzież w szkołach będzie mogła otrzymać należyte wykształcenie, na to wskazuje z jednej strony liczba podręczników, a powtóre fakt, że

„Piomyk” i „Piomyczek” nie są podręcznikami, lecz tylko pomocami szkolnymi.

Wobec tego zaś, że istnieją także inne pi- sma, jak np. „Młody Polak”, również do-

puszczone do szkół przez Ministerstwo WR i OP jako pomocnicze, „Piomyk” nie jest jako pomoc **nieodzownie potrzebny**. Rozumiemy, że nauczycielstwo, posługując się pomocami przy nauczaniu, pragnie mieć jedno pismo a nie kilka różniących się treścią. Mówi się, że „Piomyk” nie zawiera obecnie artykułów, wobec których można mieć zastrzeżenia. Może tak jest, ale dla rodziców katolickich kwestia abonamentu „Piomyka” i „Piomyczka” ma jeszcze inną stronę. Z urzędowego sprawozdania finansowego ZNP wynika, że czasopiśma dziecięce, które Związek wydaje — a do nich należą „Piomyk” i „Piomyczek” — przyniosły mu w roku obrachunkowym 299.000 złotych czystego zysku, już po odliczeniu bardzo sowytych wydatków na honoraria redaktorskie i autorskie w wysokości 114 tysięcy złotych i wynagrodzenia pracowników umysłowych w wysokości 31-tysięcy-

Nasz nowy

numer telefoniczny (zbiorowy) na trzy przewody

2650

„Dziennik Bydgoski”
Drukarnia Bydgoska S.A.

złotych. Znaczy to, że wielką część swoich wydatków pokrywa ZNP z zysku osiągniętego ze sprzedaży „Piomyka” i „Piomyczka”.

Jakie stanowisko ZNP zajmuje wobec religii i wobec rodziców katolickich, w jakim kierunku pragnie wychowywać młodzież, jest dostatecznie znane zarówno z urzędowych oświadczeń Związku jak i z procesów, które odsłoniły przed całym społeczeństwem antyreligijne nastawienie ZNP, jego władz wyższych i głównych kierowników. Wiadomo wszystkim, że antyreligijny kierunek ZNP nie zgadza się z obowiązującymi w szkole przepisami, wymagającymi nauczania i wychowania religijno-moralnego dla dzieci katolickich. Kierunek religijny w szkole ZNP i jego zwolennicy **zwalczać namierają.**

Jeżeli na obronę „Piomyka” przytacza się, że w ostatnim czasie nie było w piśmiech dziecięcych ZNP artykułów zawierających treści antyreligijnej lub antynarodowej, to objaw ten jest zupełnie zrozumiały. Gdyby ponownie doszło do takiego skandalu, jaki „Piomyk” już raz przechodził, władze zamknęłyby wydawnictwo i ZNP straciłby kure, która mu znosi złote jajka. Ministerstwo Oświecenia dopuszczając na równych prawach kilka pism pomocniczych w szkołach, pozostawia społeczeństwu

wyбір, o którym nie powinien decydować ZNP, lecz rodzice.

Nikt jednak nie może rodziców katolickich zmusić do tego, aby abonamentem pism, wydawanych przez ZNP, wzmacniali jego finansowe zasoby i ułatwiali mu walkę z religią i z wolą Państwa.

Pogłoski o wizycie min. Becka w Berlinie

i wspólnej deklaracji polsko-niemieckiej.

Paryż, 21. 9. (ag) Według informacji niektórych tutejszych dzienników, powołujących się na niemieckie źródła oficjalne, **minister Beck w drodze powrotnej z Genewy zatrzyma się w Berlinie, celem omówienia z miarodajnymi czynnikami niemieckimi ostatnich wydarzeń na odcinku stosunków polsko-niemieckich.**

Według zapewnień tych kół, berlińskie rozmowy min. Becka doprowadzą do wspólnej deklaracji, która będzie równocześnie ogłoszona w Berlinie i Warszawie w sprawie uregulowania kwestii mniejszości niemieckiej w Polsce i polskiej w Niemczech.

Pogłoskę o takiej deklaracji podało w ub. tygodniu jedno z pism niemieckich w Gdańsku, zaznaczając, że ogłoszenie deklaracji nastąpi niebawem.

Niekończące się procesy i oskarżenia.

Moskwa, 21. 9. (PAT) W dniu wczorajszym przed moskiewskim sądem wiejskim rozpoczął się proces 9 funkcjonariuszy moskiewskiego biura państwowych dostaw zbożowych „Zagotzierno”, oskarżonych o działalność szkodniczą i kontrrewolucyjną, a mianowicie **umyślne zarażanie zboża (I), niewykonywanie planu budowy śpichrzy itd.** Pośród oskarżonych znajduje się dyrektor biura. Akt oskarżenia przedstawia pod sądnych jako byłych białych oficerów i fabrykantów. Oskarżeni odpowiadają z art. 58 k. k. republiki rosyjskiej, który przewiduje karę śmierci.

„Raboczaja Moskwa” domaga się w artykule wstępnym największego wymiaru kary dla podsądnych.

Podobny proces funkcjonariuszy „Zagotzierna” odbył się na Kaukazie północnym w rejonie Nagutskim. **Z 10 oskarżonych 4 skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie, 6 zaś na kary więzienia od 5 do 10 lat.**

W dniu dzisiejszym w Karelii rozpoczyna się proces 8 członków antysowieckiej organizacji prawniczej, która prowadziła szkodliwą działalność w rolnictwie, głównie zaś w kółchozach, dążąc do ich dyskredytowania w oczach chłopów. Organizacja ta, według aktu oskarżenia, zajmowała się również akcją dywersyjną.

Kobiety pozostaną w urzędach.

Warszawa, 21. 9. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, zostały cofnięte przewidziane już redukcje kobiet w poszczególnych urzędach. Jest to zwycięstwo akcji, podjętej przez organizacje urzędnicze, które zajęły jednolite, negatywne stanowisko wobec decyzji władz.

Jak wiadomo, redukcje te nastąpić miały bezpośrednio po ukończeniu urlopow. Jedynie w administracji wojskowej zwolniono 15 urzędniczek, co wobec dużej ilości kobiet pracujących w urzędach wojskowych, stanowi znikomą część.

Najstarsza polska firma na Pałukach.



Pan WŁADYSŁAW SCHMIDT, obecny właściciel f-y A. Schmidt w Żninie.

Firma A. Schmidt w Żninie, plac Klasztorny 2, doczekała się szczęśliwie 60-letniego jubileuszu. Założycielem firmy był śp. Antoni Schmidt, który przed trzema laty zmarł, doczekawszy się siedziwego wieku 81 lat. Obecny właściciel jest Władysław Schmidt, hurtownik-kolonialista, który równocześnie jest prezesem Zrzeszenia Kupców Chrześcijańskich na powiat Żnin i należy do licznych towarzystw miejscowych. W zakres przedsiębiorstwa wchodzi: skład kolonialny, delikatesów, win i wódek, restauracja, kawiarnia i winiarnia, która w Poznańskim jest dość znana, oraz stacja benzynowa firmy „Karpaty” Bydgoszcz.

Powódź w dolinie Rodanu.

Paryż, 21. 9. (PAT) Ostatnie ulewy wywołały w dolinie Rodanu olbrzymią powódź, która wyrządziła już wielkie spustoszenia wzdłuż rzeki. Tamy na Rodanie i na dopływach Rodanu zostały zerwane. Na przestrzeni około 100 km długości drogi i koleje są zerwane. Trzy wielkie kable, rozprowadzające prąd elektryczny po okolicy o wysokim napięciu 35 tys. volt, zostały pozrywane. 160 gmin, zaopatrywanych przez tę sieć, pozostało bez światła. Słupy i przewody zostały wyrwane i zniszczone przez wodę.

O sile powodzi świadczy fakt, że w jednej z miejscowości nadbrzeżnych woda, zniszczywszy całkowicie dom jednego z kupców, porwała i posuwała na przestrzeni półtora kilometra wielką kasę ogniową. W szeregu fabryk musiano zaprzestać pracy. Szkody obliczane są na 3 miliony franków.

Gdzie są te samoloty?

Żydowska czelność!

Żydowski „Nasz Przegląd” w nr z 22 października 1936 r. przy szumie i wielkiej pyrze żydów obwieścił, że

„Wczoraj wojewoda Jaroszewicz przyjął delegację młodzieży żydowskiej. Delegacja oświadczyła p. wojewodzie, że powołany w tym celu specjalny komitet postanowił ufundować eskadrę złożoną z 5 samolotów”.

Rok minął. Samolotów jak nie ma, tak nie ma. I poco było puszczać bujdy o rzekomym patriotyzmie?

Żydowska czelność nie zna granic. Gest ten obliczony był na wzbudzenie sympatii społeczeństwa polskiego, przy czym dwukrotnie chybili: raz „zapominając” o obietnicy, drugi — licząc na krótką pamięć społeczeństwa polskiego, wśród którego nie może być miejsca na pobłażanie żydowskiej czelności!

Rozstrzelano 212 osób.

Moskwa, 21. 9. (PAT) Z Chabarowska donoszą, że na wyjazdowej sesji wojskowego kolegium najwyższego sądu Z. S. R. R. w Woroszyłowie Utylsku rozpatrywano sprawę antysowieckiej trockistowsko-prawicowej organizacji terrorystycznej szpiegów - dywersantów, działających na kolejach Dalekiego Wschodu. Organizacja ta była w kontakcie z wywiadem japońskim. Dziesięciu członków organizacji zostało skazanych na karę śmierci i rozstrzelanych. Ogólna liczba rozstrzelanych kolejarzy na Dalekim Wschodzie wynosi od maja br. 212 osób.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 11-go września 1937 r.
Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedzielę i święta do:
 Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 17.00, 20.10, 22.00.
 Wierzbucina 10.25, 21.30.
Przyjazd do Bydgoszczy:
 z Koronowa 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.26, 21.22.
 z Wierzbucina 7.50, 20.03.
w dni powszednie do:
 Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*† 14.00, 17.00, 20.10.
 Wierzbucina 11.40*, 13.30*, 15.30**, 19.35*.
Przyjazd do Bydgoszczy:
 z Koronowa 7.07*†, 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.26.
 z Wierzbucina 7.55*, 7.50**, 9.18*, 18.18*.
 Objaśnienie znaków: * Pociąg kursujący w środy i soboty. ** Pociąg kursujący w soboty. † Pociąg kursujący w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. (18190)

Cała Polska chwali Bydgoszcz

i podkreśla jej rolę jako stolicy Pomorza.

Wielkie uroczystości wojskowe wywołały głośnie echo nie tylko w samej Bydgoszczy, ale i odbiły się szeroko po całej Polsce. Cała prasa przyniosła szczegółowe opisy wspaniałej defilady, podkreślając zgodnie świetną organizację i jednolitą postawę patriotycznego społeczeństwa ziem zachodnich, a przede wszystkim społeczeństwa bydgoskiego.

Spośród licznych a przychylnych dla Bydgoszczy głosów prasy wyróżnia się piękny artykuł znanego poety i dziennikarza Antoniego Bogusławskiego, który poświęcił specjalną uwagę Bydgoszczy i jej mieszkańcom, pisząc w „Kurierze Warszawskim” (nr 257):

Bydgoszcz ma więcej życia!

„Stolicą całego tego kraju jest niezaprzeczenie Bydgoszcz. Kiedy od 1 kwietnia roku przyszłego przejdzie do województwa pomorskiego, znacznie promieniować jeszcze bardziej i stworzy groźną konkurencję Toruniowi. Nie ma na to rady. Toruń ma wszystkie dane na ośrodek naukowy, na siedzibę uczelni i instytutów, ale Bydgoszcz ma więcej życia. Życie tu pulsuje w niej żywiołowo, a prezydent Barciszewski potrafił ująć je w celowe ramy. Bydgoszcz będzie mu miała wiele do zawdzięczenia. W rozkwitonym tym mieście kochają się za naszych polskich czasów artyści i literaci pociągając spokojem bytowania i kraśną okolic. Wspomina się tu ze czcią Weysenhoffa i Wyczółkowskiego, który tak niedaleko miał swą wiejską siedzibę, a królewskim darem obrazów Bydgoszcz wzbogacił. Wspomina się z przyjaźnią Adama Grzymałę-Siedleckiego, który tu kilka lat przemieszkiał”.

Spółeczeństwo solidarne i ofiarne.

„Teatr bydgoski jest przedziwną instytucją, zywą, mającą prawdziwą opiekę miasta i ciągną z jego strony pomoc. Spółeczeństwo tutejsze jest solidarne i ofiarne; dowiodło tego w dniu zakończenia manewrów, kiedy pokaznymi kwotami wspomogło fundusz obrony narodowej. W imponującej uroczystości nad Brdą, zorganizowanej w dniu defilady przez Biały Krzyż, bydgoszczanie wystąpili z symbolicznymi darami, gdzie przemysł i rzemiosła złożyły niby lenno wojsku narodowemu. Wspaniale krypy ciągnęły Brdą, na tle starych śpichrzów, oświetlonych ogniami sztucznymi. Cała Bydgoszcz wyległa na brzegi i bawiła się radośnie, umocniona na duchu postawą dzielnych żołnierzy w rannej defiladzie. Dary przyjmował w imieniu nieobecnego już marszałka Śmigłego-Rydza gen. Bortnowski. Piękny pokaz tańców regionalnych po drugiej stronie rzeki, zamysłał ten niezapomniany obraz klamrą urody i wdzięku”.

Wielkowiejski rozmach Bydgoszczy.

„Bydgoszcz położona jest tak, że ma znaczne wzniesienia, co nadaje niektórym ulicom miasta charakter prawie górzysty. W ostatnich latach powstało tu wiele cennych pomników, pięknych statui i krzyżów artystycznego dłuta. Starożytna Fara i kościół Klarysek są pomnikami architektury o doniosłym charakterze. Rozmach Bydgoszcz ma wielkowiejski, i rozrostu miasta nie powstrzyma. Przemysł drzewny, produkcja bekonów, mnóstwo wytwórni i fabryk różnorodnego gatunku, wielorakość szkół zawodowych, wreszcie słynne regaty

bydgoskie na jedynym w swoim rodzaju torze w Brdyjuściu — czynią z Bydgoszczy ośrodek ruchliwy, gwarny i ciekawy”.

Cienie parcelacji.

Pisząc o okolicach Bydgoszczy, red. Antoni Bogusławski zatrzymuje się chwilę w Koronowie i zwraca uwagę na alarmującą sprawę parcelacji Trzęsacza:

„Nad samą Wisłą leży śliczny Trzęsacz, majątek w polskich rękach, wybornie zagospodarowany, który obecnie ma ulec znacznemu pomniejszeniu na cele reformy rolnej. Co zrobią osadzeni na nadwiślańskich zboczach małorolni — trudno zrozumieć. Prawdopodobnie nie wytrzymają ciężkiego gospodarstwa i pójdą z torbami. Natomiast stworzenie na tych terenach szeregu siedzib wypoczynkowych, domków letnich i siedzib sportowych, samo narzuca się myślom. Podobno jednak nie ma o tym mowy”.

Kończy zaś swój artykuł pięknym i zaślugującym na podchwycenie apelem:

„Pamiętajmy zawsze o tym kraju i o dzielnym ludzie, który go zamieszkuje, najczystszy rasowo, o naszej zachodniej strażnicy na wysuniętej i ważnej placówce narodowej”.

Gdzie powinna być siedziba województwa?

Gdyńska „Torpeda” w sprawozdaniu z uroczystości bydgoskich wraca do sprawy siedziby województwa pomorskiego i pisze: „Wszystko zrobiono z ogromnym rozmachem. Jak Bydgoszcz Bydgoszczą, a nawet może jak Polska Polską, żadne prowincjonalne miasto nie widziało tak wspaniałej manifestacji.

Prezydent Barciszewski wraz z swym otoczeniem przeszedł samego siebie. Ale pomijając szczerą przywiązania do armii, w zapale, z jakim zamieniono na parę godzin Bydgoszcz na centralny punkt uczuć całej Polski, w rozmachu uroczystości tkwiło również trochę interesowności zaborczego prezydenta — zresztą interesowność, o którą nikt nie może mieć do niego pretensji.

Prezydent Barciszewski pokazał wszystkim, czym jest Bydgoszcz dla Pomorza, jak wielką jest zdolność jej promieniowania i ile żywotności w urzędowaniu nabral by w niej... urząd wojewódzki.

Zresztą łoża urzędowa na defiladzie skoncentrowała w sobie całe Wielkie Pomorze, bo obok J. E. Prymasa Polski Hłonda i wojewody poznańskiego płk. Maruszewskiego, który odstąpił już wkrótce Bydgoszcz Pomorzu, znaleźli się wojewoda pomorski min. Raczkiewicz, komisarz rządu w Gdyni p. Sokół i komisarz centralny R. P. w Gdańsku min. Chodacki.

W ten sposób najwyżsi przedstawiciele władz na Pomorzu po raz pierwszy na tak wspaniałej uroczystości wystąpili wszyscy razem w święto obrony granic w Bydgoszczy”.

W sferach dobrze poinformowanych obiegają pogłoski, że najwyższe czynniki wojskowe opuściły Bydgoszcz po ostatnich uroczystościach całkowicie przekonane o wyższości Bydgoszczy nad Toruniem. Pozostaje nam więc czekać na skutki...

Gen. Oesch o wrażeniach z Polski.

Helsingfors, 21. 3. (PAT) Przybył tu z Polski szef sztabu głównego gen. Oesch w towarzystwie Nordgrena i ppłk. dypl. Łosia. Generała Oescha powitał w porcie poseł R. P. oraz szereg wyższych wojskowych. Po przybyciu do kraju, gen. Oesch udzielił wywiadu redaktorowi „Uuszi Suomi”, w którym stwierdził, że manewry na Pomorzu były dowodem wielkich osiągnięć armii polskiej. Uczyniono naprawdę potężny krok naprzód, przy czym armia polska została jednocześnie najnowocześniej uzbrojona i zmotoryzowana.

Wielkie wrażenie zrobiła na mnie defilada — mówił generał — i odzwierciedliła doskonałego ducha i wykazała dyscyplinę panującą w polskiej armii. Defilada była wspaniałym przeglądem polskiej siły zbrojnej — zakończył generał.

Zmiany w urzędzie kontroli ubezpieczeń

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.). Jak słychać, w niedługim czasie nastąpią zmiany na kierowniczych stanowiskach w państwowym urzędzie kontroli ubezpieczeń. Dotychczasowy prezes tego urzędu, p. Fabierkiewicz, ma ustąpić i objąć inne stanowisko. (r).

Wicepremier Kwiatkowski podjął urzędowanie.

Warszawa, 21. 9. (PAT). Minister skarbu Kwiatkowski powrócił z kilkunastodniowego urlopu wypoczynkowego i dnia 20 bm. objął urzędowanie.

SAMODZIAŁY TRWAŁE



Uczestnicy wielkiego zjazdu delegatów miast poznańskich i pomorskich, odbytego w Grudziądzu w ramach „Dni Propagandy Estetyki Miast”. (Fot. W. Grelewicz, Grudz.).

Walka pracowników miejsk. Warszawy o podwyżkę płac.

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.). W ub. tygodniu zastrajkowali w Warszawie pracownicy teatrów warszawskich TKKT. Dyrekcje teatrów samorzutnie poszły na ustępstwa. W sprawie podwyżki płac rozstrzygnęła komisja urzędowa. Wszyscy robotnicy otrzymali podwyżkę w wysokości 5 proc. poborów.

W dniu wczorajszym został proklamowany w Warszawie strajk wszystkich robotników miejskich, pracujących w Zakładzie Oczyszczania Miasta. Na miasto nie wyruszyli dnia tego ani zamiatacze, ani też woznice. Pracownicy garażów miejskich również zsolidaryzowali się ze strajkującymi.

Dnia tego odbyły się wiece informacyjne i zgromadzenia związkowe. Strajkuje powyżej 1000 osób. Wysłano żądanie podwyżki płac, stosowania 8 godzinnego dnia pracy i zawarcia dla wszystkich umowy zbiorowej.

Przypomnieć tu należy, że od kilkunastu dni trwa strajk w autobusach powiatowych. Pracownicy w dalszym ciągu okupują garaże samochodowe. Do uzgodnienia poglądów nie doszło. Cały rejon podwarszawski wskutek tego pozbawiony jest komunikacji autobusowej ze stolicą.

Również wśród pracowników tramwajów miejskich obserwujemy duże wrzenie i chęć do wystąpienia strajkowych, gdyby ich postulaty podwyżki płac nie zostały uwzględnione. Pracownicy umysłowi Warszawy pierwszy dali inicjatywę do walki o podwyżkę płac pracowników biurowych. Żądają oni umowy zbiorowej we wszystkich większych ośrodkach przemysłowych, podwyżki płac o 15 do 20 proc. i 6 mies. wypowiedzenia po 10 latach pracy.

Jak widzimy, jesień i na tym odcinku rządowi nie ułatwi sytuacji, która staje się coraz trudniejsza. (r)

Kronika

Bydgoszcz, dnia 21 września 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Mateusza ap. i ew.
Jutro: Maurycego i Towarzyszy.
Wschód słońca o godzinie 5,43.
Zachód słońca o godzinie 18,2.

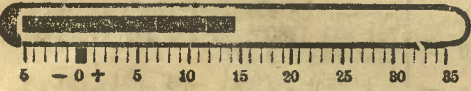
Stan pogody.

Zmienna pogoda.

W ciągu ostatniej doby wytworzył się nad południowym Bałtykiem niż wskutek reagowania wilgotnego i chłodnego powietrza polarno-morskiego, płynącego z zachodu z suchym i ciepłym powietrzem kontynentalnym, zalegającym Europie wschodnią. Powstały w ten sposób układ barometryczny będzie powodować dalszy napływ nad Polskę świeżego powietrza morskiego, które objęło prawie cały kraj. Temperatura o godz. 14-ej wahała się od 17 stopni w Wielkopolsce i nad morzem do 23 na Wołyniu. W Poznaniu i Gdyni było 17 stopni, w Zakopanem 18, w Łodzi i Kaliszu 19, w Przemyslu 20, w Warszawie 22, w Krakowie 23, w Kielcach 24, w Pińsku i Zaleszczykach 25, w Wilnie 26, w Łucku 27, a na Kasprowym Wierchu 6 stopni. Dziś rano w Bydgoszczy słonecznie. Przewidywany przebieg pogody: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, na ogół umiarkowanym, miejscami możliwe przelotne deszcze i skłonność do burz.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 20—26 września br.:

- 1) Apteka pod Niedźwiedziem, Niedźwiedzia 11, telefon 3050.
- 2) Apteka pod Koroną, Dworcowa 48, telefon 3301.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Rekordowym powodzeniem ciesząca się komedia Vaszary'ego „MALŻENSTWO” wypełniła całkowicie repertuar bieżącego tygodnia do piątku włącznie.

W sobotę koncertowo grana komedia Bus-Fekete „JAN” z p. Kierczyńskim w roli tytułowej, w niezapomnianych kreacjach pp.: Jabłonowskiej i Tatrzańskiego oraz Morozowiczowej i Serwińskiego.

W setną urocznicę urodzin M. Bałuckiego.

Wobec zbliżającej się setnej rocznicy urodzin jednego z najwybitniejszych komediopisarzy polskich Michała Bałuckiego, tetar nasz, by uczcić tę ważną w historii kultury i sceny polskiej chwilę, wprowadza niebawem jeden z najlepszych, nie granych dotychczas na scenie bydgoskiej utworów scenicznych tego pisarza „KREWNIKI”. By najgodniej uczcić rocznicę, dyrekcja teatru z całym pietetym przygotowuje tę sztukę jako najbliższą premierę pod kierunkiem dyr. Stomy.

— Polecamy naszą wolną od kofeiny kawę, paczka zł 1,35 i zł 2,60, zestawiona z najlepszych gatunków Guatemala. G. Behrend & Co, Gdańska 23.

— Odpowiadając wymogom obecnej mody jesiennej, firma Henryk Albin w Bydgoszczy, Gdańska 53, urządza w celu udostępnienia szerszemu ogółowi własnych robotek przy swoim składzie wełny, pończoch, nici itp. materiałów — bezpłatny kurs robot ręcznych codziennie od godz. 3—7 po poł.

— NN składa na kościół na Czyżkówku 10 zł i na „Caritas” 10 zł — razem 20 zł.

— Ostemplować zapalniczki! Ministerstwo Skarbu przypomina, że z dniem 30 września br. upływa termin zgłaszania zapalniczek do ostemplowania. Posiadanie po tym terminie zapalniczek, nie zaopatrzone w znaczek podatkowy, zostało zabronione rozporządzeniem Min. Skarbu z dnia 25 czerwca br. i podlegać będzie karze. Zgłaszanie zapalniczek przyjmują do 30 września wszystkie urzędy skarbowe, pobierając opłatę w wysokości 1 zł od zapalniczki kieszonkowej i 3 zł od zapalniczki ściennej lub stołowej.

Drugi wieczór autorski Władysława Wana.

P. Władysława Wana nie można już traktować jako debiutanta. Bądź co bądź jego energia i rozmach pozwoliły już oswoić się z jego nazwiskiem i działalnością. To też obok życzliwości należnej rodzinnym talentom i próbom twórczym trzeba użyć przy ocenie obiektywizmu i daleko idącej szczerości.

Jak widać, p. Wan postanowił sobie prezentować Bydgoszcz okresowo swój dorobek literacki, a więc i drugi wieczór autorski miał być sprawozdaniem z jego całorocznej pracy nad sobą. P. Wan nie zmarował roku: zdobył dyplom magisterski, zebrał sumiennie materiały do pracy biograficznej o Chojnowskim. Gdyby się tym był zadowolił, byłoby wszystko w porządku. Niestety, chęć zapełnienia sobą przeszło trzech godzin wieczoru autorskiego, popchnęła go na złą drogę lekceważenia... samego siebie. Zaprodukowanie różnorodnej twórczości, przygotowanej do podania słuchaczom na kolanie, świadczy, że p. Wan nie pozbył się jeszcze pożytecznej wiary w siebie, ale też nie nabył krytycyzmu. A brak krytycyzmu wobec samego siebie można wybaczyć tylko debiutantowi.

A przecież surowej oceny innych mógł być p. Wan łatwo uniknąć, gdyby był sam nieco krytyczniej spojrzął na swoją pracę. Obecnie ta surowa ocena z zewnątrz jest dla dobra samego autora konieczna: może go zawrócić z niewłaściwej drogi, ostrzeże przed marnowaniem własnych możliwości. Możemy się nawet powstrzymać od chłodzenia zimną wodą płonącej zapalem głowy p. Wana, gdyby nie fragment dramatu p. t. „Jestem człowiekiem”, który musiał wyprowadzić z równowagi najcierpliwszego słuchacza.

Po p. Wanie jeszcze się dużo spodziewamy. Jeśli nie po roku, to po kilku — może z powodzeniem stanąć w szranki z pracą historyczno-literacką, do której ma przygotowanie. Sukces będzie pewny, o ile oczywiście autor przed opublikowaniem sam ją kilkakrotnie a krytycznie przeczyta.

Na drugim wieczorze autorskim p. Wana zebrało się dużo publiczności. W wykonaniu obfitego materiału obok autora brali udział artyści Teatru Miejskiego pp. Halina Dorée i Stefan Drewicz. (X)

Wojenka, wojenka, cożes ty za pani!...



Mówią na mieście, że p. prezydent miasta Barciszewski — przejęty ostatnimi uroczystościami wojskowymi — sam postanowił wstąpić w żołnierskie szeregi.

Co robić,

gdy się w czwartej klasie (głównej) wygra t. zw. stawkę tj. 40 zł na ćwiartkę? Zasadniczo trudno radzić, gdyż każdy sam dysponuje własną kieszenią. Wypadki jednak chodzą po ludziach, to też niejednokrotnie właśnie zamiana losu przynosi większą wygraną.

W każdym razie trzeba sobie jednak powiedzieć przed wyborem kolektury i losu do następnej loterii (ciągnięcie rozpoczyna się 21 października): „Swoj do swego — po los do Rzannego” w Bydgoszczy, Gdańska 23, tel. 33-32.

Kilka ćwiartek do klasy IV jeszcze do nabycia. Losy do klasy I następnej loterii w cenie 10 zł za ćwiartkę są już wyczerpane do sprzedaży.

Podziękowanie.

Zarząd Związku Rzemieślników Chrześcijan składa niniejszym serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do dekoracji Domu Rzemieślniczego, bramy powitalnej i barki, w szczególności panom: budowniczemu Jaworskiemu, starszemu cechu rzeźbiarzy Wachowiczowi, starszemu cechu malarzy — Kaźmierczykowi, starszemu cechu kowali — Kamińskiemu, starszemu cechu stolarzy — Szczepańskiemu oraz wszystkim cechom. Panowie Jaworski, Wachowicz i Kaźmierczyk jako autorzy projektów dekoracyjnych przysłużyli się bardzo rzemiosłu, gdyż bezinteresowną i intensywną pracą wykonali projektowane dekoracje i dostarczyli nawet potrzebny materiał. Rzemiosło bydgoskie nie szczędziło trudu i pracy, by okazać naszemu wojsku, jak bardzo jest przez rzemiosło umiłowane.

Sokół V, oddział żeński.

We wtorek, dnia 21 bm. o godz. 19-ej ćwiczenia w sali gimnastycznej przy ulicy Kordeckiego. Obecność wszystkich druhen konieczna. W środę, dnia 22 bm. o godz. 19,30 zebranie plenarne w salce p. Gordona. Zebranie zarządu tamże.

Wyplata rent cywilnych w Urzędzie Pocztowym Bydgoszcz I.

W celu uniknięcia natłoku przy wypłacie rent cywilnych w urzędzie pocztowym Bydgoszcz I, ustalono w interesie otrzymujących renty, że wypłata rent odbywać się będzie w określonych godzinach według wysłanych zawiadomień.

W związku z tym należy zgłaszać się w urzędzie pocztowym Bydgoszcz I po odbiór rent cywilnych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wypadków:

- 1-go dnia miesiąca od litery A — B od godz. 7—8, C — D od godz. 8—9, E — H od godz. 9—10, I — K od godz. 10—12;
- 2-go dnia: L — O od godz. 7—8, P od godziny 8—9, R — S od godz. 9—12;
- 3-go dnia: T — W od godz. 8—10.

Po odbiór rent z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezp. Emeryt. Rob.:

1-go dnia miesiąca: okienko I od litery A — B od godz. 7—10, C od 10—11, D od 11—12,

okienko II: K od godz. 7—11, L od 11—12, okienko III P od godz. 7—9, S od 9—12; 2-go dnia: okienko I od litery D — F od godz. 7—8, G od 8—11, H od 11—12, okienko III: T — U od godz. 7—8, W od 8—10, Z od 10—12;

3-go dnia: P od godz. 8—11. O ile z ważnych przyczyn renty w wymienionych terminach podjąć nie można, należy zgłaszać się według osobnych zawiadomień 1-go i 2-go między godziną 15—18. Renty niepodjęte w powyższych terminach odbierać należy w godz. urzędowych od 3-go do 5-go każdego miesiąca.

Gra o życie.

Treść filmu „Zdrajca” opiera się na rzeczywistych zdarzeniach obecnej doby. Kto to wie, jak często przeglądamy mało mówiące ogłoszenia, za którymi stoją zdrajcy. Czy wiemy, czyje oczy błądzą z ożywieniem, gdy najnowszego typu samolot krąży nad nami, na który my spoglądamy bezmyślnie?

Ryzykowna ucieczka z placu warsztatów lotniczych na najnowszy typ samolocie, to fragment wojny w czasie pokoju. To wojna przeciw niewidocznej sile szpiegowskiej, zapierającej oddech pogoń, pogoń na łeb na szyję samolotami, hydroplanami i torpedowcami, aż wreszcie samolot z siedzącym przy sterze ciężko rannym szpiegiem, walczącym rozpaczliwie przy świetle pocisków z dział przeciwlotniczych, uderzył w fale morskie, znikając w wysoko wzniesionych bryzgach piany fal.

To obronna walka z niewidzialną siłą szpiegowską, to obraz gry o życie, tak realnie przedstawiona w filmie „Zdrajca”, że fascynuje widza i wywołuje u niego wrażenie, iż sam bierze udział w karkołomnym pośpiechu za uciekającym szpiegiem.

Zadaniem filmu „Zdrajca”, który niebawem będziemy oglądać w Bydgoszczy, jest przede wszystkim wykazanie niebezpieczeństwa szpiegostwa dla kraju, ostrzeżenie

przed lekkomyślnym gadulstwem oraz wezwaniem do wspólnego czuwania całego narodu nad tajemnicami państwowymi i jego interesami. Realizm tego utajonego niebezpieczeństwa znakomicie awydatniony jest właśnie w filmie „Zdrajca”.

— Istniejące przy przyw. szkole powsz. pod wezw. św. Kazimierza w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 3 przedszkole, po gruntownym odnowieniu lokalu przyjmujące zapisy dzieci od lat 3 do 7. Telefon 1203. (18484)

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 25 września br., o godz. 7,30 wiecz. w lokalu „Pod Lwem” przy ul. Marsz. Focha 7.

Prelekcję wygłosi p. red. Jan Teska. Ze względu na interesującą treść prelekcji, zaprasza się również członków bratnich kół.

KOŁO CZYŻKÓWKO.

Zebranie plenarne dnia 26 bm. w lokalu p. Glapy, ul. Grunwaldzka 159. Bardzo ważne sprawy organizacyjne. Referat wygłosi radny p. Konarski. Uprasza się o przybycie wszystkich członków i sympatyków.

KRONIKA KULTURALNA.

Koncert orkiestry kameralnej Filharmonii Berlińskiej.

Dyrygent: Hans v. Benda, solista: Winfried Wolf (fortepian).

Jeżeli w odtwórczości muzycznej osiągnięcie granicy ideału i doskonałości jest w ogóle możliwe, to niechybnie berliński zespół kameralny, który mieliśmy sposobność słyszeć w Bydgoszczy, jest tej granicy już bardzo bliski. Można te same utwory grać inaczej — interpretacja pozostanie zawsze sprawą subiektywną dyrygenta, — lecz nie można już chyba grać ich lepiej, w sensie techniki jednostkowej i zespołowej. Najtrudniejszy warunek dobrego zespołu muzycznego, warunek podporządkowania wszystkich wykonawców jednej, idealnej koncepcji odtwórczej został w tym zespole bez reszty opanowany. Rzecz ta jest tym bardziej zadziwiająca i godna podkreślenia, że przy wszystkich pulpitach tego dwudziestokilku osobowego organizmu siedzą muzycy dojrzały, zasobni w wiedzę i doświadczenie, ludzie żywi i artyści o własnym profilu duchowym. Jedyne zupełne wyrzeczenie się własnych indywidualizmów

na rzecz wspólnej idei może stworzyć zespół tej miary. Z niezwykłą plastyką występuje tu moment społeczności sztuki dźwiękowej, jej wartość i znaczenie w wychowaniu jednostek i grup społecznych. Karność, ideowość i bezinteresowność, oto pokłady moralne, na których pozostają i rozwijają się mogą tego rodzaju zespoły.

Ze szczerym wzruszeniem i estetycznym zachwytem słuchało się produkcji berlińskiego zespołu. Uderzała w nich wielka prostota, skupienie i głęboka powaga. Moment popisowej wirtuozerii, pozostawa dla publiczności był w tym zbiorowym muzykowaniu w całości wyłączony. Istniała tylko czysta sztuka, poza którą ukryci byli dyskretnie wykonawcy i którą opanowani poczuli się wszyscy słuchacze. Każda fraza była wykończona, każda nutka dograna, organizm oddychał jednym oddechem, pulsował wspólnym tętnem. Nie mając rozpiętości kolorystyki orkiestry symfonicznej, ani jej możliwości dynamicznych, ujmując ten mały zespół specyficznym ciepłem i bezpośredniością. Czujemy się bardziej bliżej i spoufalszeni w stosunku do tej garstki artystów, niż wobec majestatu i blasku pełnej symfonicznej orkiestry. Atmosfera czegoś bliższego, miłego i bardzo łagodnego płynie z zespołu i przenika serca słuchaczy. Słuchamy tej muzyki z oddaniem i ufnością, pewni, że idealnej harmonii nie

zmaci żaden zgrzyt, żadne potknięcie.

Program koncertu, oparty głównie na kompozytorach niemieckich, zawierał między innymi przepiękną symfonię B-dur Schuberta, arcydzieło wdzięku, przejrzystości i romantycznej zadumy, Haydna koncert fortepianowy D-dur oraz zachwycające w swej prostocie tańce starowłoskie w opracowaniu zmarłego niedawno reprezentanta współczesnej muzyki włoskiej, O. Respighiego.

Solistą w koncercie Haydna był Winfried Wolf, świetny stylistą, wynoszący w błyskotliwą, lekką technikę pianistyczną, trochę chwiejny w subtelnościach rytmicznych.

Dyrygentem zespołu jest Hans v. Benda. Z uznaniem mówić można i należy o świetnej technice manualnej tego kapelmistrza, jego żywym temperamentie i przede wszystkim jego dobrej pamięci (dyrygował bez nut), choć ogólnie jego zachowanie na tle szczupłego zespołu oraz pełnej prostoty i skromności postawy wszystkich wykonawców, wydawało mi się nieco sztuczne i przesadne. Być jednak może, że była to szczerza emanacja wyzywającego się w muzyce temperamentu artysty.

Publiczności było bardzo dużo, entuzjazm ogromny, przyjęcie artystów b. serdeczne.

Alf. Rösler.

Tabela loterii

10-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

30.000 zł.: 72585
 10.000 zł.: 72535 172886
 5.000 zł.: 24280 63355 108852
 128430 163291
 2.000 zł.: 30099 31076 40679
 75379 115834 155798 172801
 177848 180011
 1.000 zł.: 5311 17315 36700
 54296 61158 86352 88230 101349
 117472 124826 129307 130888
 135508 141214 142379 146412
 153336 162635 167265 187247
 187689 189779 190698 194246

Wygrane po 200 zł.

460 422 45 71 846 77 1443 668 775
 979 2140 273 97 802 58 423 511 85
 646 87 761 803 13 3014 83 165 69
 86 496 629 600 23 773 837 4034 187
 459 529 600 28 773 837 4034 187 451
 504 25 58 92 7 629 64 73 5114 19
 544 736 965 6075 239 357 406 588
 95 801 9 81 943 62 78 7078 110 232
 60 315 648 732 961 96 8159 262 380
 471 511 34 712 959 9192 57 95 356
 501 6 23 996 854
 10048 148 498 545 621 23 40 771
 837 40 11532 668 725 69 802 59 964
 12007 35 48 61 257 74 311 468 523
 96 658 86 748 81 867 13027 86 108
 207 382 402 82 579 689 730 941 80
 14281 307 33 34 60 515 49 5 732
 912 15029 73 97 103 207 22 38 479
 501 54 88 695 97 795 859 86 16027
 160 76 235 388 522 636 65 86 97
 922 17128 95 264 84 326 579 666 79
 794 907 18086 193 235 52 91 96 450
 91 749 96 944 19191 333 431 757 803
 18 981 94 97
 20115 58 369 614 751 56 94 979
 21179 234 45 439 54 624 27 90 741
 851 52 980 22111 62 447 794 23020
 121 24 85 87 70 271 347 624 770
 24017 325 56 482 692 842 72 25019
 91 282 90 440 69 551 26061 126 82
 287 82 346 508 629 27020 103 16 69
 79 218 20 23 323 67 438 922 28096
 116 228 381 605 717 975 2248 68
 583 620 705 43 801 77
 30121 88 392 40 580 722 25 822
 31000 83 177 96 262 85 305 471 539
 726 980 32060 178 714 885 92 16
 81 33012 49 75 85 149 76 316 78 405
 661 708 837 34014 105 95 258 434
 535 830 85019 103 219 63 21 416 66
 71 582 6051 147 50 486 532 61 613
 742 866 37025 650 93
 38043 74 112 222 312 411 501
 8 609 706 881 922 92 39087 109 16
 30 328 405 891 943 40229 48 70
 693 863 926 34 41134 65 253 717
 872 87 42156 302 443 93 509 732
 83 85 959 62 76 43034 66 118 375
 448 521 708 960 44346 543 658
 879 980 45006 380 547 646 46265
 324 26 60 529 610 721 39 978 47268
 473 78 563 851 917 48042 119 29
 202 387 89 407 49051 98 151 86
 87 304 557 787 95 50084 238 47
 335 435 48 50 674 805 907 51388
 432 537 723 814 81 85 90 921 23
 52192 360 416 24 580 770 818
 53012 32 105 404 694 736 48 930
 54128 90 426 714 86 171 55007 397
 554 79 96 638 56090 162 79 204
 39 95 335 405 13 699 768 812 77
 57004 9 316 519 655 748 807 27
 58112 74 831 17 59081 86 113 51
 410 38 60145 55 246 540 679 702
 9 62 837 968 61042 53 363*83 889
 979 82 62012 65 83 179 202 751

81 98 907 15 63045 108 12 205
 339 56 437 76 587 642 61 71 961
 64019 93 198 410 48 577 684 798
 65020 88 338 74 915 17 66134 417
 45 572 650 713 36 67017 32 85
 93 207 43 381 655 790 68013 333
 35 96 655 726 57 853 948 69048
 439 570 603 85 93 70018 108 297
 352 58 477 638 736 829 909 26
 71014 32 237 304 11 442 538 897
 72006 127 316 58 425 73211 23
 42 306 23 438 563 75 777 867
 74061 62 80 213 63 437 81 764 78
 84 904 75080 578 601 824 904 30
 76183 207 311 585 662 767 816
 57 77014 89 417 528 631 836 46 87
 924 87 78009 183 439 500 88 883
 943 62 87 94 79016 111 56 203 75
 416 617 766 800 5 74 5 80074 113
 32 92 309 52 400 43 612 9 944
 81003 125 223 416 754 801 17 88
 82095 320 4 425 68 606 43 53 66
 769 848 66 953 83114 85 202 522 53
 663 777 838 84002 10 226 91 506
 621 57 85215 87 432 96 665 816
 965 86087 102 56 204 373 89 553
 857 921 87073 378 794 816 88113
 278 81 440 529 721 896 986 89049
 86 230 345 422 80 4 858 618 704
 839 67
 90057 202 371 515 9 50 617 980
 91141 338 9 44 463 638 9 75 827
 971 92033 53 336 48 59 511 572
 900 58 93066 125 367 431 536 687
 803 48 53 89 979 94212 24 43 338
 56 562 84 669 803 939 95007 10 33
 195 262 478 578 89 768 837 68 75
 926 60 96099 285 436 43 504 743 93
 813 967 81 2 97005 28 119 334 439
 42 670 4 878 938 98043 61 235 439
 66 543 95 612 24 705 898 904 99556
 82 698 709 854 9 904 88
 100041 155 435 60 5 82 536 49
 990 101037 143 419 25 35 521 56
 71 666 736 102109 11 217 362 915
 89 103384 522 67 655 88 750 80 9
 859 990 104151 431 90 806 905 8
 99 105176 232 308 476 89 98 637 58
 938 106183 252 719 847 107018 330
 65 82 9 536 772 80 836 63 108196
 211 304 17 58 425 728 84 894 999
 109191 259 439 534 632 827 89 984
 110062 80 183 229 444 63 630 854
 111164 272 429 48 55 519 22 50 89
 661 736 801 47 909 96 112011 29
 304 39 64 633 87 700 922 113010
 15 92 148 330 44 678 752 62 880
 114226 424 526 41 54 777 737 852
 59 115347 436 722 818 924 70 116075
 265 315 542 650 878 986 117190 93
 234 37 73 388 401 627 57 627 61
 79 774 92 803 40 84 964 118314 46
 471 602 50 71 776 826 71 991 119012
 113 45 200 31 499 515 69 731 931
 47 120020 131 329 54 97 732 859 92
 121026 109 265 532 122050 209 346
 50 470 617 718 901 22 63 123079 145
 84 388 493 604 700 27 71 124085 349
 95 469 530 82 707 837 125108 299 334
 428 47 126043 387 696 766 996 127084
 236 75 597 603 879 953 128028 100
 7 39 47 258 451 550 714 860 928
 129000 21 358 557 603 5 741 959 85
 91 130064 139 79 608 23 63 703 10
 883 972 131103 25 200 373 90 93 409
 14 21 32 532 604 95 731 40 132188
 309 478 529 843 83 133019 106 200
 30 528 833 963 134098 287 317 43 26
 451 888 921 39 78 135006 11 242 91
 312 90 553 48 803 88 964 72 136213
 420 46 699 706 22 988 137042 208
 49 702 138160 730 139295 379 689
 715 912 14 33 140183 287 90 95 398
 503 625 845 63 14055 64 492 583 677
 82 822 142040 224 47 581 703 868 929
 77 143174 328 520 56 63 750 97 870
 83 950 144015 70 207 339 47 436 45
 524 61 78 778 95 997 145101 48 72
 228 65 512 625 744 908 146085 87 376

403 74 98 671 954 73 147030 102 222
 43 300 78 509 791 148020 32 321 58
 481 500 798 805 93 959 149136 38 231
 320 4652 583 602 739 929 51 150196
 293 312 508 778 97 862 967 151150
 287 408 56 662 764 886.
 152085 90 348 96 463 512 679 833
 69 153018 276 549 840 154158 90 643
 808 68 155108 283 448 59 603 45 63
 705 97 156426 52 539 636 738 43 63
 904 157332 80 482 666 95 819 57
 158172 81 505 668 92 853 159111 265
 565 160038 320 432 573 844 161059
 196 252 83 819 55 970 162031 44 138
 40 229 74 346 824 83 163029 86 199
 631 70 851 164001 94 242 54 502 90
 604 33 81 802 908 49 165089 194 459
 78 668 859 166168 257 359 439 64 603
 809 167195 214 83 430 515 774 902
 168081 196 236 48 50 646 169155 440
 74 88 794 870 170105 277 406 559 86
 620 71 81 830 43 171343 84 409 16 28
 605 793 172029 77 283 594 711 90 842
 173297 131 213 36 327 71 427 61 599
 717 933 92 174050 67 16 349 99 672
 711 863 922 175011 63 86 231 77 310
 585 713 844 176019 660 86 825 82
 177055 240 646 722 822 178147 273 90
 397 415 696 179287 333 450 566 651
 767 74 995 180000 209 92 369 181054
 117 88 248 369 469 825 64 79 182007
 104 99 238 339 56 64 466 607 12 68
 757 65 809 99 948 78 183289 455 584
 615 46 712 35 843 952 184175 326 53
 453 663 91 732 823 185025 134 622 62
 911 66 186183 474 689 740 833 187118
 23 224 48 629 811 187118 23 224 48
 629 811 188036 199 213 557 839 53
 912 23 189216 305 42 99 535 888 94
 190006 251 95 523 93 718 877 191276
 352 98 430 596 727 977 192427 51 529
 712 193013 189 302 848 93 194003 23
 76 122 94 346 97 402 20 73 881 922

III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

484 954 5 1291 1535 1812 74 97
 2011 2609 2746 3535 3618 87 3935
 4712 4951 5492 5534 95 5757 80
 5866 6013 73 90 62 34 6529 6626 6887
 6901 7104 8017 8222 72 8387 8633
 8768 8932 9160 9702 10257 87 802
 11012 146 437 657 12194 381 808
 13176 205 13 727 39 14567 645 853
 15048 83 294 300 444 51 674 994
 16127 325 829 88 92 17023 175 476
 91 510 47 73 930 19246 98 310 70 475
 846 949
 20377 824 36 21212 342 22067 203
 374 23879 24073 80 940 25094 175
 95 688 779 901 26055 95 175 221 63
 591 694 27372 499 869 28165 260 80
 543 673 82 974 29874 642 599 30334
 454 82 3 648 763 9 31462 766 789
 884 915 32358 565 703 67 33256 335
 720 34061 253 88 324 35031 228 357
 432 731 876 86142 229 89 304 812
 941 61 37125 481 573 608 38090 333
 8 621 39124 583 659 880
 40068 148 71 214 495 41194 363
 99 725 42293 423 620 43112 369 430
 785 44547 965 45186 803 64 975
 46655 719 72 47070 280 542 619 905
 48008 455 726 818 49094 452 70 509
 603 870 4 50028 135 429 51573 52790
 977 53060 852 637 880 3 954 86 54163
 214 62 774 55432 508 56574 778 97
 874 920 57725 861 947 58363 59015
 114 228 673
 60184 270 639 900 61200 12 462
 557 609 62297 349 476 567 717 891
 904 63172 6 367 64038 739 93 817 8
 65178 342 77 636 841 66262 774 833
 67071 241 394 741 68028 51 525 622
 99 69621 939 96 70240 777 95 904 97
 71084 299 385 8 95 518 625 803 9
 72218 351 87 471 37291 594 613 948
 94192 390 956 68 75031 388 95 641
 810 5 76059 194 425 519 868 77196
 644 765 911 41 78028 392 425 867
 70 79639 772
 80121 257 406 580 958 81166 425
 550 613 717 818 20 82523 61 980
 83038 254 396 726 84693 85133 48
 428 953 86061 277 691 786 904 87288

IV ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
 na Nr. 73923
 10.000 zł. na nr. nr.: 57245 159606
 5.000 zł. na nr. nr.: 26623 32128
 65308 89069 103377 170575
 2.000 zł. na nr. nr.: 11916 17442
 23533 55189 85806 93536 96345 106886
 137860 144734 157330 185718
 1.000 zł. na nr. nr.: 13996 19541
 44896 48065 54224 57245 57371 65037
 71513 72702 73608 73271 76786 97455
 104975 112642 117677 120279 122871
 123997 129434 130192 131851 145722
 145238 146906 161843 163941 174493
 191947

Wygrane po 200 zł.

151 458 562 667 912 1426 519 789
 2010 84 199 210 330 498 789 827
 3190 236 442 71 92 4241 313 404 15
 588 878 5190 508 729 6220 512 606
 79 706 933 7172 412 733 842 8342
 422 992 90223 869 957 10061 62 938
 11053 164 212 18 427 42 90 548 61
 95 12013 96 370 481 13035 83 14851
 62 491 578 610 860 12558 80 603 775
 92 994 16039 107 294 357 556 606
 46 17030 219 321 935 18046 79 251
 68 365 499 593 636 913 19079 556 60
 20250 21471 22196 334 531 907
 23238 365 413 544 60 978 24010 658
 25142 237 362 554 807 26033 994
 27022 41 58 69 128 244 47 52 68 576
 626 86 95 28580 94 96 665 702 912

546 92 879 88085 654 77 89034 64 323
 646 95 768 90007 217 339 513 46 53
 815 54 91154 388 453 77 637 94 92251
 448 606 22 64 878 93463 529 629 846
 94 94132 302 415 530 738 962 95380
 844 96434 851 97168 792 910 98395
 837 71 99033 508 74 696 952
 100130 365 443 741 87 840 57
 101053 570 664 712 103878 104170
 598 604 93 899 105203 94 314 90 6
 575 629 989 106341 732 107454 647
 108053 115 465 109154 293 736 820
 110093 137 615 722 111275 395 787
 112196 313 114043 200 590 710 993
 115164 604 868 81 116083 745 819
 23 117222 98 329 516 829 72 118329
 573 979 119288 384 406 556 820 49
 120854 121052 95 115 217 33 62
 674 934 122094 197 597 900 47 123335
 689 819 92 929 124131 358 549 775
 977 125585 126083 427 604 734 846
 932 127531 949 128082 129182 426
 630 940 56 130107 397 656 732 72
 131078 349 687 8 132600 768 133303
 476 817 42 69 958 134229 844 912
 136139 215 137639 138825 639 764
 803 139164 71 88 298 899
 140063 320 674 861 141574 672
 142021 652 98 975 143871 144161 469
 508 883 145237 146800 147281 422 46
 148427 956 149439 715 900 150456
 151315 499 539 82

Kronika toruńska

Toruń, dnia 21 września 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Mateusza ap. i ew.
Jutro: Maurycego i Towarzyszy.
Wschód słońca o godzinie 5,43.
Zachód słońca o godzinie 18,2.

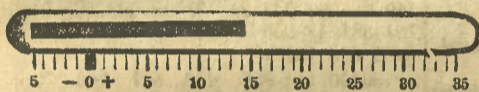
Stan pogody.

Zmienna pogoda.

W ciągu ostatniej doby wytworzył się nad południowym Bałtykiem niż wskutek reagowania wilgotnego i chłodnego powietrza polarno-morskiego, płynącego z zachodu z suchym i ciepłym powietrzem kontynentalnym, zalegającym Europę wschodnią. Powstały w ten sposób układ barometryczny będzie powodować dalszy napływ nad Polskę świeżego powietrza morskiego, które objęło prawie cały kraj. Temperatura o godz. 14-ej wahała się od 17 stopni w Wielkopolsce i nad morzem do 28 na Wołyniu. W Poznaniu i Gdyni było 17 stopni, w Zakopanem 18, w Łodzi i Kaliszu 19, w Przemysłu 20, w Warszawie 22, w Krakowie 23, w Kielcach 24, w Pińsku i Zaleszczykach 25, w Wilnie 26, w Łucku 27, a na Kasprowym Wierchu 6 stopni.



Termometr wskazywał dziś rano



Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11.30 i od 16 do 19.

REPERTUAR KIN:

- Aria: „Szarża lekkiej kawalerii”.
- As: „Pieśń jej matki” — premiera.
- Mars: „Dwa urwisy”.
- Swit: „Niezwyoczony Bill”.

Nocny dyżur pełnią apteki:

- „Pod Orłem” — Śródmieście.
- Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
- Pod Łabędziem — na Mokrem
- „Nadwiślańska” — Jakubskie Przedmieście.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Balet Parnella w Toruniu.

W najbliższą niedzielę po południu i wieczorem w Teatrze Ziemi Pomorskiej tańczyć będzie słynny zespół baletu Parnella. Blizsze dane podamy w następnym numerze naszego pisma.

„L'Amour et l'âme”.

„Miłość i dusza” — oto tytuł, najbliższego referatu, jaki dziś, 21 bm. o godz. 20-ej na zebraniu Stow. Polsko-Francuskiego w Toruniu wygłosi p. pułkownikowa Giedwiłło.

Doroczny bieg kolarski KPW okr. pom.

Zarząd okręgu pomorskiego KPW urządzi w dniu 3 października czwarty doroczny bieg kolarski na trasie Toruń — Chelma — Kowalewo — Toruń, długości około 72 km. Udział w zawodach mogą brać zawodnicy stowarzyszeni i niestowarzyszeni z całej Polski. Wpisowe wynosi 2 zł.

Start nastąpi dnia 3 października o godzinie 13.30 sprzed ośrodka kulturalno-oświatowego KPW przy ul. Grudziądzkiej. Zbiórka zawodników o 12.30.

Zgłoszenia należy nadesłać do zarządu okr. pom. KPW w Toruniu najpóźniej do dnia 25 bm. Zawodnicy powinni przed startem okazać świadectwo lekarskie, oraz wpłacić wpisowe.

Dla zwycięzców przewidziane są nagrody przechodnie i honorowe.

Coś niecoś o Kolejowym Przystosowaniu Wojskowym.

W związku z „Dniem Kolejarza” pragniemy czytelników naszych bliżej zapoznać z pracami Kolejowego Przystosowania Wojskowego.

Kolejowe Przystosowanie Wojskowe, jako jedna z najbardziej żywotnych organizacji — jest nam wszystkim dobrze znane.

Kolejowe Przystosowanie Wojskowe, którego terenem pracy jest kolej, ma bardzo szeroki zakres pracy. Prowadzi prace w dziale przystosowania wojskowego, wychowania fizycznego i akcję kulturalno-oświatową.

Przygotowuje fachowo członków do zadań, jakie będą musieli wykonać kolejarze, gdy zajdzie po temu potrzeba, przez odpowiednie szkolenie fachowo-kolejowe. Coraz częściej spotykamy nazwiska kolejarzy wśród elity sportowców Polski. Wspomnieć musimy o drużynie koszykówki KPW Poznań, która reprezentowała Polskę na olimpiadzie, zdobywając 3 miejsce i która poszczyciła się licznymi sukcesami z drużynami zagranicznymi. KPW rozciąga nad jednostkami wybitnymi specjalną opiekę, aby umożliwić im podniesienie sprawności i wyników. Prace w tym kierunku prowadzi w klubach sportowych. Główny jednak nacisk kładzie KPW na prace w szereg, przez wchłanianie coraz szerszych mas do zespołów ćwiczących. Praca w tym kierunku znajduje coraz większe zrozumienie wśród

członków. Specjalną pieczę otacza się sporty przyjemnościowe, jak kajakerstwo, pływanie, turystyka itp. W całej Polsce napotykamy na bardzo liczne przystanie wodne KPW.

Pragnąc swoim członkom umożliwić wygodne spędzanie w zdrowych warunkach urlopow wypoczynkowych, od dwóch lat w okresie letnim urządza KPW obozy wypoczynkowe. W tym roku z obozów korzystało około 3000 członków, którzy za opłatą 70 gr dziennie mieli możliwość w zdrowych i higienicznych warunkach spędzić swój urlop wypoczynkowy nad morzem w Redłowie, w górach w Worochcie i nad jeziorami trockimi w Trokach. Obozy urządzone wzorowo w stałych budynkach spotkały się z pełnym uznaniem członków.

Pracę kulturalno-oświatową prowadzi KPW przez urządzenie odczytów, które umożliwiają członkom, pogłębianie wiedzy ogólnej i fachowej.

Ośrodkiem pracy kulturalno-oświatowej są świetlice, w które zaopatrzone są wszystkie ogniska KPW. W świetlicy członek znajduje książki, czasopisma, gry towarzyskie i radio.

Wszystkie Ogniska zaopatrzone są w wędrownie biblioteki, które co pewien czas ulegają zmianie. Okręg Pomorski ma bibliotekę wędrowną, składającą się z 15000 tomów.

Wyczyny złodziejskie.

P. Janowie Pankiewiczowi, zam. przy ul. Chrobrego 119, skradziono 2 fursy siana z jego łąki. Wartość 100 zł.

P. Fr. Kaniewskiemu (ul. Szosa Chelmińska 34) skradziono papierosnicę, zapalniczkę i 59 zł gotówki.

P. Włodzimierzowi Puzynie z Gronowa zabrano z pola łubin, wartości 80 zł.

P. Piotr Frąc postradał 60 zł gotówki.

P. Władysław Jasiński (ul. Głowackiego) zgubił książeczkę wojskową, wystawioną przez PKU Poznań, co już nie

jest winą złodziejów.

Do złodziei natomiast mają głęboki i zupełnie uzasadniony żal pp.: Władysław Karolewski (ul. Lubicka), Antoni Dobek z Łysomic i Maksymilian Potrać (ul. Batorego), którzy pozbawieni zostali w brzydki sposób żelaznych rumaków, powszechnie znanych pod nazwą: rowery. P. Maks. Potrać „stracił” swój rozer w czasie krótkiego pobytu w Ostromecku.

Loty pasażerskie.

Aeroklub Pomorski organizuje w dn. 3 października br., o godz. 14 na lotnisku w Toruniu loty pasażerskie dla członków i nieczłonków. Lotów takich będzie około 75, które dokonywane będą na trzech samolotach RWD 8.

Opłata za lot pasażerski wynosi: dla członków LOPP 3 zł, dla nieczłonków 5 zł od osoby.

Ze względu na ograniczoną ilość lo-

tów prosimy o wcześniejsze zakupienie biletów w biurze Obwodu Miejskiego LOPP „Dom Społeczny” przy ul. Mickiewicza 2-4, pokój 68, tel. 10-21, względnie o zarezerwowanie sobie kolejności miejsca, ponieważ w dniu odbywania lotów może zabraknąć biletów.

Dochód z lotów przeznaczony jest na rzecz Obwodu Miejskiego LOPP w Toruniu.

Surowe ukaranie szopenfeldziarek.

Jak już swego czasu donosiliśmy, w dniu 3 sierpnia rb. na terenie Torunia pojawiły się na gościnnych występach dwie śmiałe szopenfeldziarki, które przyjechały aż z Poznania. Były to: 39-letnia Pelagia Bilińska, wdowa, bez określonego bliżej zawodu, zam. w Poznaniu przy ul. Romana Szymanowskiego 3 oraz 38-letnia Anna Bogaczyk, również z Poznania, zam. przy ul. Mokrej 3. Krytycznego dnia udały się one do składu blawatów p. Hamerskiego (Staromiejski Rynek 30, I piętro), gdzie przeglądały różne materiały. Ponieważ nie było okazji do kradzieży i aby nie wzbudzać żadnych podejrzeń, kupiły kawałek materiału za 70 gr i wyszły. Po pewnym jednak czasie powróciły znowu do sklepu, przeglądając w dalszym ciągu materiały. Lecz teraz użyły już podstęp. Bogaczyk, jako wymowniejsza, nawiązała rozmowę z właścicielem sklepu, a Bilińska, korzystając z tego, schowała pod płaszcz 7½ m materiału wartości 105

zł. Aby i teraz nie wzbudzać podejrzeń u właścicieli, kupiły drobnostkę i wyszły sobie najspokojniej. Właściciel początkowo nic nie zauważył. Dopiero po pewnym czasie stwierdził brak materiału. Wszczęto alarm, podano policji rysopis kobiet, które w niedługim czasie ujęto. Po spisaniu protokołu odstawiono je do „gościnnego” Okraglaka.

Na rozprawie, która odbyła się w ubiegłym tygodniu w sądzie grodzkim, obie oskarżone przyznały się do winy, zaznaczając, iż jest to ich ostatni występ. Z przeprowadzonej rozprawy wynika, iż oskarżona Bilińska jest już karana za podobne występek aż 14 razy. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazał: osk. Pelagię Bilińską na 2 lata więzienia, zaś osk. Annę Bogaczyk na 9 miesięcy więzienia. W ten sposób pobyt Poznanierek przeciągnie się w Toruniu przez czas dłuższy.

Szofer ukradł... konia.

Smutna to historia. Nawet niebardzo rozumiała. No, bo jakżeż? Szofer kradnie konia? Samochód — dobrze, motocykl — również, nawet rower — można zrozumieć, ale konia?

Historia to następująca: P. Aleksander Szarszewski, zam. przy ul. Wybickiego 75 nie spostrzegł, jak jego koń polazł sobie samopas na spacer. Koń zaszedł aż na ul. Grudziądzką i...

zniknął jak kamfora.

Zmartwiony właściciel powiadomił policję, która zabrała się energicznie do odszukania konia. I znalazła go u Józefa Gołębiowskiego, zam. w Chelmieży. Wymieniony jest, jak stwierdza to komunikat policyjny, szoferem z zawodu, a sprawcą kradzieży konia... chyba z przypadku.

Ale czy to umniejsza winę?

Hocki-klocki.

Chiromant.

I znów mamy w Toruniu chiromanta. Nawet czuje się w obowiązku zrobić mu reklamę. Gratisową reklamę.

Nie wiem tylko, czy będzie z niej zadowolony. Bo tak trudno dzisiaj ludzi zadowolić...

W ulotce, jaką wsunął mi w rękę chłopiec, wyczytałem, iż do grodu Kopernika „przybył słynny w Polsce i za granicą profesor wyższych nauk tajemnych, posiadający nadprzyrodzoną intuicję jasnowidzenia, chiromant, psycho-grafolog Jowaś”... Nawiasem i może niepotrzebnie wtrąca, iż nie dotychczas nie słyzałem o słynnym chiromancie, posiadającym nadprzyrodzoną intuicję jasnowidzenia. Specjalnie interesująco wygląda ta nadprzyrodzona intuicja. „... który w podziw każdego przepowiada niemylnie i dokładnie” — czytamy dalej — „co było, co myśli i co ma być, o kochaniu(!), sprawach sądowych(!!), chorobach, kradzieżach, zaginionych osobach i wyjazdach”.

Nie wiem jak należy zrozumieć ten ustęp: „... który w podziw każdego przepowiada niemylnie i dokładnie”... Po jakiemu to jest. Słynny chiromancie o nadprzyrodzonej intuicji? Co?! Habaśke moje. Mów!

Albo: „Powiem każdemu charakter, zdolność co go oczekuje i czego ma się wystrzeżać”.

„Zdolność co go oczekuje i czego ma się wystrzeżać”... Ciekawa historia!

W dalszym ciągu czytamy o zawiłych kwestiach, szczęśliwym losie loteryjnym i możliwościach wygrania. Zupełnie zbytecznie podkreśla się, iż „Jowaś nie zalicza się do zwykłych chiromantów”.

No, bo jakżeż? Posiada przecież nadprzyrodzoną intuicję...

Jeśli chodzi o ceny, to już od 50 groszy można się czegoś dowiedzieć.

Pobyt „słynnego w Polsce i za granicą” chiromanta przewidziany jest tylko na 3 dni. Spieszcie się więc do „profesora wyższych nauk tajemnych”, co ma „nadprzyrodzoną intuicję jasnowidzenia”...

On też żyć potrzebuje!

Rak.

Z teki policjanta.

Spisano 19 doniesień za przekroczenie przepisów pol.-admin., 9 za przekroczenie przepisów drogowych, 5 za drobne kradzieże z pola, 3 za przekroczenie przepisów handlowych, 2 za przekroczenie przepisów sanit., 2 za nielegalne posiadanie broni myśliwskiej, oraz ukarano 11 osób mandatem doraźnym w kwocie 11 zł.

MANIA WIELKOŚCI.

Słynny malarz angielski, Whistler, był megalomanem nieładem. Zapytany kiedyś przez znajoma damę, czy geniusz jest cechą dziedziczną, odparł: — Nie wiem! Nie mam przecież dzieci!

SMUTNY TEMAT.

Dyrektor X jest klasycznym okazem parweniusza. Któregoś dnia rozmawiając z malarzem Y, spytał:

- Co mistrz maluje teraz?
- Martwą naturę.
- Mój Boże, dlaczego taki smutny temat?

W SALONIE.

- Dlaczego pan nie siada?
- Dziękuję, do wczoraj siedziałem.

B. Hozakowski, Toruń.

Toruń, dnia 20 września 1937 roku.

Płacono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg.

Koniczyna czerwona	135,00—150,00
Koniczyna śred. gat.	120,00—160,00
Koniczyna biała prima czyszcz.	160,00—220,00
Koniczyna szwedzka	210,00—240,00
Koniczyna żółta	80,00—90,00
Koniczyna żółta w łuskach	35,00—45,00
Inkarnatka	—
Przełot	85,00—95,00
Rajgras krajowy	70,00—80,00
Tymotka	20,00—24,00
Seradela	—
Wyka latowa	—
Wyczka zimowa	60,00—70,00
Peluszka	—
Groch Wiktorja	24,00—27,00
Groch polny	22,00—24,00
Groch zielony	23,00—26,00
Bobik	25,00—28,00
Gorzyczka	38,00—40,00
Rzepak z nowego zbioru	53,00—56,00
Rzepak letni z nowego zbioru	46,00—50,00
Łubin niebieski	16,00—17,00
Łubin żółty	16,50—17,50
Siemię lniane	40,00—44,00
Konopie	45,00—55,00
Mak niebieski	70,00—76,00
Mak biały	90,00—100,00
Tatarka	—
Proso	27,00—34,00

Tabela loterii

10-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

30.000 zł.: 72585
 10.000 zł.: 72535 172886
 5.000 zł.: 24280 63355 108852
 128430 163291
 2.000 zł.: 30099 31076 40679
 75379 115834 155798 172801
 177848 180011
 1.000 zł.: 5311 17315 36700
 54296 61158 86352 88230 101349
 117472 124826 129307 130888
 135508 141214 142379 146412
 153336 162635 167265 187247
 187689 189779 190698 194246

Wygrane po 200 zł.

460 422 45 71 846 77 1443 668 775
 979 2140 273 97 302 58 423 511 85
 646 87 761 803 13 3014 83 165 69
 86 496 529 600 28 773 837 4034 187
 459 529 600 28 773 837 4034 187 451
 504 25 58 92 7 629 64 73 5114 19
 544 736 965 6075 239 357 406 588
 95 801 9 81 943 62 78 7078 110 232
 60 315 648 732 961 96 8159 262 380
 471 511 34 712 959 9192 57 95 356
 501 6 23 996 854
 10048 148 498 545 621 23 40 771
 837 40 11532 668 725 69 802 59 964
 12007 35 48 61 257 74 311 468 523
 96 658 86 748 81 867 13027 86 108
 207 382 402 82 579 689 730 941 80
 14281 307 33 34 60 515 49 5 732
 912 15029 78 97 103 207 22 38 479
 501 54 88 695 97 795 859 86 16027
 160 76 235 388 522 636 65 86 97
 922 17128 95 264 84 326 579 666 79
 794 907 18086 193 235 52 91 96 450
 91 749 96 944 19191 333 431 757 803
 18 981 94 97
 20115 58 369 614 751 56 94 979
 21179 234 45 439 54 624 27 90 741
 851 52 980 22111 62 447 794 23020
 121 24 85 87 70 271 347 624 770
 24017 325 56 482 692 842 72 25019
 91 282 90 440 69 551 26061 126 82
 237 82 346 508 629 27020 103 16 69
 79 218 20 32 323 67 438 922 28096
 116 228 381 605 717 975 2248 68
 583 620 705 43 801 77
 30121 88 392 40 580 722 25 822
 31000 83 177 96 262 85 305 471 539
 726 980 32060 178 714 885 92 16
 81 33012 49 75 85 149 76 816 78 405
 661 708 837 34014 105 95 258 434
 535 830 35019 103 219 63 21 416 66
 71 582 6051 147 50 486 532 61 613
 742 866 37025 650 93
 38043 74 112 222 312 411 501
 8 609 706 881 922 92 39087 109 16
 30 328 405 891 943 40229 48 70
 693 863 926 34 41134 65 253 717
 872 87 42156 302 443 93 509 732
 83 85 959 62 76 43034 66 118 375
 448 521 703 960 44346 543 658
 879 980 45006 380 547 646 46255
 324 26 60 529 610 721 39 978 47268
 473 78 563 851 917 48042 119 29
 202 387 89 407 49051 98 151 86
 87 304 557 787 95 50084 238 47
 335 435 48 50 674 805 907 51388
 432 537 723 814 81 85 90 921 23
 52192 360 416 24 530 770 818
 53012 32 105 404 694 736 48 930
 54123 90 426 714 86 871 55007 397
 554 79 96 638 56090 162 79 204
 39 95 335 405 13 699 768 812 77
 57004 9 316 519 655 748 807 27
 58112 74 831 17 59081 86 113 51
 410 38 60145 55 246 540 679 702
 9 62 837 968 61042 53 363 83 889
 979 82 62012 65 83 179 202 751

81 98 907 15 63045 108 12 205
 339 56 437 76 587 642 61 71 961
 64019 93 198 410 48 577 684 798
 65020 88 338 74 915 17 66134 417
 45 572 650 713 36 67017 32 85
 93 207 43 381 655 790 68013 333
 35 96 655 726 57 853 948 69048
 439 570 603 85 93 70018 108 297
 352 58 477 638 736 829 909 26
 71014 32 237 304 11 442 538 897
 72006 127 316 58 425 73211 23
 42 306 23 438 563 75 777 867
 74061 62 80 213 63 437 81 764 78
 84 904 75080 578 601 824 904 30
 76183 207 311 585 662 767 816
 57 77014 89 417 528 681 836 46 87
 924 87 78009 183 439 500 88 883
 943 62 87 94 79016 111 56 203 75
 416 617 766 800 5 74 5 80074 113
 32 92 309 52 400 43 612 9 944
 81003 125 223 416 754 801 17 88
 82095 320 4 425 68 606 43 53 66
 769 848 66 953 83114 85 202 522 53
 663 777 838 84002 10 226 91 506
 621 57 85215 87 432 96 665 81
 965 86087 102 56 204 373 89 553
 857 921 87073 378 794 816 88113
 278 81 440 529 721 896 986 89049
 86 230 345 422 80 4 858 618 704
 839 67
 90057 202 371 515 9 50 617 980
 91141 338 9 44 463 638 9 75 827
 971 92033 53 336 48 59 511 572
 900 58 93066 125 367 431 536 687
 803 48 53 89 979 94212 24 43 338
 56 562 84 669 803 939 95007 10 33
 195 262 478 578 89 768 837 68 75
 926 60 96099 285 436 43 504 743 93
 813 967 81 2 97005 28 119 334 439
 42 670 4 878 938 98043 61 235 439
 66 543 95 612 24 705 898 904 99556
 82 698 709 854 9 904 88
 100041 155 435 60 5 82 536 49
 990 101037 143 419 25 35 521 56
 71 666 736 102109 11 217 362 915
 89 103384 522 67 655 88 750 80 9
 859 990 104151 431 90 806 905 8
 99 105176 232 308 476 89 98 637 58
 938 106183 252 719 847 107018 330
 65 82 9 536 772 80 836 63 108196
 211 304 17 58 425 728 84 894 999
 109191 259 439 534 632 827 89 984
 110062 80 183 229 444 63 680 854
 111164 272 429 48 55 519 22 50 89
 661 736 801 47 909 96 112011 29
 304 39 64 633 87 700 922 113010
 15 92 148 330 44 678 752 62 880
 114226 424 526 41 54 777 737 852
 59 115347 436 722 818 924 70 116075
 265 315 542 650 878 986 117190 93
 234 37 73 338 401 627 57 627 61
 79 774 92 803 40 84 964 118314 46
 471 602 50 71 776 826 71 991 119012
 112 45 200 31 499 515 69 731 93 941
 47 120020 131 329 54 97 732 859 92
 121026 109 265 532 122050 209 346
 50 470 617 718 901 22 63 123079 145
 84 388 493 604 700 27 71 124085 349
 95 469 530 82 707 837 125108 299 334
 428 47 126043 387 696 766 996 127084
 236 75 597 603 879 958 128028 100
 7 39 47 258 451 550 714 869 928
 129000 21 358 557 603 5 741 959 85
 91 130064 139 79 608 23 63 703 10
 883 972 131013 25 200 373 90 93 409
 14 21 32 532 604 95 731 40 132188
 309 478 529 843 83 133019 106 200
 30 528 833 963 134098 287 317 43 26
 451 888 921 39 78 135006 11 242 91
 312 90 553 48 803 88 964 72 136213
 420 46 699 706 22 988 137042 208
 49 702 138160 730 139295 379 689
 715 912 14 38 140183 287 90 95 398
 503 625 845 63 141055 64 492 583 677
 82 822 142040 224 47 581 703 868 929
 77 143174 328 520 56 63 750 97 870
 83 950 144016 70 207 339 47 436 45
 524 61 78 778 95 997 145101 48 72
 228 65 512 625 744 908 146085 87 376

408 74 98 671 954 73 147030 102 222
 43 300 78 509 791 148020 32 321 58
 481 500 798 803 93 959 149136 38 231
 230 4652 583 602 739 929 51 150196
 293 312 508 778 97 862 967 151150
 287 408 56 662 764 886.
 152085 90 348 96 463 512 679 833
 69 153018 276 549 840 154158 90 643
 808 68 155108 283 448 59 603 45 63
 705 97 156426 52 539 636 738 43 63
 904 157332 80 482 666 95 819 57
 158172 81 505 668 92 853 159111 265
 565 160038 320 432 573 844 161059
 196 252 83 819 55 970 162031 44 138
 40 229 74 346 824 83 163029 86 199
 631 70 851 164001 94 242 54 502 90
 604 33 81 802 908 49 165089 194 459
 78 668 859 166168 257 359 439 64 603
 809 167195 214 83 430 515 774 902
 168081 196 236 48 50 646 169155 440
 74 88 794 870 170105 277 406 559 86
 620 71 81 830 43 171343 84 409 16 28
 605 793 172029 77 283 594 711 90 842
 173297 131 213 36 327 71 427 61 599
 717 933 92 174050 67 16 349 99 672
 711 863 922 175011 63 86 231 77 310
 585 713 844 176019 660 86 825 82
 177055 240 646 722 822 178147 273 90
 397 415 696 179287 333 450 566 651
 767 74 995 180000 209 92 369 181054
 117 88 248 369 469 825 64 79 182007
 104 99 238 339 56 64 466 607 12 68
 757 65 809 99 948 78 183289 455 584
 615 46 712 35 843 952 184175 326 53
 453 663 91 732 823 185025 134 622 62
 011 66 186183 474 689 740 833 187118
 23 224 48 629 811 187118 23 224 48
 629 811 188036 199 213 557 839 53
 912 23 189216 305 42 99 535 888 94
 190006 251 95 523 93 718 877 191276
 352 98 430 596 727 977 192427 51 529
 712 190313 189 302 848 93 194003 23
 76 122 94 346 97 402 20 73 881 922

III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

484 954 5 1291 1535 1812 74 97
 2011 2609 2746 3535 3618 87 3935
 4712 4951 5492 5534 95 5757 80
 5866 6013 73 90 62 34 6529 6626 6887
 6901 7104 8017 8222 72 8387 8633
 8768 8932 9160 9702 10257 87 802
 11012 146 437 657 12194 381 808
 13176 205 13 727 39 14567 645 853
 15048 83 294 300 444 51 674 994
 16127 325 829 88 92 17023 175 476
 91 510 47 73 930 19246 98 310 70 475
 846 949
 20377 824 36 21212 342 22067 203
 374 23879 24078 80 940 25094 175
 95 688 779 901 26055 95 175 221 63
 591 694 27372 499 869 28165 260 80
 543 673 82 974 29376 442 599 30394
 454 82 3 648 763 9 31462 676 789
 884 915 32358 565 708 67 33256 335
 720 34061 253 88 324 35031 228 357
 432 731 876 36142 229 89 304 812
 941 61 37125 481 573 608 38090 333
 8 621 39124 583 659 880
 40068 148 71 214 495 41194 363
 99 725 42293 423 620 43112 369 430
 785 44547 965 45186 803 64 975
 46635 719 72 4070 280 542 619 905
 48008 455 726 818 49094 450 70 509
 603 870 4 50028 135 429 51573 52790
 977 53060 352 637 880 3 954 86 54163
 214 62 774 55432 508 56574 778 97
 874 920 57725 861 947 58363 59015
 114 228 673
 60184 270 639 900 61200 12 462
 557 609 62297 349 476 567 717 891
 904 63172 6 367 64038 739 93 817 8
 65178 342 77 636 841 66262 774 838
 67071 241 394 741 68028 51 525 622
 99 69621 939 96 70240 777 95 904 97
 71084 299 385 8 95 518 625 803 9
 72218 351 87 471 37291 594 613 948
 94192 390 956 68 75081 388 95 641
 810 5 76059 194 425 519 868 77196
 644 765 911 41 78028 392 425 867
 70 79639 772
 80121 257 406 530 958 81166 425
 550 618 717 818 20 82523 61 980
 83038 254 396 726 84693 85133 48
 428 953 86061 277 691 786 904 87288

IV ciągnięcie Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20.000 zł.
 na nr. 73923
 10.000 zł. na nr. nr.: 57245 159606
 5.000 zł. na nr. nr.: 26623 32128
 65308 89069 103377 170575
 2.000 zł. na nr. nr.: 1916 17442
 23533 55189 85806 93536 96845 106886
 137860 144/34 157330 185718
 1.000 zł. na nr. nr.: 13996 19541
 44896 48065 54224 57245 57371 65037
 71543 72702 73608 73271 76786 97455
 104975 112642 177677 120279 122871
 123997 129434 130192 131851 145722
 145238 146906 161843 163941 174493
 191947

Wygrane po 200 zł.

151 458 562 667 912 1426 519 789
 2010 84 199 210 330 498 789 827
 3190 236 442 71 92 4241 313 404 15
 588 878 519 508 729 6220 512 606
 79 706 933 7172 412 733 842 8342
 422 992 9023 869 957 10061 62 938
 11058 164 212 18 427 42 90 548 61
 95 12013 96 370 481 13035 83 14351
 62 491 578 610 860 15258 80 603 775
 92 994 16039 107 294 357 556 606
 46 17030 219 321 935 18046 79 251
 68 365 499 593 636 913 19079 556 60
 20250 21471 22196 334 531 907
 23238 365 413 544 60 978 24010 658
 25142 237 362 554 807 26033 994
 27022 41 58 69 128 244 47 52 68 576
 626 86 95 28580 94 96 665 702 912

546 92 879 88085 654 77 89034 64 323
 646 95 768 90007 217 339 513 46 55
 815 54 91154 388 453 77 637 94 92251
 448 606 22 64 878 93466 529 629 846
 94 94132 302 415 580 738 962 95380
 844 96434 851 97168 792 910 98395
 837 71 99033 608 74 696 952
 100130 365 443 741 87 840 57
 101053 570 664 712 103878 104170
 598 604 93 899 105203 94 314 90 6
 575 629 989 106341 732 107454 647
 108053 115 465 109154 293 736 820
 110093 137 615 722 112175 395 737
 112196 318 114043 200 590 710 993
 115164 604 868 81 116083 745 819
 23 117222 98 329 516 829 72 118329
 573 979 119288 384 406 556 820 49
 120854 121052 95 115 217 33 62
 674 934 122094 197 597 900 47 123335
 689 819 92 929 124131 358 549 775
 977 125585 126083 427 604 734 846
 982 127531 949 128082 129182 426
 630 940 56 130107 397 656 732 72
 131078 349 687 8 132600 768 133303
 476 817 42 69 958 134229 844 912
 186189 215 137639 138325 639 764
 803 139164 71 88 298 899
 140063 320 674 861 141574 672
 142021 652 98 975 143871 144161 469
 508 883 145237 146800 147281 422 46
 148427 956 149439 71

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 21 września 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Mateusza ap. i ew.
Jutro: Maurycego i Towarzyszy.
Wschód słońca o godzinie 5,43.
Zachód słońca o godzinie 18,2.

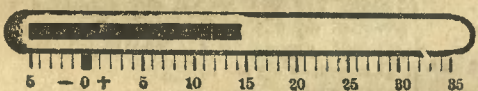
Stan pogody.

Zmiana pogody.

W ciągu ostatniej doby wytworzył się nad południowym Bałtykiem niż wskutek reagowania wilgotnego i chłodnego powietrza polarno-morskiego, płynącego z zachodu z suchym i ciepłym powietrzem kontynentalnym, zalegającym Europę wschodnią. Powstały w ten sposób układ barometryczny będzie powodować dalszy napływ nad Polskę świeżego powietrza morskiego, które objęło prawie cały kraj. Temperatura o godz. 14-ej wahała się od 17 stopni w Wielkopolsce i nad morzem do 28 na Wołyniu. W Poznaniu i Gdyni było 17 stopni, w Zakopanem 18, w Łodzi i Kaliszu 19, w Przemysłu 20, w Warszawie 22, w Krakowie 23, w Kielcach 24, w Pińsku i Zaleszczykach 25, w Wilnie 26, w Łucku 27, a na Kasprowym Wierchu 6 stopni.



Termometr wskazywał dziś rano



POGOTOWIA.

Straż pożarna → 17-08. Pogotowie Ratunkowe, lekarz dyżurny → 12-40. Gł. Kom. Policji → 16-11. Miejskie Zakłady Elektryczne → 27-67.

DYŻUR APTEK.

Codziennie, prócz niedziel i świąt, wszystkie apteki śródmieścia i przedmieść Gdyni są czynne godz. od 8—20. Dyżur w nocy, od godz. 20—8 rano oraz w niedziele i święta mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka dr. Adama Jurkowskiego, Skwer Kościuszki 22.

Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.

Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.

Apteka Nadmorska, ul. Orłowska w Orłowie Morskim.

AUTODOROŻKI.

Skwer Kościuszki → 15-70. Plac Kaszubski → 15-41; ul. Portowa → 25-62; Dworzec kolejowy → 15-40; Orłowo Morskie → 92-04.

TRAGARZE

przy dworcu. → 21-93.

Oddział

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

REPERTUAR KIN:

BAJKA: Najpiękniejszy film lotniczy pt. „W. Z. 6 nie wyładował”. W roli głównej James Cagney, Pat O'Brien. Bogaty nadprogram.

LIDO: Rewelacyjna epopeja morska „Bohaterowie morza”. W rolach głównych: Freddie Bartholomew, Spencer Tracy, Lionel Barrymore. Bogaty nadprogram.

POLONIA: Najpiękniejsza i najweselsza komedia w roku 1937 p. t. „Penny”. W roli głównej 15-letnia Deanna Durbin. Nadprogram i tygodnik.

POLONIA: Przewodzący film polski produkcji 1937/38 p. t. „Znachor”. W rolach gł. Junosza-Stępowski, Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska i inni. Nadprogram: kolorówka i tygodnik.

MIRAŻ - Orłowo wyświetla film p. t. „Czarne róże” oraz nadprogram.

Goście ze Szczecina w Gdyni. Przyjechali do Gdyni: dyrektor portu szczyńskiego p. Thyssen, oraz dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej dr Linden i syndyk tejże Izby dr Elmar, w towarzystwie mgr. Dębickiego z konsulatu R. P. w Szczecinie. Wycieczka bawiła w Katowicach, zwiedziła Targi Wschodnie we Lwowie i Kraków, skąd przybyła do Gdyni.

Amerykanin z „amerykańskiego” miasta w Polsce

reprezentować będzie kraj nasz na kongresie marynarza katolickiego w Antwerpii.

Przed paru zaledwie miesiącami powstało w Gdyni nowe probostwo. Jest to probostwo portowe. Proboszczem mianowany został ksiądz M. W. Sekiewicz. Sucho i krótko brzmi ta wiadomość, gdy istotnie jest w niej niezmiernie wiele treści.

Przed wszystkim sama postać księdza M. W. Sekiewicza wymaga kilka słów. Ksiądz Sekiewicz opuścił ojczyznę jako młodziwiec i udał się do Ameryki. W swej nowej ojczyźnie poświęcił się studiom kapłańskim i ogólnym, a niespożyta energia i siła charakteru w połączeniu z gorącym patriotyzmem wytknęły młodemu kapłanowi wielką drogę i szczytne zadania.

W Ameryce, aby móc działać, trzeba być silnym człowiekiem, trzeba się wybić na wysoki szczebel społeczny, trzeba walczyć o swą ideę nie tylko słowami, lecz i czynem. Pojął to ksiądz Sekiewicz i czując nieustannie nad powierzonymi mu wiernymi, wśród których oprócz Polaków było też wielu katolików Włochów, Francuzów i innych narodowości, ksiądz Sekiewicz szery ducha katolickiego i ducha narodowego, który miejscowe duchowieństwo irlandzkie stara się zgnieść, a emigrację naszą wynarodowić. By móc podjąć powziętemu zamierzeniu, ksiądz Sekiewicz nie waha się wdać się w politykę wewnętrzną Stanów i niebawem udaje mu się między innymi przeprowadzić z miasta Bostonu Polaka senatora Czesława Skipińskiego, młodego jeszcze, bo 29-letniego polskiego patriotę. Gdzie tylko są jakieś większe ośrodki skupiające Polaków, wszędzie znać pracę księdza Sekiewicza. W Chicago, liczącym 56 parafii polskich i przeszło 600 tysięcy Polaków, w Detroit, Filadelfii, Pittsburgu, jednym słowem we wszystkich większych miastach, w których skupiła się Polonia amerykańska, nazwisko i działalność ks. Sekiewicza są znane i poważane. Gdy więc w parę lat po odzyskaniu naszej niepodległości ówczesny Naczelnik Państwa Marszałek Piłsudski wezwał do siebie ks. Sekiewicza i wyraził troskę o pustkę w skarbie ks. Sekiewicza podjął się bez wahania pozyskania pomocy wśród naszej emigracji i praca jego została uwieczniona powodze-

niem, gdyż w krótkim już czasie zebrał na pożyczkę dla Polski 5 milionów dolarów. Od chwili odzyskania niepodległości łączność księdza Sekiewicza z krajem jest coraz ściślejsza. Śledzi on uważnie przejawy naszego życia politycznego i gospodarczego, dzieląc się swymi wiadomościami o Polsce z prasą amerykańską, naświetlając odpowiednio rolę Polski i prostując kłamliwe wersje lansowane przez naszych wrogów. 20 lat pracy w charakterze proboszcza, ostatnio w mieście Claremont, to kawał czasu. Ksiądz Sekiewicz czuje się jednak wciąż młodo i jest pełen sił. Wystarczy spojrzeć na jego imponującą postać, żywe ruchy, wesoly, wszystko rozumiejący uśmiech, energiczne rysy twarzy i żywe oczy, by nabrać przekonania, że ma się do czynienia z Amerykaninem, tym idealnym typem przedstawiciela Nowego Świata, który nie boi się przeszkód, ani trudności i da sobie z nimi radę.

A trudności i przeszkód ma ksiądz Sekiewicz w swej obecnej pracy wiele. Chcąc usłyszeć od niego osobiście co sądzi o swej działalności i jakie ma projekty, wybieram się z wizytą.

Ksiądz Sekiewicz przyjmuje mnie w skromnym pokoju hotelowym. Na krzesłach, na stołach papiery, gazety, książki, broszury. Na poczesnym miejscu stoi maszyna do pisania. „Tu moja tymczasowa plebania — wita mnie z uśmiechem ks. Sekiewicz. — Nie mam jeszcze ani plebanii, ani kościoła, ani kaplicy. Mam za to najukochańszych dla mnie parafian — polskich marynarzy, rybaków, ludzi morza. Co niedziela odprawiam nabożeństwo na Dworcu Morskim i na brak wiernych narzekać nie mogę. Staram się nawiązać bliższy kontakt z moimi parafianami. Mówię do nich zazwyczaj krótko, ale dobitnie i wiem już, że mnie rozumieją, że zbliżyliśmy się do siebie wzajemnie i wysiłki moje i słowa nie idą na marne”.

„Gdy przyjechałem do Gdyni po raz pierwszy, od razu powstało we mnie pragnienie osiedlenia się w tym „amerykańskim” mieście Polski, które impetem swe-

go rozrostu zaimponowało nawet Nowemu Światu”.

„Polacy z Ameryki, przybywający do kraju, lub nasi emigranci wyruszający do nowej ojczyzny, jedni po raz pierwszy dotykają polskiej ziemi, inni po raz ostatni ogarniają ją tęsknym wzrokiem, tak dla jednych, jak i dla drugich Gdynia jest miastem-pomostem łączącym oba światy. Tu też więc witam przyjaciół z Ameryki, tu żegnam dodając słowa otuchy, rady, wskazówki i polecenia Polakom idącym na poszukiwanie lepszej doli”.

„Aby móc więzy łączące nas z Polonią zagraniczną tu w Gdyni bardziej zacieśnić, chcę stworzyć organizację społeczną, klub czy związek przyjaźni polsko-amerykańskiej. Mając stały kontakt z prasą amerykańską i mymi przyjaciółmi zza oceanu, nie będzie mi trudno pozyskać dla moich celów braci z USA. Trudniej jest natomiast coś zdziałać w Polsce. W Ameryce każdy człowiek jest wolny i nieskrępowany. Gdy ktoś chce pracować znajduje ze wszystkich stron pomoc i życzliwe poparcie. Nie w słowach, lecz w czynie. Zarówno rząd amerykański, jak i społeczeństwo tamtejsze dąży do potęgi państwa przez siłę jednostek, przez pracę, przez dobrobyt szerokich warstw. Mam nieplonną nadzieję, że te zdrowe zasady i u nas powoli się przyjmą. Polityki nie uznaję. Uważam, że kapłan polski winien być tylko Polakiem i uprawiać politykę polską”.

Pytam teraz o najbliższe zamierzenia księdza proboszcza.

„Obecnie jadę do Antwerpii na kongres marynarza katolickiego Apostolatus Maris. Będę reprezentował Polskę, będę propagował port nasz, naszą Gdynię. Po powrocie zabieram się znów do pracy i nie wątpię, że niebawem port będzie miał własną kaplicę przynajmniej, a ja jakiś niehotelowy dach nad głową”.

Dziękując za wywiad, życząc ks. Sekiewiczowi szczęśliwej podróży i odchodząc pod wrażeniem rozmowy z wielkim człowiekiem czynu, dla którego nie ma zadań ponad siły.

B. O. B.

Wykopaliska w powiecie morskim.

W Karlikowie w pow. morskim prowadzone są przez muzeum gdyńskie prace wykopaliskowe. Podczas tych prac p. dr Krajewska, kierowniczka muzeum gdyńskiego, natrafiła na cmentarzysko przedhistoryczne. Cmentarzysko zostało poddane systematycznym badaniom i dotychczas odkryto 38 palenisk. Przepalone kości zmarłych wsypane są do jamy w palenisku lub do urn. Prócz tych rzeczy, znaleziono dary grobowe w postaci dzbana,

czepaka, miseczek, broni, narzędzi, ozdób żelaznych, jak: mieczy, ostrzy oszczepów, wędzidła, dziobu tarczy, nożyka sierpowatego, szydła, zapinki itd. Cmentarzysko pochodzi z okresu późnolatyńskiego (150 lat przed nar. Chrystusa) i należy do kultury grobów jamowych, której reprezentantami według badań prof. Kostrzewskiego, mogą być ludy kultury lużyckiej. Wykopane przedmioty zostaną umieszczone w muzeum miejskim w Gdyni.

„Znachor” Dołęgi-Mostowicza na ekranie.

Najpoczytniejszym pisarzem współczesnym w Polsce jest bezwzględnie Tadeusz Dołęga-Mostowicz. Każda jego nowa powieść budzi ogromne zainteresowanie, to też wiadomość o sfilowaniu ostatniej jego powieści „Znachor” jest obecnie największą sensacją dnia. „Znachor” zapoznaje widza z dziejami znanego lekarza, ukazuje tragedię jego życia, którą publiczność na długo zachowa w pamięci. W rolach głównych świetni aktorzy sceny i ekranu polskiego: Junosza-Stępowski (Znachor), Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska, Buczyńska, Węgrzyn, Wyrzykowski, Hnydziński, Łoziński, Gierański i inni. Reżyseria: M. Waszyński. „Znachor” otworzy sezon kina „Polonia”.

S/S „Bretagne” zabrał z Gdyni 224 gości na wystawę paryską.

Kursujący regularnie na linii Le Havre—Leningrad S/S „Bretagne” zawiązał onegdaj do portu gdyńskiego, skąd zabrał wycieczkę polską, udającą się na zwiedzenie wystawy paryskiej w liczbie 224 gości.

Profanacja cmentarza w Redzie.

Jak już donosiliśmy, nieznanymi sprawcy zbezczeszcili w ostatnim czasie krzyże przydrożne w Wejherowie i pow. kartuskim, co wywołało wielkie oburzenie społeczeństwa. Obecnie dowiadujemy się, że policja przytrzymała trzech osobników, którzy dostali się na cmentarz katolicki w Redzie, skąd usiłowali zabrać i wywieźć grobowiec śp. Krefty z Ciechocina. Na szczęście strażnik drogowy Rzepa zauważył tajemnicze postacie krzątające się po cmentarzu i wezwał policję, która zdążyła na czas, aby osobników ująć. Nazwiska sprawców profanacji trzymane są ze względu na śledztwo w tajemnicy.

Pogotowie ratunkowe powraca do własnej siedziby.

W poniedziałek nastąpiła zapowiadana przez nas przeprowadzka pogotowia ratunkowego z prowizorycznej siedziby przy ul. Staromiejskiej do własnego gmachu przy ul. Centralnej (przy Urzędzie Morskim). W gmachu tym mieści się obecnie Pogotowie Ratunkowe i Ambulatorium Ubezpieczalni Społecznej. Telefony pozostały bez zmian 12-40 i 22-12.

Najnowsze modele jesienno-zimowe w „Świecie Mody”.

Egzystująca już od przeszło 6 lat w Gdyni, obecnie przy głównej ulicy firma „Świat Mody” sprowadziła i jest w posiadaniu najnowszych modeli damskich okryć jesienno-zimowych. Nie potrzebujemy chyba wspominać, że „Świat Mody” ma wyrobioną opinię przodującej firmy w tej dziedzinie, lecz warto nadmienić, że przygotowania do sezonu jesienno-zimowego poczynione przez firmę, zakończone zostały świetnym rezultatem, gdyż zarówno w doborze materiałów i futer, jak i w kroju „Świat Mody” posiada szereg pięknych, oryginalnych nowości. Własny warsztat kuśnierski prowadzony przez wybitnego fachowca przyjmuje poza tym wszelkie prace z dziedziny futrzarskiej.

Bogate wystawy okienne „Świata Mody” mogą zaledwie w nikłej części zareprezentować nadzwyczaj duży wybór damskich kostiumów, płaszczy, futer itp. To też zainteresowane panie najlepiej zapoznają się z modą jesienno-zimową, odwiedzając „Świat Mody”, przy czym obejrzenie nadzwyczajnych wprost modeli i innych towarów nie zobowiązuje do kupna. Nie wątpimy, że z tego pokazu mół skorzystała liczna panie, zanim poczynią sezonowe zakupy.

Ujęcie szajki złodziejskiej.

Policja gdyńska ujęła i osadziła w areszcie do dyspozycji władz sądowych niebezpieczną szajkę złodziei, którzy mają na sumieniu całą litanię kradzieży. Aresztowani zostali Michał Nowacki, Wiktor Elward, Józef Nowak i Feliks Fankidejski. Przy rewizji u złodziei znaleziono część rupów, pochodzących z kradzieży.

Wybitny geograf francuski w Gdyni.

Przybył do Gdyni wybitny uczony francuski, profesor geografii politycznej uniwersytetu w Paryżu, dr Jacques Ancel. Prof. Ancel przebywa w Polsce od 1 września, w podróży po naszym kraju, towarzyszy mu z ramienia warszawskiego Instytutu Geograficznego, dr Żebrowski. Prof. Ancel'a powitał w Gdyni w imieniu Instytutu Bałtyckiego mgr Józef Bieniasz.

Tabela loterii

10-ty dzień ciągnięcia 4-aj klasy 39-aj Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

30.000 zł.: 72585
10.000 zł.: 72535 172886
5.000 zł.: 24280 63355 108852
128430 163291
2.000 zł.: 30099 31076 40679
75379 115834 155798 172801
177848 180011
1.000 zł.: 5311 17315 36700
54296 61158 86352 88230 101349
117472 124826 129307 130888
135508 141214 142379 146412
153336 162635 167265 187247
187689 189779 190698 194246

Wygrane po 200 zł.

460 422 45 71 846 77 1443 668 775
979 2140 273 97 302 58 423 511 85
646 87 761 803 13 3014 83 165 69
86 496 529 600 28 773 837 4034 187
459 529 600 28 773 837 4034 187
504 25 58 92 7 629 64 73 5114 19
544 736 965 6075 239 357 406 588
95 801 9 81 943 62 78 7078 110 232
60 315 648 732 961 96 8159 262 380
471 511 34 712 959 9192 57 95 356
501 6 23 996 854
10048 148 498 545 621 23 40 771
837 40 11532 668 725 69 802 59 964
12007 35 48 61 257 74 311 468 523
96 658 86 748 81 867 13027 86 108
207 382 402 82 579 689 730 941 80
14281 307 33 34 60 515 49 5 732
912 15029 73 97 103 207 22 38 479
501 54 88 695 97 795 859 86 16027
160 76 235 388 522 636 65 86 97
922 17128 95 264 84 326 579 666 79
794 907 18086 193 235 52 91 96 450
91 749 96 944 19191 333 431 757 808
18 981 94 97
20115 58 369 614 751 56 94 979
21179 234 45 439 54 624 27 90 741
851 52 980 22111 62 447 794 23020
121 24 85 87 70 271 347 624 770
24017 325 56 482 692 842 72 25019
91 282 90 440 69 551 26061 126 82
237 82 346 508 629 27020 103 16 69
79 218 20 23 323 67 438 922 28096
116 228 381 605 717 975 2248 68
583 620 705 43 801 77
30121 88 392 40 580 722 25 822
81000 83 177 96 262 85 305 471 539
726 980 32060 178 714 885 92 16
81 33012 49 75 85 149 76 316 78 405
661 708 837 34014 105 95 258 434
535 830 35019 103 219 63 21 416 66
71 582 6051 147 50 486 532 61 613
742 866 37025 650 93
38043 74 112 222 312 411 501
8 609 706 881 922 92 39087 109 16
30 328 405 891 943 40229 48 70
693 863 926 34 41134 65 253 717
872 87 42156 302 443 93 509 732
83 85 959 62 76 43034 66 118 375
448 521 703 960 44346 543 658
879 980 45006 380 547 646 46255
324 26 60 529 610 721 39 978 47268
473 78 563 851 917 48042 119 29
202 387 89 407 49051 98 151 86
87 304 557 787 95 50084 238 47
335 435 48 50 674 805 907 51388
432 537 723 814 81 85 90 921 23
52192 360 416 24 580 770 818
53012 32 105 404 694 736 48 930
54128 90 426 714 86 871 55007 397
554 79 96 638 56090 162 79 204
39 95 335 405 13 699 768 812 77
57004 9 316 519 655 748 807 27
58112 74 831 17 59081 86 113 51
410 38 60145 55 246 540 679 702
9 62 837 968 61042 53 363 83 889
979 82 62012 65 83 179 202 751

81 98 907 15 63045 108 12 205
339 56 437 76 587 642 61 71 961
64019 93 198 410 48 577 684 798
65020 88 338 74 915 17 66134 417
45 572 650 713 36 67017 32 85
93 207 43 381 655 790 68013 333
35 96 655 726 57 853 948 69048
439 570 603 85 93 70018 108 297
352 58 477 638 736 829 909 26
71014 32 237 304 11 442 538 897
72006 127 316 58 425 73211 23
42 306 23 438 563 75 777 867
74061 62 80 213 63 437 81 764 78
84 904 75080 578 601 824 904 30
76183 207 311 585 662 767 816
57 77014 89 417 528 681 836 46 87
924 87 78009 183 439 500 88 883
943 62 87 94 79016 111 56 203 75
416 617 766 800 5 74 5 80074 113
32 92 309 52 400 43 612 9 944
81003 125 223 416 754 801 17 887
32095 320 4 425 68 606 43 59 66
769 848 66 953 83114 85 202 522 53
663 777 838 84002 10 226 91 506
621 57 85215 87 432 96 665 816
965 86087 102 56 204 373 89 553
357 921 87073 378 794 816 88113
278 81 440 529 721 896 986 89049
86 230 345 422 80 4 858 618 704
839 67
90057 202 371 515 9 50 617 980
91141 338 9 44 463 638 9 75 827
971 92033 53 336 48 59 511 572
900 58 93066 125 367 431 536 687
803 48 53 89 979 94212 24 48 338
56 562 84 669 803 939 95007 10 33
195 262 478 578 89 768 837 68 75
926 60 96099 285 436 43 504 743 93
813 967 81 2 97005 28 119 334 439
42 670 4 878 938 98043 61 235 439
66 543 95 612 24 705 898 904 99556
82 698 709 854 9 904 88
100041 155 435 60 5 82 536 49
990 101037 143 419 25 35 521 56
71 666 736 102109 11 217 362 915
89 103384 522 67 655 88 750 80 9
859 990 104151 431 90 806 905 8
99 105176 232 308 476 89 98 637 58
938 106183 252 719 847 107018 330
65 82 9 536 772 80 836 63 108196
211 304 17 58 425 728 84 894 999
109191 259 439 534 632 827 89 984
110062 80 183 229 444 63 680 854
111164 272 429 48 55 519 22 50 89
661 736 801 47 909 96 112011 29
304 39 64 633 87 700 922 113010
15 92 148 330 44 678 752 62 880
114226 424 526 41 54 777 737 852
59 115347 436 722 818 924 70 116075
265 315 542 650 878 966 117190 93
234 37 73 338 401 627 57 627 61
79 774 92 803 40 84 964 118314 46
471 602 50 71 776 826 71 991 119012
112 45 200 31 499 515 69 731 93 941
47 120020 131 329 54 97 732 859 92
121026 109 265 532 122050 209 346
50 470 617 718 901 22 63 123079 145
84 388 493 604 700 27 71 124085 349
95 469 530 82 707 837 125108 299 334
428 47 126043 387 696 766 996 127084
236 75 597 603 879 958 128028 100
7 39 47 258 451 550 714 869 928
129000 21 358 557 603 5 741 959 85
91 130664 139 79 608 23 63 703 10
883 972 13103 25 200 373 90 93 409
14 21 32 532 604 95 731 40 132188
309 478 529 843 83 133019 106 200
30 528 833 963 134098 287 317 43 26
451 888 921 39 78 135006 11 242 91
312 90 553 48 803 88 964 72 136213
420 46 699 706 22 988 137042 208
49 702 138160 730 132925 379 689
715 912 14 33 140183 287 90 95 398
503 625 845 63 141055 64 492 583 677
82 822 142040 224 47 581 703 868 929
77 143174 328 520 56 63 750 97 870
83 950 144015 70 207 339 47 436 45
524 61 78 778 95 997 145101 48 72
228 65 512 625 744 908 146085 87 376

408 74 98 671 954 73 147030 102 222
43 300 78 509 791 148020 32 321 58
481 500 798 805 93 959 149136 38 231
320 4652 583 602 739 929 51 150196
293 312 508 778 97 862 967 151150
287 408 56 662 764 886.
152085 90 348 96 463 512 679 833
69 153018 276 549 840 154158 90 643
808 68 155108 283 448 59 603 45 63
705 97 156426 52 539 636 738 43 63
904 157332 80 482 666 95 819 57
158172 81 505 668 92 853 159111 265
565 160038 320 432 573 844 161059
196 252 83 819 55 970 162031 44 138
40 229 74 346 824 83 163029 86 199
631 70 851 164001 94 242 54 502 90
604 33 81 802 908 49 165089 194 459
78 668 859 166168 257 359 439 64 603
809 167195 214 83 430 515 774 902
168081 196 236 48 50 646 169155 440
74 88 794 870 170105 277 406 559 86
620 71 81 830 43 171343 84 409 16 28
605 793 172029 77 283 594 711 90 842
173297 131 213 36 327 71 427 61 599
717 933 92 174050 67 16 349 99 672
711 863 922 175011 63 86 231 77 310
585 713 844 176019 660 86 825 82
177055 240 646 722 822 178147 273 90
397 415 696 179287 333 450 566 651
767 74 995 180000 209 92 369 181054
117 88 248 369 469 825 64 79 182007
104 99 238 339 56 64 466 607 12 68
757 65 809 99 948 78 183289 455 584
615 46 712 35 843 952 184175 326 53
453 663 91 732 823 185025 134 622 62
911 66 186183 474 689 740 833 187118
23 224 48 629 811 187118 23 224 48
629 811 188036 199 213 557 839 53
912 23 189216 305 42 99 535 888 94
190006 251 95 523 93 718 877 191276
352 98 430 596 727 977 192427 51 529
712 193013 189 302 848 93 194003 23
76 122 94 346 97 402 20 73 881 922

III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

484 954 5 1291 1535 1812 74 97
2011 2609 2746 3535 3618 87 3935
4712 4951 5492 5534 95 5757 80
5866 6013 73 90 62 34 6529 6626 6887
6901 7104 8017 8222 72 8387 8633
8768 8932 9160 9702 10257 87 802
11012 146 437 657 12194 381 808
13176 205 13 727 39 14567 645 853
15043 83 294 300 444 51 674 994
16127 325 829 88 92 17023 175 476
91 510 47 73 930 19246 98 310 70 475
846 949
20877 824 36 21212 342 22067 203
374 23879 24073 80 940 25094 175
95 688 779 901 20055 95 175 221 63
591 694 27372 499 869 28165 260 80
543 673 82 974 29376 442 599 30334
454 82 3 648 763 9 31462 676 789
884 915 32358 565 703 67 33256 335
720 34061 253 88 324 35031 228 357
432 731 876 36142 229 89 304 812
941 61 37125 481 573 608 38090 333
8 621 39124 583 659 880
40068 148 71 214 495 41194 363
99 725 42293 423 620 43112 369 430
785 44547 965 45136 803 64 975
46635 719 72 47070 280 542 619 905
43008 455 726 818 49094 452 70 509
608 870 4 50028 135 429 51573 52790
977 53060 352 637 880 3 954 86 54163
214 62 774 55432 508 56574 778 97
874 920 57725 861 947 58368 59015
114 228 673
60184 270 639 900 61200 12 462
557 609 62297 349 476 567 717 891
904 63172 6 367 64038 739 93 817 8
65178 342 77 636 841 62627 774 838
67071 241 394 741 68028 51 525 622
99 69621 939 96 70240 777 95 904 97
71084 299 385 8 95 518 625 803 9
72218 351 87 471 37291 594 613 948
94192 390 956 68 75031 388 95 641
810 5 76059 194 425 519 868 77196
644 765 911 41 78028 392 425 867
70 79639 772
80121 257 406 530 958 81166 425
550 613 717 818 20 82523 61 980
83038 254 396 726 84693 85133 48
428 953 86061 277 691 786 904 87288

546 92 879 88085 654 77 89034 64 323
646 95 768 90007 217 339 513 46 55
815 54 91154 383 453 77 637 94 92251
448 606 22 64 878 93466 529 629 846
94 94182 302 415 530 738 962 95380
844 96434 851 97168 792 910 98395
837 71 99033 508 74 696 952
100130 365 443 741 87 840 57
101053 570 664 712 103878 104170
598 604 93 899 105203 94 314 90 6
575 629 989 106341 732 107454 647
108053 115 465 109154 293 736 820
110098 137 615 722 111275 395 737
112196 313 114043 200 590 710 993
115164 604 868 81 116083 745 819
23 117222 98 329 516 829 72 118329
573 979 119288 384 406 556 820 49
120854 121052 95 115 217 33 62
674 934 122094 197 597 900 47 123335
689 819 92 929 124131 358 549 775
977 125585 126083 427 604 734 846
932 127531 949 128082 129182 426
630 940 56 130107 397 656 732 72
131078 349 687 8 132600 768 133303
476 817 42 69 958 134229 844 912
136139 215 137639 138325 639 764
803 139164 71 88 298 899
140063 320 674 861 141574 672
142021 652 98 975 143871 144161 469
508 883 145237 146800 147281 422 46
148427 956 149439 715 900 150456
151315 499 539 825 57 978 152019
142 71 82 244 504 13 61 795 153118
241 85 377 490 154819 960 145782
833 156363 804 946 157269 424 75
718 962 158049 240 793 819 159157
364 648 751 844 940
160313 609 859 905 161365 162023
202 311 64 434 46 689 984 163104 243
92 311 803 164074 192 792 165025 96
335 897 166182 248 167091 477
168166 697 169732 170174 242 171016
651 876 172165 391 173238 378 852
998 174093 325 50 526 694 175162
216 343 88 595 615 47 853 176630
713 177288 444 990 178081 296
179999 646 755 842 73
180200 479 181468 523 66 182094
107 354 440 520 686 810 183090 431
62 616 721 184238 749 809 908
185245 51 482 545 612 70 739 186010
119 85 919 67 187062 329 560 784
188100 792 189511 190279 892 191033
137 609 917 192006 17 76 523 92 685
95 818 27 976 88 193321 516 641 757
875 940 194116

IV ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
na nr. 73923
10.000 zł. na nr. nr.: 57245 159606
5.000 zł. na nr. nr.: 26623 32128
65308 89069 103377 170575
2.000 zł. na nr. nr.: 11916 17442
23533 55189 85806 93536 96845 106886
137860 144734 157330 185718
1.000 zł. na nr. nr.: 13996 19541
44896 48065 54224 57245 57371 65037
71513 72702 73608 73271 76786 97455
104975 112642 117677 120279 122871
123997 129434 130192 131851 145722
145238 146906 161843 163941 174493
191947
Wygrane po 200 zł.
151 458 562 667 912 1426 519 789
2010 84 199 210 330 498 789 827
3190 236 442 71 92 4241 313 404 15
588 878 5190 508 729 6220 512 606
79 706 933 7172 412 733 842 8342
422 992 9023 869 957 10061 62 938
11053 164 212 18 427 42 90 548 61
95 12013 96 870 481 13035 83 14351
62 491 578 610 860 15258 80 603 775
92 994 16039 107 294 357 556 606
66 17030 219 321 935 18046 79 251
68 365 499 593 636 913 19079 556 60
20250 21471 22196 334 531 907
23238 365 413 544 60 978 24010 658
25142 237 362 554 807 26033 994
27022 41 58 69 128 244 47 52 63 576
626 86 95 28580 94 96 665 702 912

30 70 20130 74 332 790 30358 894
31497 509 683 909 32

Ostatnie wiadomości.

Oświadczenie gen. Hallera.

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.). Prasa narodo-demokratyczna donosi, że w najbliższym czasie ma się ukazać oświadczenie gen. Józefa Hallera, dotyczące obecnej sytuacji politycznej. Oświadczenie to ma mieć analogiczny ton, co niedawne oświadczenie Ignacego Paderewskiego.

Poza tym ma się — według doniesień tej samej prasy — podobno ukazać oświadczenie szeregu działaczy „frontu Morges”, podpisane między innymi przez ks. prałata Kaczyńskiego (dyrektora Katolickiej Agencji Prasowej).

(Wiadomość powyższą podajemy ze względów informacyjnych. Wystąpienie czołowych działaczy z „Frontu Morges” wydaje nam się przed kongresem N. P. R. i Ch. D. w pierwszej połowie października br. mało prawdopodobne. Pewna deklaracja niewątpliwie ogłoszona będzie, ale treści jej w tej chwili przesądzać niepodobna. — Redakcja „Dziennika Bydgoskiego”).

Zgon pierwszego komendanta Berez.

Gniezno. W tych dniach zmarł podinspektor Policji Państwowej w stanie spoczynku, Bolesław Greffner.

Greffner był swego czasu komendantem Policji Państwowej na miasto Poznań i na tym stanowisku dał się miejscowemu społeczeństwu poznać w związku ze znanymi manifestacjami młodzieży narodowej, — a także w związku ze swym procesem z drem Raczkim, w którym został sądowo skazany.

Był potem pierwszym komendantem „obozu odosobnienia” w Berezie Kartuskiej.

Balon z Biskupina

wylądował pod Starogardem.

Ze Starogardu donoszą, że w sobotę, o godz. 21 wylądował pod Starogardem balon „Pomorze”, który, jak donosiliśmy, wystartował z Biskupina do lotu propagandowego nad Wielkopolską i Pomorzem. Balon przebył około 250 km. Jak wiadomo, załoga balonu rozrzucała po drodze broszury propagandowe o Biskupinie, a nad jednym z osiedli zrzuciła puszkę z napisem „Biskupin”, która upoważnia znalazcę do otrzymania albumu z widokami prasłowiańskiego grodu z rąk ekspedycji wykopaliskowej w Biskupinie.

Gwałtowne burze.

Gniezno, 21. 9. Podczas wczorajszej burzy, która przeciągała wieczorem, uderzył piorun w stodołę dominialną majątności Falkowo, w pow. gnieźnieńskim, dzierżawionej przez p. Kubickiego. Pastwą płomieni padła stodoła, długości 50 m, 120 fur żyta i młocarnia motorowa. Straty pogorzelnowe ocenia poszkodowany na około 30 tysięcy złotych.

Wąbrzeźno. W niedzielę nad Wąbrzeźnem szalała długotrwała burza z piorunami, połączone z ulewnym deszczem, który zamienił ulice na jeziora i rwące potoki. Grozę burzy potęgował brak światła. Częste uderzenia piorunów spowodowały liczne pożary. M. in. piorun uderzył w wieżę kościoła ewangelickiego w Książkach, którą uszkodził dość poważnie. Również uszkodzenia doznały organy.

Precz z żydami z Częstochowy

Częstochowa, 21. 9. (Tel. wł.). Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej zgłosiły grupy narodowe wniosek o usunięcie żydów z Częstochowy. Uzasadnienie wniosku powołuje się na fakt, że przed utratą niepodległości w obrębie dwóch mil od Częstochowy nie wolno było zamieszkiwać żydom.

Wystawa w Łodzi — bez żydów.

Łódź, 21. 9. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym nastąpiło tutaj otwarcie wystawy przemysłowo-handlowej pod nazwą „Wytwórczość polska”. Na wystawie tej wystawione są wyłącznie ekspozycje firm chrześcijańskich, albowiem firmy i przemysłowcy żydowscy, którzy zgłosili się, nie zostali dopuszczeni. W ten sposób wystawa ta jest zupełnie odżydzona.

Przykra historia z radioaparatem

Za namowę do sprzedaży niezapłaconego aparatu 8 miesięcy więzienia.

Nauczką dla różnych kombinatorów, pragnących spieniężyć zakupiony na raty, lecz niezapłacony jeszcze radioaparat, będzie następująca przykra historia, która znalazła onegdaj swój epilog przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. W związku z bezprawną dalszą sprzedażą radioaparatu, zasiedli na ławie oskarżonych i odpowiedzieli przed sądem 27-letni szewc Feliks Stępniewski, 44-letni Feliks Deliński i siostra pierwszego oskarżonego 24-letnia Genowefa Stępniewska z Bydgoszczy.

Według aktu oskarżenia, Stępniewski nabył w grudniu ub. roku radioaparat na raty w firmie Piechocki przy Welnianym Rynku za cenę 360 złotych i aparat ten — mimo zastrzeżenia przez firmę prawa własności do czasu całkowitego uregulowania długu — sprzedał komuś innemu. Po sprzedaży aparatu radiowego dalszych rat nie płacił, przez co poszkodował firmę. Do sprze-

daży aparatu naklonił Stępniewskiego oskarżony Deliński, który polecił siostrze Stępniewskiej napisać poświadczenie, jakoby aparat zakupiono na licytacji.

Przed sądem Stępniewski nie przyznał się do winy i twierdził, że aparat jedynie zastawił, uzyskując 125 zł. Tak samo nie przyznał się Deliński do udzielenia pomocy w tej oszukańczej sprzedaży. Jedynie Genowefa Stępniewska przyznała, że wypisała poświadczenie w tej formie, w jakiej podkładał jej Deliński.

Sąd nie dał wiary wykrętnym tłumaczeniom Delińskiego i Stępniewskiego i po zamknięciu postępowania dowodowego skazał Delińskiego na 8 miesięcy więzienia, a Stępniewskiego na 6 miesięcy bezwzględnej kary. Oskarżona Genowefa Stępniewska otrzymała również 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na przeciąg trzech lat.

Chrześcijańska Demokracja.

Zebranie Zarządu odbędzie się w piątek, 24 bm., o godz. 19. — Zebranie Rady o godz. 20 w sekretariacie przy ul. Dworcowej.

Prezes.

— Sprostowanie. Do wczorajszego podziękowania „Polskiego Białego Krzyża” zakradła się omyłka. Na oświadczenie żołnierską złożyły Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku nie 50.000 zł, lecz 50 zł.

— Nowy rozkład jazdy autobusów. Z dniem 23 września zacznie obowiązywać nowy zimowy plan jazdy autobusów, przystosowany do zmienionego rozkładu jazdy pociągów kolejowych. Ciekawym, czy w nowym planie uwzględniono nareszcie bezpośrednie połączenie autobusowe Bydgoszczy z Tucholą i Chojnicami? Mieszkańcy osiedli, położonych na tych trasach, od przeszło roku dopominają się o taką komunikację, lecz toruńskie władze wojewódzkie nie spieszą się. Przydałby się także drugi, poranny autobus bezpośredni do Poznania. Wieczorny autobus wykazał już swoją użyteczność, ale należałoby jeszcze o porannym pomyśleć.

— Wzorowe przedszkole Rodziny Wojskowej przyjmuje jeszcze dzieci w wieku od 3 do 7 lat osób wojskowych i cywilnych. Jagiellońska 15, I piętro. (18725)

— Odczyt prof. Sokolnickiego. Zarząd Stow. Techników Polskich podaje do łaskawej wiadomości, że w środę, dnia 22 września br. o godz. 20 w lokalu stowarzyszenia przy ul. Gimnazjalnej (pl. Wolności 11a) wygłoszony zostanie przez p. profesora politechniki lwowskiej inżyniera Gabriela Sokolnickiego odczyt p. t.: „Aktualne tematy z elektryfikacji”. Prof. Sokolnicki jest najznakomitszym specjalistą w dziedzinie elektryfikacji.

— Sekcja uczennic kupieckich przy Zw. Prac. Kup., oddział w Bydgoszczy. Zebranie w czwartek 23 bm. o godz. 19,30 w sekretariacie przy ul. Marsz. Focha 12. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Alarm straży pożarnej.

Wczoraj wieczorem o godz. 20,35 zaalarmowano straż pożarną do domu p. Wilhelma Pasińskiego przy ul. Pomorskiej 26. Z nieznanej przyczyny wybuchł pożar w komorze, zapełnionej materiałem łatwopalnym. Dzięki energicznej akcji straży pożarnej udało się po 25 minutach pożar zlokalizować. Straty są nieznaczne.

PROGRAMY RADIOWE.

Środa 22 września.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,18: Gimnastyka. 6,38: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,10: Muzyka (płyty). 8,00: Audycja dla szkół. 11,15: Audycja dla szkół. 11,40: Gra Mischa Elman - skrzypce (płyty). 11,57: Sygnał czasu. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Felieton prawno-społeczny. 12,25: Koncert orkiestry filharmonii warszawskiej pod dyr. J. Ozimińskiego z Ciechocinka (przez Toruń). 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: „Z mojego warsztatu” — szkic literacki Jana Wiktora (z Krakowa). 16,15: Pieśni górnośląskie w wykonaniu chóru męskiego „Echo” z Mysłowic pod dyr. J. Lubczyka (z Katowic). 16,45: Wydarzenia morskie w Hiszpanii — odczyt. 17,00: St. Golestan: Kwartet As-dur (z r. 1923) — I wykonanie. 17,30: Piosenki w wykonaniu zespołu wokalnego „Te 4” pod dyr. Wandy Verbond-Dąbrowskiej. 17,50: Samochód i jego silnik — pogadanka. 18,00: Chwila biura studiów. 18,10: Program na jutro. 18,15: Melodie filmowe (płyty). 18,50: Pogadanka aktualna. 19,00: Słynni dyrygenci — XXII audycja — Filip Gaubert (płyty). 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: „Opowieść króla cyganów” — audycja muzyczno-słowna w oprac. Stanisława Roja (z Poznania). Wykonawcy: Eugeniusz Raabe — skrzypce, Stanisław Roy — śpiew, chór męski i inni. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Pogadanka aktualna. 21,00: Koncert chopinowski w wykonaniu Stanisława Szpalskiego (fortep.). 21,45: „Rodzice i dzieci” — obrazek Wandy Melcer (I). 22,00: Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górczyńskiego. 22,50: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 11,40: Gra Mischa Elman — skrzypce (płyty) z Warszawy. 12,15: Pomorska gazetka rolnicza. 12,25: Koncert orkiestry filharmonii warszawskiej pod dyr. J. Ozimińskiego (z Ciechocinka). 13,00: Popularna muzyka orkiestrowa (płyty). 15,00: Ulubione melodie (płyty). 15,40: Wiadomości z Pomorza. 18,10: Pogadanka społeczna. 18,15: Wirtuozowskie utwory fortepianowe (płyty). 18,40: Program na jutro. 18,45: Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,00: „Bydgoszcz na naszej fali”. Zespół salonowy — motywy hiszpańskie i włoskie. W przerwie: „Jak Florian z Piaseczna zberóżnika heretyckiego zmocował” — felieton wygłosił dr Teodor Brandowski.

Sprawy sokole.

Sokół żeński.

Dziś, we wtorek 21 bm. posiedzenie zarządu o godz. 7-ej w sekretariacie. Porządek obrad ważny. Przybycie członkiń konieczne.

Plenarne zebranie gniazda odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 7,30 w sekretariacie. Na porządku obrad referat druha prezesa red. Teski, stąd jak najliczniejsze przybycie członkiń bardzo pożądane.

SEKCJA BOKSERSKA SOKOŁA I.

Treningi odbywają się co poniedziałek, środę i sobotę od godz. 19-tej w Sokolnie przy ul. Toruńskiej. Zapisy nowych członków przyjmuje się na miejscu.

Sokół IV Bielawy.

Dziś, wtorek 21 bm. o godz. 19,30 zebranie plenarne w lokalu „Nowa Gospoda”, ul. Br. Pierackiego 18.

Życia towarzysząca.

Wtorek 21 września.

Godz. 17,00: Tow. śpiewu piaskarzy polskich. Lekcja śpiewu „Pod Łwem”. Obecność wszystkich członków pożądana.

Godz. 20,00: Stow. śpiewu „Symfonia”. Lekcje odbywają się co w wtorek i piątek w Resursie Kupieckiej.

Środa 22 września.

Godz. 18,30: Bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej przy Farze. Zebranie kwartalne w salce Domu Katolickiego przy Farze. Godz. 19,30: Koło śpiewu Chopin. Lekcje śpiewu co środę i piątek w lokalu p. Kowalskiego, ul. Wrocławska 7.

Godz. 18,30: Bractwo N. M. P. z Góry Karłowej przy Farze. Kwartalne zebranie w Domu Katolickim przy Farze.

Godz. 20,00: Tow. Czeladzi Kat. Zebranie z wykładem ks. patrona w Domu Czeladzi, ul. Zygmunta Augusta 18. Na porządku obrad sprawa zwiedzenia Wielkopolskiej Papierni. Następnie zebranie zarządu i komitetu wycieczkowego.

BYDGOSKA GIELDA

ZROŻOWO-TOWAROWA z dnia 20. IX. 37 r.

Zboża. Żyło 00 t. 00,00 23,00—23,25; 00 ton 00,00 00 ton 00,00, pszenica 29,25—29,75 owies 00 ton 00,00 20,75—21,25, 00 ton 00,00 00,00—00,00 jęcz. brow 22,50—23,50 jęcz. 114—115 t h 00,00 20,50—20,75, jęcz. 109—110 t h. 19,50—20,00.

Przetwory młynarskie. Nowe standardy: Mąka żytnia gat. I 0—65%, w. w. 33,25—33,75; mąka żytnia razowa 0—95%, w. w. 28,75—29,75. Nowe standardy: Mąka pszenna gatunek I wyjątkowa 0—30%, w. w. 50 (0—61,00), mąka pszenna gat. I 0—50%, w. w. 45,50—47,00; mąka pszenna gatunek I A 0—65%, w. w. 48,50—49,00; mąka pszenna gatunek I B 65—70%, w. w. 00,00—00,00; mąka pszenna gat. II A 65—75%, w. w. 00,00—00,00; mąka pszenna gat. III 70—75%, w. w. 00,00—00,00; mąka pszenna razowa 0—95%, w. w. 32,75—33,25. Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska) 32,75—33,00. Otręby żytnie zwykłe standard 15,75—16,50; Otręby pszenne miakkie standard 17,00—17,25; Otręby pszen. średnie 16,50—16,75; Otręby pszen. grubo 17,50—18,75; Otręby jęcz. 16,00—16,50; Kasza jęczm. kraj w. w. 31,00—32,00; kasza jęczm. pszek w. w. 31,00—32,00; kasza jęczm. perłowa w. w. 43,00—44,00.

Artykuły strączkowe. Groch Wiktorja 23,00—25,00; groch Folgera 23,00—25,00; zroch polny 22,00—24,00; wyka 00,00—00,00; neluzka 00,00—00,00; łubin niebieski 00,00—00,00; łubin żółty 00,00—00,00.

Nasiona. Rzepak zimowy bez worka 55,00—57,00; rzepak zimowy bez worka 61,00—52,00; mak niebieski 71,00—75,00 siemię iniane 45,00—47,00; gorczyca 33,00—39,00; konczyzna 261ta odłuszczone 00,00—00,00; konczyzna biała 00—00,00; konczyzna czarna surowa 00,00—00,00; konczyzna czyszczona 97%, 00,00—00,00.

Artykuły pastewne i inne. Makuch iniany 24,00—24,50; makuch rzepakowy 20,00—20,50; makuch sonecznikowy 40/42%, 25,50—26,00; sruł soja 25,50—26,00; wytkoki suszone 0,00—0,00; ziemniaki pomorskie 0,00—0,00; ziemniaki naduotoczone 0,00; ziemiaki fabryczne kg. % 00,18—00,19; płatki ziemniaczane 17,00—17,50; słoma żytnia luzem 0,00—0,00; słoma żytnia prasowana 6,50—7,00; siano naduotoczone luzem 8,75—9,25; siano naduotoczone prasowane 9,50—10,00. Ogólne uśrednienie: spokojnie.

Bank Polski płacił w dniu 21. 9. 1937 r. dolary amerykańskie 5,27 1/2; dolary kanadyjskie 5,27; funty szterlingów 26,18; franki szwajcarskie 121,20; franki francuskie 17,68; belgi belgijskie 88,95; liry włoskie 22,60; floreny holenderskie 290,70.

Licytacja.

W czwartek, dnia 23. 9. 1937 o godz. 11-iej sprzedawane będą najwięcej dającemu w sprawie spornej przy ul. Jackowskiego 6

urządzenie składowe.

Maks. Cichon, Heytator i taks. Bydgoszcz, Podwale 3.

SPRZEDAŻ

Willa

w Bydgoszczy ul. Wawrzyniaka 13, zaraz na sprzedaż. Informacje udziela H. Will, Poznań, Grunwaldzka 49. (11321)

Bernardyn

sześciomiesięczny okazynie na sprzedaż. Sniadeckich 55—4. (11331)

Skład

kolonialny, delikatesów, towarem, urządzeniem, — mieszkaniem, centrum, okazynie poleca Nochowiczowa, Dworcowa 60. (11337)

POSADY WOLNE

Służąca

z gotowaniem zaraz. Gdańska 146. (11334)

Potrzebna

kucharka i dziewczyna do prac domowych. Bartel, Sniadeckich 38. (11336)

Potrzebna

uczciwa dziewczyna z gotowaniem od 1 października. Zbożowy Rynek 5. (18718)

POSADY POSZUKUJĄ

Bufetowa

18721 młoda, inteligentna, uczciwa, rufyną szuka posady lepszym lokalu. Oferty Ag. Dziennika, Nakłó Notec.

MATRYMONIALNE

Panna

lat 26, zgrabna, inteligentna, posiadająca 15 tys. gotówki, umeblowanie, wyprawę, wyjdzie za dzielnego kupca mającego co najmniej średnie wykształcenie, odpowiednią gotówkę celem otwarcia wspólnego interesu konfekcyj w upatrzonym ruchliwym mieście. Zgł. kierować do Dzien. Bydg. pod „26”. (18722)

Mieszkanie

2 pokojowe z meblami komfortowe, oddam. Pomorska 54—8. (11282)

4 pokoje

komfortowe, centralne ogrzewanie od 1. XI. do wynajęcia. Plac Weysenhofa 3, wysoki parter. (11291)

Dwupokojowe

mieszkanie wdzierzawie. Dąbrowskiego 31. (18717)

3 pokoje

z kuchnią. Bielawki, Mięrosławskiego 14. (18699)

Do wynajęcia

3 pokoje na biura Pl. Wolności 1, II piętro. Wiadomość u gospodarza. 18719

Mieszkanie

4 pokoje z komfortem. Nakielska 42, m. 2. (11316)

Słoneczne

(18723) 6 pokojowe mieszkanie z centralnym ogrzewaniem i wszelkimi przynależnościami, II piętro, od 1. 12. do wynajęcia. Twardowski, Sniadeckich 2 Tamże 3 szafy kuchenne na sprzedaż.

5 pokojowe

komfortowe z wygodami, korzystnie wprost od gospodarza od października. Świętojańska 13. (11322)



Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo. I, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

Wyjeżdżam

23-go b. m.
Dr Dziembowski

POLECENIA

Wozki
dziecięce, gwarancja roczna. Wasielewski, Dworcowa 41. (17198)

Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u

Bernarda Nowaka

Bydgoszcz, Długa 10. Uwaga na imię Bernard.

Płachty
nieprzemakalne po zł 2 m² poleca P. Świętosławski, Jagiellońska 40, telefon 16-84. (11298)



Stoje do zapraw
Po niskich cenach poleca
B. KACZMAREK
ul. Podwale 12, tel. 23-71. 427

Podłogę

suchą w wszystkich rozmiarach dostarcza szybko i tanio (17674)

Ślaska 9, tel. 1359.

SPRZEDAŻE

Willa
nowo budowana oraz z praktyką lekarską z powodów rodzinnych sprzedam. Willa ze wszelkimi wygodami, elektryka, bieżąca woda, kanalizacja, garaż i 3/4 morgi sadu. Na miejscu apteka, kościół, poczta, dworzec, miejscowość zdrowotna. Oferty sub „Willa”. (18467)

450
mórg kompletne inwentarze, wpłata 30 000, reszta amortyzacja. Sokolowski, Śniadeckich 52. (11289)

Narożnikowy
dom, dochód 6500, cena 42 000. Sokolowski, Śniadeckich 52. (11279)

Domek
ogród sprzedam. Strzelecka 49. (18701)

Restauracja
z wyszynkiem, śródmieście Torunia tanio sprzedam, potrzeba do 2.500. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń „Dobry punkt”. 18715

Kolonialka
sprzedam. Wiadomość Dziennik. (18716)

Maszyna (11307)
szycia, rower. Ślaska 13/6.

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: 7 policzków — 7 calusów z Lilianą Harvey i nadprogram.

MARYSIENKA: „Tredowata” z Barszczewską i Brodniewiczem i nadprogram.

APOLLO: „Diabły wybrzeży” z Wiktorem Mc Laglen, dodatek kolorowy p. t.: „Robaczki świętojańskie”, nowy tygodnik i Kronika Pata.

REWIA: „Ostatni akord” i „Zew krwi”.

BALTYK: „Bengali” z Gary Coperem, nadprogram i tygodnik Pata.

Dom
z składem kolonialnym, wolnym mieszkaniem, placem przemysłowym lub handlowym tanio sprzeda właściciel (w śródmieściu). Oferty pod „Tanio” filia. (11239)

Skład (11300)
kolonialny, narożnikowy, butelkowa sprzedaż wódek, z ładnym mieszkaniem sprzedam. Oferty do filii Dziennika „Dobry”.

Wozki (18659)
od cukru i ziarna kakao, 2 wozy ręczne ze zamkiem skrzyni, 1 rower trzykolowy tanio odda „Lukullus” Fabryka cukrów i czekolady, Bydgoszcz, Poznańska 16, Tel. 1670.

Motor (11861)
ssaco-gazowy „Deutz” 12 K. M. z kompletną gazownią sprzedam. K. Kaczmarek, Lubawa, Kopernika 6.

Kolonialny
skład z mieszkaniem sprzedam. Wiadomość Dziennik. (11295)

Piec
kaflowy na sprzedaż. Lemke, Dworcowa 43. (18644)

Nowy
modny bufet i kredens orzech kawkaski sprzedam okazjnie. Kręta 1. (18675)

Kolonialka
dobra, cena 1200. Śniadeckich 31, Rekord. (11287)

Mocny (11285)
czterokołowy wózek sprzedam. Langiewicza 5, m. 5.

Tapczan
Knippenberga nowy z nowymi materacami i nową luksusową narzutką okazjnie na sprzedaż. Zgł. filia Dzien. Bydg. „C. 54”. (11297)

Koń
rolwóz lekki, szory tanio Kujawska 4. (18688)

Piec
kafl. zielony 8x3 1/2 x 2 1/2, sprzedam tanio — Poznańska 22. (18691)

Sprzedam
w bardzo dobrym stanie samochód osobowy. Skład zegarmistrzowski, Grudziądz Mickiewicza 20. (18709)

Bajty
sprzedam. Wojciechowska Ustronie 1. (18728)

Kilka
powózek sprzedam Hetmańska 25. (11305)

Natychmiast
sprzedam dobrze zaprowadzoną kolonialkę. Obrót 3.200 zł. Oferty filia Dziennika pod „Bezkonkurencja”. (11311)

ZAMIANY

Oberżę
z koncesją i 9 morgami ziemi zamienię na dom z składem w mieście z dopłatą. Oferty pod nr „18584” do Dziennika Bydg. (18584)

KUPNA

Kupię
używany rower damski bardzo dobrym stanie, Promenada 28. 18652

Kaloryfery
do centralnego ogrzewania kupię. Oferty z podaniem ceny Dziennik Bydgoski Inowrocław. (18681)

Pianino
w dobrym stanie poszukuję. Oferty skr. poczt. 137. (11299)

POSADY WOLNE

Krawcowa
samodzielną potrzebną. Dworcowa 2. (11309)

Kreślarem
technicznym, kreślarka, zostaniesz po ukończeniu Koncesjonowanych Kursów Technicznych Inżyniera Gajewskiego, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8. Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Przybory, podręczniki darmo. Zamiejscowi korespondencyjnie. Załączyć znaczek na program. (18671)

Elektrymontera
przyjmie inżynier Kluck, Pomorska 9. (11303)

Domokrąźni
mają do 60% zysku przy sprzedaży artykułu codziennej potrzeby. Dom wysyłkowy „Oszczędność” Mosty, p. Kosakowo. (18324)

Pomocników ogrodniczych
kilku przyjmie zaraz Bruno Schroedter, gospodarstwo ogrodnicze, Bydgoszcz — Czyżkówko, ul. Okopowa 2. (11216)

Należy do dobrego tonu



posiadać
wózek dziecięcy
z firmy
A. Hensel
wł. Sierpiński i Kasprzak
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 4.

Trio
muzyczne potrzebne od 1. X. b. r. do restauracji Hotelu Centralnego w Chełmnie. Zespół musi składać się z skrzypka, pianisty z akordionem, jazzbandzisty z trąbką albo z saksofonem. Zespół ze śpiewem, męski albo damski. (18550)

Bufetowa — Kucharka
potrzebna od 1. 10. Zgł. Mucha, Grudziądz, Długa 23. (18113)

Wykwalifikowani (18727)

nakłuwacze monotypowi

potrzebni. Wyczerpujące oferty z podaniem warunków przesyłać do Biura Ogłoszeń T. Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115 pod „Nakłuwacze”.

Chłopiec
starszy silny potrzebny. Grunwaldzka 75. (18698)

Poszukuje (18711)
samodzielnego pomocnika mleczarskiego. Zgłoszenia agencja Teczew „1.000”.

Uczennica
potrzebna Niedźwiedzia 7 Fryzjer. (18693)

Dziewczyna
z dobrym gotowaniem potrzebna. Długa 54. (18697)

Uczniwa (18685)
z gotowaniem zaraz potrzebna. Pomorska 50, m. 1.

Potrzebna
ekspedientka oraz uczennica. Skład obuwa, Welniany Rynek 5. (18695)

Dziewczyna
potrzebna, praca fabr. Dworcowa 68-11. (11283)

Uczennica
młoda, księgowości, zaraz. Zgłoszenia filia „Uczennica”. (11284)

Orkiestra (18712)
kwartet do nowo otwartego kabaretu potrzebna od 1. 10. Zgłoszenia z podaniem instrumentów. Mucha, Grudziądz, Długa 28.

Dziewczyna
do obsługi gości. Pomorska 29. (11319)

Potrzebne
gospodyni, bufetowa, podaniem pensji, świadectw Restauracja Dworcowa, Jarocin. (18660)

Służąca (18646)
potrzebna zaraz. F. Müller, Kcynia, skład żelaza

Służąca (11273)
dobre gotowanie, świadectwa. Gdańska 69—2.

Fryzjerka
dobra siła szuka posady zaraz. Adres Dzien. (18679)

Bufetowa
przystojna potrzebna od 1. X. 37. Oferty pod „K.O. 12” filia Dz. Bydg. (11290)

Potrzebna (18682)
dziewczyna do kuchni zaraz. Grunwaldzka 75.

Pracznica (18674)
uczniwa, czysta potrzebna. Grotgera 7, m. 1.

Dziewczyna
przychodnia. Jagiellońska 45. (18680)

Podwórzowego
na majątek 800 morgowy, człowieka energicznego, sumiennego, skłonnego samemu przyłożyć rękę do pracy, przyjmę zaraz. Zgłoszenia odpisami świadectw, wymaganiami, referencjami: Inowrocław, skrytka pocztowa 106. (18703)

Cukiernik
samodzielną, dobrymi świadectwami, znający wyrób pierników może się zgłosić. Paradowski, Inowrocław, Toruńska. 18702

Ucznia
biurowego ładnym charakterem pisma przyjmie inżynier Kluck, Pomorska nr 9. (11304)

Stolarz (11317)
potrzebny. Adres Dziennik.

Przychodnia
młodsza. Dworcowa 40, m. 6. (11320)

NAUKA

Korespondencyjne
Kursy Księgowości Związku Księgowych w Polsce. I — dla rzeczoznawców księgowości, 2 letnie (4 semestrowe), II — dla samodzielnych księgowych, roczne (2 semestrowe), III — dla początkujących księgowych roczne (2 semestrowe). Zapisy przyjmuje sekretariat kursów: Warszawa, Złota 6, Związek Księgowych w Polsce, Telefon 266-00, Prospekty bezpłatnie. (18704)

POSADY POSZUKUJĄ

Urządnic
gosp. 15 lat praktyki, dobre świadectwa, szuka posady od zaraz, okolica obojętna. Zgłoszenia filia Dziennika Bydgoskiego „D. L.”. (11288)

Pomocnik
fryzjerski, męski, który zarazem wykonuje trwałe, parowe i początkującej wodnej ondulacji, poszukuje posady od 1. X. 1937 r. Donorowicz Bol. Tuchola, Kościelna 2. 18672

Ekspedient
kolonialno-restauracyjny poszukuje posady. Oferty Dziennik Nakło. (18720)

Piekarz
piecowy, samodzielną dłuższą praktyką, obeznany w cukiernictwie poszukuje zaraz pracy. Zgł. Dzien. Bydg. Grudziądz „Piekarz”. (18705)

Trio damskie
z akordionem wolne od pierwszego. Dzien. Bydg. Grudziądz „100”. (18707)

Zamienie
posadę nauczycielską na Śląsku w mieście powiatowym, na Bydgoszcz. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydgoskiego pod „Karpacki”. (18281)

MIESZKANIA SZUKA

3-4 pokoje
kuchnia zaraz lub października, śródmieście, — parter, front na wydawanie obiadów, ewentualnie 1-2 pokoi z małym wystawowym oknem. Oferty do filii Dziennika pod „P. 33”. (18687)

1 pokojowego
z kuchnią poszukuję. Of. filia Dziennika „Rzemieślnik kolejowy”. (11338)

3-4 pokojowego
wanna, pół roku z góry. Of. filia Dz. „Budowa Kolei”. 11323

POKOJE WOLNE

Pokój
Świętojańska 22—3. (11325)

Umeblowany
15 zł. Magdzińskiego 6—4. 18694

Pokój (18692)
wynajęcia. Długa 61—2.

2 pokoje
używaniem kuchni wynajmę, sprzedam sypialkę, Gimnazjalna 4, m. 3. (11301)

Pokój
umebl. łazienka, centralne ogrzewanie. Jagiellońska 2—20. (11329)

2 pokoje
próżne Toruńska 20. (18729)

POKOJU POSZUKUJĄ

POTRZEBNY
JEST ZARAZ PRÓŻNY NIEKREPUJĄCY POKÓJ BLISKO ULICY DWORCOWEJ. ZGŁOSZENIA I WARUNKI DO FILII DZIEN. BYDGOSKIEGO „DLA URZEDNIKA KOLEJOWEGO”. (11302)

Pokoju
z całym utrzymaniem i łazienką poszukuję zaraz. Oferty do Dziennika Bydgoskiego ul. Poznańska pod „Bankowiec”. (18689)

DZIERŻAWY

Oberża (11296)
z gospodarstwem w dobrym punkcie z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż natychmiast, lub do wydzierżawienia. Adres wskaże Dz.

Baczność garbarzel
Garbarnia 7 lat istniejąca Grudziądz, Paderewskiego 19, nowy dwupiętrowy dom, 5 pokojowe mieszkanie, pracownia, szopa, pół morgi ogrodu, światło siła, natychmiast do wydzierżawienia, 45 zł. miesięcznie. Dobry fachowiec znajduje chleb. Michalski, Grudziądz, Młyńska, obok basenu pływackiego. (18547)

Restauracja — Kabaret
dobrze zaprowadzony, w śródmieściu od 1. 10. ewtl. później do wydzierżawienia. Dziennik Bydgoski Grudziądz „350”. (18710)

Sklep
warzywny z dużą piwnicą do odstąpienia. Pomorska 66. (11312)

Piekarni
w dzierżawę poszukuję od zaraz w małym mieście lub dużej kościelnej wsi. Oferty Dziennik Bydg. Gdynia „Piekarz”. (18714)

Grafolog (18684)
Król. Jadwigi 13—6 przeprowadzi nieomylnie, daje bezpłatnie numer loteryjny.

Wspólniczkę
młodą bufetową z gotówką poszukuję. Waclaw Pior, Grupa, Plac Św. Józefa 18706

Jasnowidz
Lewandowski przyjmuje w Bydgoszczy tylko do 3 października, od złotego. Mostowa 3—5. (11318)

LOKALE HANDLOWE

w Bydgoszczy

położone w centrum miasta przy ul. Gdańskiej, obszerne, do wynajęcia. Zgłoszenie L. Niedzielski adwokat Bydgoszcz, Stary Rynek 21. (18466)



Drzemka popołudniowa w cieniu palmy.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł, za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasielewski w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.